



POLSKA

Na randkę pod pomnik Jana Olszewskiego? Polska dziękuje, Panie Premierze!

Jan Olszewski zawsze dążył do tego, aby Polska była prawdziwie silna, prawdziwie niepodległa, był przekonany, że tylko pełna niepodległość da Polsce właściwy fundament do rozwoju – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas ceremonii odsłonięcia pomnika Jana Olszewskiego przed KPRM w Warszawie.

s.3

codziennie


**Gazeta
Polska**

Czwartek 22/12/2022 CENA 3,50 zł (w tym 8% VAT) #247 (3334) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

 albicia.com/GPCodziennie

 twitter.com/GPCodziennie

 facebook.com/GPCodziennie

 GPCodziennie.pl

IUSTITIA CHCE ZAMYKAĆ OBROŃCÓW GRANICY

Sędzia Marzanna Piekarska-Drażek zapowiedziała, że środowisko sędziowskie osądzi tych, którzy odpowiadają za obronę granicy polsko-białoruskiej. Powodem mają być okrucieństwa, do których rzekomo dochodzi po polskiej stronie. Prezes Jarosław Kaczyński podkreślił w najnowszym wywiadzie dla „Gazety Polskiej”, że operacja sprowadzania nielegalnych migrantów do Polski była akcją Rosji, mającą zdestabilizować sytuację w naszym kraju i uniemożliwić niesienie pomocy Ukrainie.

KAŚTA GRA WEDŁUG ROSYJSKIEGO SCENARIUSZA

Czwartek

foto: Leszek Szymański/PAP

s.5

POLSKA

Niemcy zazdroszczą Polsce

Portal niemieckiego dziennika „Die Welt” zauważył, że Polska dozbiera się zdecydowanie szybciej niż Niemcy. „Warszawa odnosi sukces, bo ma inne podejście do zakupów niż Berlin” – pisze portal. – Niemcy pokazują, że są po prostu kolosem na glinianych nogach – ocenił poseł PIS Jan Mosiński.

s.5

POLSKA

Opozycja nie chce pieniędzy dla Polaków

W czasie gdy planowane są kolejne rozmowy między prezydentem a rządem ws. nowelizacji ustawy o SN, która ma odblokować środki z KPO, politycy PO postanowili zrealizować własne interesy i zarządzili „interwencję” w KPRM. – Politycy związani z KO grają na to, aby Polska nie dostała funduszy z KPO – mówi dr Kawęcki.

s.3

REKLAMA

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/
W dzisiejszym wydaniu „Gazety Polskiej Codziennie”



PARTNERZY WYDANIA



Bank Polski



9 772083 711043

@22_12_kod 20837119_04_51 Issn eps



kard. Stefan Wyszyński
(1901–1981) polski duchowny, prymas Polski w latach 1948–1981,
błogosławiony Kościoła katolickiego

\\ Miłość świadczona innym jest największym dobrodziejstwem dla nas samych,
którzy zdobywamy się na okazywanie miłości. \\

fot. Wikipedia/d



POGODA

Czwartek	22.12	Opady deszczu. Na północnym-wschodzie deszcz ze śniegiem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Beata, Drogomir, Flawian, Franciszka, Gryzelda, Honorata, Ischyron, Ksawera, Zenon
07:42	15:25	
Gdańsk	Lublin	
4°C	2°C	
4°C	3°C	
Katowice	Kraków	
4°C	4°C	
4°C	4°C	
Łódź	Poznań	
4°C	5°C	
4°C	5°C	
Warszawa	Wrocław	
4°C	7°C	
4°C	5°C	
Piątek	23.12	Opady deszczu. Na północnym-wschodzie deszcz ze śniegiem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Anatola, Anatolia, Dagobert, Iwo, Iwon, Sławomir, Sławomira, Teodul, Wiktoria
07:43	15:25	
Gdańsk	Lublin	
5°C	3°C	
4°C	3°C	
Katowice	Kraków	
5°C	5°C	
5°C	5°C	
Łódź	Poznań	
5°C	6°C	
4°C	5°C	
Warszawa	Wrocław	
5°C	7°C	
4°C	7°C	

PIOTR NISZTOR

Gdzie trafiły miliardy z Płocka?

Komisja mająca zbadać wpływy Rosji w Polsce za rządów PO-PSL powinna prześwietlić kulisy zawartych w tym czasie przez PKN Orlen i Lotos kontraktów na zakup rosyjskiej ropy. W najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” ujawniłem, że w ramach takich umów przynajmniej 14 mld dol. w latach 2009–2014 z płockiego koncernu, kierowanego wówczas przez Jacka Krawca, trafiło do spółki rosyjskiego oligarchy Zijawudina Magomedowa. W tym czasie jeden z kontrolowanych przez niego podmiotów świadczył usługi telekomunikacyjne dla rosyjskiej FSB. Sam oligarcha był blisko związany z Dmitrijem Miedwiediewem, byłym prezydentem, a potem premierem Federacji Rosyjskiej. Spółka Magomedowa była reprezentowana przez wpływowego na rynku paliw byłego esbeka. Według jednego ze świadków miał on za rządów SLD korumpować oficerów służb specjalnych w związku z kontraktami na dostawy tego surowca.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Medialny wyrok a prawda

Po 4 latach krakowska prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie mobbingu w stowarzyszeniu Wiosna zarządzanemu wtedy przez ks. Jacka Stryczka. Sprawę rzekomego mobbingu ujawnił dziennikarz Onetu Janusz Schwertner, który za swój materiał był nominowany do kilku nagród. Sprawie rok temu przyjrzał się „Dziennik Polski”, zwracając m.in. uwagę na to, że w stowarzyszeniu była kontrola PIP, która nie potwierdziła zarzutów mobbingu. Tymczasem artykuł Schwertnera uruchomił lawinę medialnego linczu na duchownym z przekazem o bulwersujących praktykach, znanym księdzu bezwzględny tyranie, który znęcał się nad pracownikami. Cała sprawa doprowadziła do rezygnacji ks. Jacka z funkcji prezesa Wiosny, ale też spowodowała trudne do oceny szkody wizerunkowe największego dzieła stowarzyszenia, czyli Szlachetnej Paczki. Przepis na dziennikarskie splendory jest bardzo prosty – wystarczy upolować znanego duchownego, stworzyć wokół niego aurę skandalu, reszta potoczy się sama. Już Horacy zauważył, że „jesteśmy okłamywani pozorami prawdy”.



Marcin Wolski

Zelenski

Jest symbolem odwagi,
inny mógłby uciec,
a on śmiało na linii ognia,
jest w Bachmucie,
spotyka się z żołnierzami,
co są pod ostrzałem,
teraz do Waszyngtonu zajrzał...
(Niebawem!)

Nie kryje się po bunkrach,
dublerów nie szuka,
być sobą w takich czasach
– to naprawdę sztuka!

Oto sługa narodu
– popatrzenie panowie,
aktor, twórca, wizjoner
i po prostu człowiek.

A Putin? Samodzierża,
gość oddany lękom,
on spotykać się może
tylko z Łukaszenką!

Adrian
StankowskiSztandar
bohaterów

Prezydent Ukrainy z pierwszą zagraniczną wizytą od rozpoczęcia obecnej fazy wojny z Rosją udał się do Waszyngtonu. Co symboliczne, niemal bezpośrednio z linii frontu w Bachmucie, gdzie z rąk walczących żołnierzy otrzymał sztandar dla prezydenta Bidena. Ten gest to nie tylko podziękowanie Stanom Zjednoczonym za kluczowe dla obrony niepodległości Ukrainy wsparcie, lecz także jasna deklaracja dotycząca budowy systemu bezpieczeństwa opartego na USA. Jakże niebezpieczną ułudą okazało się szukanie oparcia w Niemczech i Francji w formacie normandzkim – te kraje same bardziej niż bezpieczeństwem Europy zainteresowane są budowaniem własnej hegemonii i podziałem stref wpływów z Rosją. Niemcy, mając do wyboru Ukrainę lub Rosję, zawsze wybiorą Putina, a Polską racją stanu jest wybór Ukrainy i postawienie na relacje atlantyckie. Ta wizyta to także ważny sygnał kierunków polityki amerykańskiej wspierającej suwerenność Ukrainy, ale także jednoznaczna deklaracja mocnej obecności USA w Europie i oparcia tej obecności na suwerennych narodach położonych pomiędzy Rosją a Niemcami, a w efekcie odświeżenia sformułowanej ponad 100 lat temu zasady samostanowienia narodów.

Marcin
HermanMoskiewskie
mity

Jednym z najbardziej bzdurnych mitów pielęgnowanych przez Rosję jest to, że jest ona niezwyciężona. Wierzą w to sami Rosjanie i z tego powodu brną w beznadziejną wojnę przeciwko Ukrainie, bo w głowie im się nie mieści, że mogą przegrać. Ale i na Zachodzie, w tym w Polsce, są tacy, którym nie mieści się w głowie, że Rosja może kiedykolwiek cokolwiek przegrać. Tymczasem wystarczy pójść sobie historię. Rzeczpospolita Obojga Narodów niejednokrotnie zwyciężyła z Moskwą. Po jednej z takich klęsk w wojnie o dostęp do Bałtyku ze Stefanem Batorym car Iwan Groźny, na którym wzoruje się Władimir Putin, popadł w obłęd i zabił własnego syna. Rosja przegrała de facto wojnę krymską z Turcją, Francją i Anglią, wojnę z Japonią na początku XX w., I wojnę światową, wojnę zimową z Finlandią, przegrała wreszcie zimną wojnę. Owszem, Rosja też często wygrywała, ale nie jest tak, że nigdy się nie cofa. Z tym mitem niezwyciężonej Rosji wiąże się zresztą mit o tym, że to największe państwo świata. Owszem, obszarowo tak, ale zdecydowana większość Rosji to pustkowia. Ludności jest tam niecałe dwa razy więcej niż w Polsce i Ukrainie razem wziętych. Znajmy więc proporcje.



SIKORSKI POWINIEN SIĘ WYTŁUMACZYĆ

POLITYKA \ Europeoseł PO Radosław Sikorski powinien wyjaśnić, za jakie konsultacje pojawiło się na jego koncie 800 tys. euro. Ten temat zostanie poruszony podczas styczniowego, specjalnego posiedzenia sejmowej komisji ds. UE – powiedział wczoraj rzecznik PiS Rafał Bochenek.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

CZWARTEK 22 GRUDNIA 2022

3

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY \ Nawet PSL odcina się od działań Koalicji Obywatelskiej

Opozycja nie chce pieniędzy dla Polaków

W czasie gdy planowane są kolejne rozmowy między Kancelarią Prezydenta a rządem ws. nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, która ma odblokować środki z KPO, politycy PO postanowili wykorzystać moment dla własnych interesów i zarządzili „interwencję” w KPRM. – Wyraźnie widać, że politycy związani z Koalicją Obywatelską grają na to, aby Polska nie dostała funduszy z KPO, a przynajmniej, żeby nie dostała ich, kiedy rządzi Zjednoczona Prawica – mówi „Codziennej” politolog dr Krzysztof Kawęcki.

Jan Przemyski

W zeszłym tygodniu do Sejmu trafił projekt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym (SN), który ma spowodować odblokowanie unijnych funduszy z KPO. Uwagi do proponowanych zmian zgłosił prezydent Andrzej Duda, co spowodowało, że prace nad projektem zostały przełożone na następne posiedzenie Sejmu (11 stycznia 2023 r.), a do tej daty wszystkie zainteresowane strony mają czas na negocjacje i ewentualne dopracowanie przepisów.

Jednak przedstawiciele totalnej opozycji postanowili inaczej wykorzystać ten okres. We wtorek posłanka Izabela Leszczyna i senator Bogdan Klich (oboje z Koalicji Obywatelskiej) udali się do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w celu przeprowadzenia kontroli ws. noweli ustawy o SN. Po politycznym przedstawieniu zorganizowali oni konferencję prasową, na której przekonali, że minister Szyński vel Sęk prowadził nieformalne rozmowy z Komisją Europejską (KE).



We wtorek posłanka Izabela Leszczyna i senator Bogdan Klich (oboje z KO) udali się do KPRM w celu przeprowadzenia kontroli ws. noweli ustawy o SN | fot. Albert Zawada/PAP

O komentarz do podjętego działania chcieliśmy poprosić samych zainteresowanych – posłankę Leszczynę i senatora Klicha – jednak nasze telefony pozostały bez odpowiedzi. Swoją opinią na temat takiego zachowania podzielił się z nami natomiast poseł Krzysztof Paszyk z PSL, wiceprzewodniczący sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka. – Jako przedstawiciel PSL uważam, że sprawa środków z KPO jest polską racją stanu. W tym wypadku powinniśmy

odłożyć na bok swoje uprzedzenia oraz różnice merytoryczne, czasami bardzo daleko idące, i usiąść wspólnie do negocjacji, aby znaleźć najlepsze wyjście z sytuacji. Jako PSL wielokrotnie prezentowaliśmy gesty dobrej woli ws. KPO. Głosowaliśmy za KPO, później była jedna ustawa naprawcza, drugi projekt ustawy naprawczej – mówi nam poseł Paszyk. – Jeśli chodzi o tę interwencję pani Leszczyny i pana Klicha, to ja powiem tak, że każdy na opozycji odpowiada za siebie.

W mojej opinii są obszary państwa, co do których powinniśmy umieć odłożyć nasze prywatne animozje – zaznacza przedstawiciel ludowców.

Wypowiedzi dla „Codziennej” udzielił także inny wiceprzewodniczący wspomnianej komisji sejmowej, Krzysztof Lipiec z PiS. – W kwestii KPO totalna opozycja od miesięcy rzuca rządowi i wszystkim Polakom kłody pod nogi. Przypomnijmy te wszystkie rezolucje w Parlamencie Europejskim składane przez tamto środo-

wisko. Przecież pani Janina Ochojska wprost powiedziała, że oni głośno „gardłowali” na arenie UE za tym, żeby nie dawać Polsce pieniędzy. Tusk i Trzaskowski zachowywali i zachowują się podobnie. Tam nie ma dobrej woli. Gra idzie o to, aby Polska pod rządami PiS nie dostała środków z KPO – mówi „GPC” polityk PiS.

O komentarz do całej sprawy poprosiliśmy też politologa dr Krzysztofa Kawęckiego. – Wyraźnie widać, że politycy związani z Koalicją Obywatelską grają na to, aby Polska nie dostała tych funduszy z KPO, a przynajmniej, żeby nie dostała ich, kiedy rządzi Zjednoczona Prawica. W mojej opinii ten kompromis, który został osiągnięty, jest dalekim ustępstwem ze strony naszych władz, a przecież właśnie tego chciała PO i reszta opozycji. W związku z tym ich obecne działanie jest zaprzeczeniem stanowiska prezentowanego jeszcze do niedawna – ocenia dr Kawęcki. Dodaje również, że to wszystko wpisuje się w tzw. politykę „im gorzej dla Polski, tym lepiej dla opozycji”. – To jest bardzo prymitywna gra. Takie zachowania są ryzykowne również w kontekście walki o elektorat. Część elektoratu z pewnością będzie zadowolona, natomiast część przynajmniej powinna zadawać pytania w sprawie tej obstrukcji – powiedział „Codziennej” politolog.

Jan Olszewski spojrzy z pomnika na polskich premierów

PAMIĘĆ \ Jan Olszewski zawsze dążył do tego, aby Polska była prawdziwie silna, prawdziwie niepodległa, był przekonany, że tylko pełna niepodległość da Polsce właściwy fundament do rozwoju – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas ceremonii odsłonięcia pomnika Jana Olszewskiego przed KPRM w Warszawie.

W jednym z ostatnich wywiadów dla „Gazety Polskiej” premier Jan Olszewski przestrzegał przed rosyjską agendą, „która nadal ma w Polsce silne wpływy”. Był wówczas rok 2017. Niecałe dwa lata później – w lutym 2019 r. – wielu przedstawicieli redakcji mediów Strefy Wolne-

go Słowa miało zaszczyt pełnić wartę honorową przy trumnie pana premiera. Wczoraj natomiast przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie odsłonięty został pomnik Jana Olszewskiego, a udział w ceremonii wzięli m.in. premier Mateusz Morawiecki oraz

marszałek senior Sejmu Antoni Macierewicz. – To nie dla niego potrzebny jest ten pomnik, ten pomnik jest potrzebny dla nas, abyśmy pamiętali o ideach, którymi żył Jan Olszewski, o tym, jak ważne jest, abyśmy zawsze stali po stronie dobra, po stronie prawdy, po stronie suwerennej Rzeczypospolitej – mówił szef polskiego rządu podczas śródowej uroczystości.

Z kolei marszałek Macierewicz, który w rządzie Olszewskiego pełnił funkcję ministra spraw wewnętrznych, nawiązał do napisu umieszczonego na cokole pomnika, który jest jednocześnie fragmentem słynnego przemówienia Jana Olszewskiego z nocy z 4 na 5 czerwca 1992 r.: „Czyja będzie Polska...”. – Ta podstawowa idea, która jest przywołana samą postacią Jana Olszewskiego, ale też napisem, który na tym pomniku widnieje (...), to pytanie, ten

obowiązek ma towarzyszyć każdemu premierowi i rządowi RP. Czyja będzie Polska? – to jest najważniejsze pytanie także dzisiaj – zaznaczył Macierewicz. Podkreślił również, że działania rządu Olszewskiego „związane z lustracją

i eliminowaniem agentury rosyjskiej (...) były podstawową ideą, którą rozumiał jako konieczną do zrealizowania hasła: »Żeby Polska była Polską«.

.....
(jp)

KONDOLENCJE

17 grudnia 2022 roku

Odeszła do Pana

Ś.P.



Cecylia Gugulska

Z żalem i smutkiem żegnamy naszą dzielną i wierną Przyjaciółkę. Zosi, Marcinowi i Antkowi oraz Ich Najbliższym składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Celino, pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.

Zofia i Marek Barańscy, Wojciech i Dorota Fałkowsky, Krzysztof Łączyński, Hanna i Antoni Macierewicz, Małgorzata Naimska, Piotr Naimski, Tomasz Umiński

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11

KULTURA

12

O SZTUCE

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLITYKA \ Polsko-niemiecki spór o graniczną rzekę

Sąd wstrzymał inwestycje na Odrze. Rząd się odwoła

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie nakazał wstrzymanie prac na Odrze. To efekt skargi, którą złożyły wspólnie organizacje pozarządowe z Polski i Niemiec. Rząd zapowiada, że będzie odwoływał się od decyzji.

Jacek Liziniewicz

Postanowienie wojewódzkiego sądu administracyjnego ma charakter zabezpieczenia. Do czasu, aż sędziowie nie wydadzą ostatecznego wyroku, inwestycje na rzece mają zostać wstrzymane. To o tyle absurdalne, że ich realizacja to wynik umów między stroną polską i niemiecką, które były zawarte jeszcze w 2014 r. Od tamtego czasu jednak w Polsce i Niemczech zmieniły się rządy. O ile nad Wisłą wciąż jest wola przeprowadzenia inwestycji, o tyle rząd Zielonych w Berlinie jest zaangażowany, aby wszelkie inwestycje zablokować.

Steffi Lemke, która od 8 grudnia 2021 r. jest federalnym ministrem środowiska,



fot. Maciej Kulczyński/PAP

to dziś bardziej aktywistka niż polityk. Już pierwsze jej spotkanie z polską administracją zwiastowało problemy z Odrą. Od samego początku traktowała jej renaturalizację jako jeden z priorytetów.

Zresztą już wcześniej działała na polskiej scenie politycznej, budując kontakty z polskimi aktywistami. Spotykała się m.in. z obrońcami Puszczy Białowieskiej, ale także koalicję polskich organizacji ekolo-

gicznych pod nazwą Ratujmy Rzeki. Część agendy polskich aktywistów podnosiła również jako poseł Bundestagu, np. wzywając do embarga na produkty z drewna (za Puszczą Białowieską) i domagając

się tego, by rząd w Berlinie zwiększył presję na Polskę na arenie europejskiej.

Jednym z działań strony niemieckiej – oprócz uaktywnienia polskich organizacji pozarządowych – jest skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego na decyzję środowiskową, którą wydała GDOŚ. 9 grudnia WSA zdecydował, że prace mają być wstrzymane. – Sąd próbuje zablokować inwestycję. To nie ma nic wspólnego z logiką, ponieważ zostały uzyskane odpowiednie decyzje. Pragnę wszystkich zapewnić, że inwestycje na Odrze będą trwały! Blokada inwestycji to pogorszenie warunków bezpieczeństwa w Polsce, a na to nie możemy sobie pozwolić – twierdzi Marek Gróbarczyk, wiceminister infrastruktury, który zajmuje się gospodarką morską i żeglugą śródlądową. Zapowiada, że od decyzji sądu złożone zostanie odwołanie. Tymczasem, jak poinformował „Deutsche Welle”, Niemcy i Polska mają zorganizować wspólną konferencję na temat ochrony Odry. Temat miał się też znaleźć na agendzie spotkania wiceministra spraw zagranicznych Arkadiusza Mularczyka z Dietmarem Woidkem 7 grudnia br. w Berlinie.

Nagroda, a nie kara

PARLAMENT \ Już wkrótce Sejm zajmie się projektem dotyczącym abolicji dla Polaków walczących w wojsku ukraińskim. – To jest nasza wspólna wojna. Ci, którzy walczą, powinni być za to nagradzani, a nie karani, więc jest to bardzo dobre rozwiązanie – oceniła wicemarszałek Małgorzata Gosiewska w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie”.

We wtorek do Sejmu trafił projekt ustawy o wyłączeniu odpowiedzialności karnej za podjęcie po 20 lutego 2014 r. przez obywatela polskiego służby w Siłach Zbrojnych Ukrainy bez wymaganej zgody. Według jego założeń za przestępstwo nie będzie uznane także prowadzenie zaciągu polskich obywateli lub przebywających w Polsce cudzoziemców do ukraińskiego wojska. Co ciekawe, pod projektem podpisali się posłowie PiS, KO, Lewicy, Koalicji Polskiej-PSL, Polski 2050 oraz PPS.

Według obecnych przepisów polscy obywatele mogą służyć w siłach zbrojnych innych państw tylko za zgo-

dą szefa MON. Zdaniem autorów nowego projektu wymaga to długotrwałej procedury, a wstąpienie do służby w obcym wojsku bez zgody jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. „Przez Siły Zbrojne Ukrainy rozumie się wojsko lub inne formacje wojskowe podlegające władzom Ukrainy uznawanym przez Rzeczpospolitą Polską za prawowite” – napisano w projekcie. „Przyjęcie przez obywatela polskiego służby w Siłach Zbrojnych Ukrainy nie rodzi odpowiedzialności organów Rzeczypospolitej Polskiej za następstwa podjęcia tej służby” – dodano.

W uzasadnieniu projektu stwierdzono, że jego celem jest dostosowanie przepisów obowiązujących obywateli, którzy chcą wesprzeć Ukrainę w obronie integralności terytorialnej i przeciwdziałać agresywnej polityce Rosji. „Obywatele Polski decydujący się na wstąpienie do ukraińskiego wojska kierują się solidarnością z państwem niewinne zaatakowanym przez agresora, który nie ukrywa wrogich zamiarów także wobec Polski, a także patriotyzmem, działając tym samym na rzecz bezpieczeństwa Polski” – napisano.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska z Prawa i Sprawiedliwości w rozmowie z „Codzienną” stwierdziła, że w pełni popiera to rozwiązanie. – Polacy walczą. To jest nasza wspólna wojna. Ci, którzy walczą, powinni być za to nagradzani, a nie karani, więc jest to bardzo dobre rozwiązanie. Wiemy, że są tam nasi rodacy. Mamy za sobą pierwszy pogrzeb i tym bardziej musimy dać im gwarancję tego, że po powrocie do kraju spotka ich nagroda, a nie kara – podkreśliła Gosiewska.

Adrian Siwek

Nie było mobbingu w Szlachetnej Paczce

POMOC \ Krakowska prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie mobbingu w stowarzyszeniu Wiosna w czasie, kiedy zarządzał nim ks. Jacek Stryczek. Duchowny nie usłyszał zarzutów. Śledczy po zbadaniu doniesień nie dopatrzyli się w działaniach Stryczka znamion czynu zabronionego. Sprawę, która zniszczyła księdzu Jackowi Stryczkowi życie i sprawiła, że idea Szlachetnej Paczki przygasła, opisał portal Onet. Po czterech latach od skandalu portal jest jednym z czterech głównych patronów medialnych akcji.

Według najnowszych danych ze strony Szlachetnej Paczki w tym roku udało się pomóc 15 482 osobom potrzebującym. To znacznie mniej niż w poprzednich edycjach, które odbyły się przed nagłośnioną w 2018 r. przez Janusza Schwertnera domniemaną aferą, gdy udawało się dotrzeć do ponad 20 tys. potrzebujących. Wtedy do udziału w akcji namawiały najbardziej znane osoby w Polsce, z parą prezydencką na czele.

Trend spadkowy widać też w finansach organizacji. W 2017 r. mogła pochwalić się przychodami na poziomie 23 mln zł. W ub.r. było to już około 19 mln zł. Stowarzyszenie Wiosna miało do 2018 r. twarz jednego czło-

wieka – ks. Jacka Stryczka, który rozpropagował ideę i mówił o niej w każdym medium w kraju. Po zniszczeniu go przez Onet idea jednak została zawłaszczona przez tzw. mainstream.

Dość powiedzieć, że akcja Szlachetna Paczka ma czterech „medialnych przyjaciół”: TVN, TVN24, RMF FM i Onet. Po niemal czterech latach badań i przesłuchaniu setek świadków prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie mobbingu, którego miał się dopuszczać ks. Stryczek. Prokuratura uznała, że zachowanie duchownego nie wypełniło znamion czynu zabronionego.

Jacek Liziniewicz



PREZES PiS W SZPITALU

KRAJ \ Prezes PiS Jarosław Kaczyński przebywa obecnie w szpitalu, ale była to dużo wcześniej zaplanowana wizyta; proszę się nie martwić, wszystko jest w porządku – powiedział rzecznik PiS Rafał Bochenek.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



TRZASKOWSKI LIDEREM ZAUFANIA

BADANIA \ Prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski jest liderem rankingu zaufania do polityków (39,8 proc. głosów), za nim znaleźli się prezydent Andrzej Duda (37,1 proc.) i premier Mateusz Morawiecki (36,1 proc.) – wynika z sondażu IBRIS.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

WOJNA HYBRYDOWA \ Iustitia chce zamykać obrońców granicy

Kasta gra według rosyjskiego scenariusza

Sędzia Marzanna Piekarska-Drażek zapowiedziała, że środowisko sędziowskie osądzi tych, którzy odpowiadają za obronę granicy polsko-białoruskiej. Powodem mają być okrucieństwa, do których rzekomo dochodzi po polskiej stronie. Prezes Jarosław Kaczyński podkreślił w najnowszym wywiadzie dla „Gazety Polskiej”, że operacja sprowadzania nielegalnych migrantów do Polski była akcją Rosji, która miała zdestabilizować sytuację w naszym kraju i uniemożliwić niesienie pomocy Ukrainie.

Hubert Kowalski

Sędzia Marzanna Piekarska-Drażek zabrała głos podczas pikiety Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, która odbyła się kilka dni temu przed Sądem Najwyższym. Mówiła, że przeczytała artykuł o granicy białoruskiej. – Na tatarskim cmen-



Sędzia Marzanna Piekarska-Drażek wzięła udział w pikiecie Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, która odbyła się kilka dni temu przed Sądem Najwyższym | fot. Wojciech Kryński/Forum

tarzu pochowano szóstą ofiarę, młodego chłopaka, 21-letniego Musę, czyli Mojżesza, przed którym nie rozstąpiła się ta rzeka między Białorusią a Polską, i utonął. To jest tak straszne, okrutne i dramatyczne. Od razu sobie powiedziałam: jestem sędzią, jedyne, co umiem robić za-

wodowo, to sądzić przestępców. Osądzę tych, ja, moi koledzy, sądy niezależne, osądzę tych, którzy takie okrutne prawo ustanowili – zapowiedziała. – Będziemy sądzić tych, którzy wydali polecenia od góry do dołu, tych, którzy wydali rozkazy, tych, którzy na dole dopuszczają

się tego okrucieństwa – mówiła sędzia.

Sędzia Piekarska-Drażek to aktywistka środowisk walczących z reformą sądów. Kilka miesięcy temu zasiadała w składzie sądu apelacyjnego, który uchylił wyrok dla brutalnego zabójcy kobiety. W pierwszej instancji

sprawcę skazano na 16 lat więzienia. Powodem uchylecia był fakt, że sędzia pierwszej instancji otrzymała nominację z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa, której nie uznaje część środowiska sędziowskiego.

M.in. o operacji sprowadzania nielegalnych migrantów do Polski mówił w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” prezes Jarosław Kaczyński. Przypomniał, że tzw. operacja „Śluza”, czyli plan zalania Polski nielegalnymi migrantami, był akcją Rosjan. Celem było przygotowanie gruntu pod atak na Ukrainę. – Chodziło o to, by zdestabilizować sytuację w Polsce, byśmy nie mieli możliwości wspierania Ukraińców tak, jak to zrobiliśmy – mówił prezes Kaczyński.

Warto przypomnieć, że wraz ze środowiskiem Iustitii o rzekomym zagrożeniu dla praworządności alarmowała wielokrotnie Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Organizacja straszyła niedawno funkcjonariuszy Straży Granicznej odpowiedzialnością karną i opublikowała poradnik, w którym namawia mundurowych do niewykonywania rozkazów.

Niemcy zazdroszczą Polsce

ARMIA \ Portal niemieckiego dziennika „Die Welt” zauważył, że Polska dozbraja się zdecydowanie szybciej niż Niemcy. „Warszawa odnosi sukces, bo ma inne podejście do zakupów niż Berlin” – pisze. – Niemcy pokazują, że są po prostu kolosem na glinianych nogach. Dzisiaj ten środek ciężkości przesuwa się w stronę Polski – ocenił poseł PiS Jan Mosiński dla „Codziennej”.

„Die Welt” zauważa, że Polska w lipcu podpisała pierwsze umowy ramowe z południowokoreańskimi firmami zbrojeniowymi Hyundai Rotem i Hanwha Defence, a już w grudniu pierwsze czołgi i haubice przekazano polskim siłom zbrojnym. „Do 2026 r. ma zostać zakończona dostawa ponad 1000 czołgów podstawowych, a także 648 haubic, 48 myśliwców F-50 i 288 wyrzutni rakiet Chunmoo K239. Umowa z Koreą Południową obejmuje transfer technologii oraz bu-

dowę zakładów produkcyjnych w Polsce” – podkreśla portal. „Polscy żołnierze już odbywają szkolenia na amerykańskich czołgach Abrams. Pentagon właśnie zatwierdził dostawę 116 używanych czołgów tego typu. 250 kolejnych, w najnowocześniejszej wersji, będzie powstawać, a pierwszy trafi jeszcze w tym roku” – dodaje „Die Welt”.

Niemiecki portal odniósł się także do słów prezydenta Andrzeja Dudy, który podczas odbioru pierwszej dostawy sprzętu wojskowego

z Korei Południowej podkreślił, że Polska otrzymała swoje uzbrojenie bardzo szybko. „Duda podsumował to, co jest teraz postrzegane z pewnym zdziwieniem, ale i z uznaniem za granicą: będąca blisko frontu Polska uzbraja się w tempie, któremu nie dorównuje żaden inny kraj NATO” – zauważyła „Die Welt”. „Gdy w Niemczech komisja budżetowa Bundestagu dopiero w grudniu zatwierdza decyzje o zakupach wyposażenia dla Bundeswehry ze specjalnego

funduszu, a kanclerz Scholz pospieszenie godzi się na zwołanie szczytu zbrojeniowego przez przedstawicieli branży, to Polska jest już o wiele dalej” – komentuje portal.

Sprawę w rozmowie z „Codzienną” skomentował poseł PiS Jan Mosiński, który ocenił, że niemiecka armia jest po prostu słaba. – Niemcy pokazują, że są po prostu kolosem na glinianych nogach. Być może pretendowały do bycia mocarstwem militarnym i moralnym w Europie, ale nie są ani jednym,

ani drugim. Dzisiaj ten środek ciężkości przesuwa się w stronę Polski. To Polska dzisiaj jest państwem, które poczyniło olbrzymie nakłady na zbrojenia, co jest też warunkowane naszym położeniem geograficznym – powiedział. – Nasze działania budzą pewne uznanie i zażdrość wśród polityków zachodniej Europy. Jedno jest pewne: armia niemiecka jest słaba, a polska armia staje się jedną z najpotężniejszych w Europie, o tym mówi wielu ekspertów nie tylko w Europie, ale i na świecie – dodał Mosiński.

Pochlebne teksty na temat polskich zbrojeń pojawiały się już w innych zachodnich mediach, m.in. w „Politico”, Agencji Reutera i portugalskim tygodniku „Sabado”.

Adrian Siwek



USA \ Zielone światło dla upublicznienia zeznań podatkowych byłego prezydenta

Podatki Trumpa będą jawne

Po długiej sądowej bitwie zeznania podatkowe byłego prezydenta USA Donalda Trumpa ujrzą światło dzienne. Sprawa jest traktowana jako kolejny etap politycznej walki demokratów z nie lubianym przez nich politykiem.

Tomasz Winiarski

Partia Demokratyczna, która do stycznia 2023 r. będzie miała jeszcze kontrolę nad Izbą Reprezentantów, zagłosowała za ujawnieniem zeznań podatkowych Donalda Trumpa w Komisji ds. Sposobów i Środków (ang. House Ways and Means Committee), która zajmuje się amerykańskim prawem podatkowym. Zwołane w tym tygodniu tajne posiedzenie komisji zdecydowało stosunkiem głosów 24:16 o upublicznieniu zeznań podatkowych 45. prezydenta USA. Za upublicznieniem głosowali wszyscy demokraci zasiadający w komisji. Przeciwni – wszyscy republikanie. Podczas pełnienia swojego urzędu Donald Trump wyłamał się z niepisanej tradycji amerykańskich prezydentów, która nakazuje ujawnianie



Wedle zapowiedzi zeznania podatkowe Donalda Trumpa mają być dostępne dla opinii publicznej w ciągu kilku dni
| fot. JONATHAN ERNST/Reuters/Forum

swoich zeznań podatkowych. – To jedno z najważniejszych głosowań, w których miałem okazję uczestniczyć jako członek Kongresu, w dodatku w sprawie, którą popieram w 100 proc. – powiedział po obradach kongresmen Bren-

dan Boyle, demokrat z Pensylwanii.

Decyzja Trumpa spowodowała sprzeciw polityków Partii Demokratycznej, którzy wniosli tę sprawę do sądów w 2019 r. Po trzech latach procesowania się w są-

dach federalnych i apelacyjnych wygrali. Pod koniec listopada ub.r. Komisja ds. Sposobów i Środków dostawiła zeznania podatkowe byłego prezydenta od amerykańskiego urzędu skarbowego – z zastrzeżeniem, że są one

niejawne, ale podlegające możliwemu dalszemu upublicznieniu w części bądź całości. Trump odwołał się do Sądu Najwyższego USA od decyzji sędziów o przyznaniu dostępu do jego zeznań podatkowych Izbie Reprezentantów, lecz spotkał się tam z jednogłośnie odrzuceniem swojego wniosku.

Sprawa ujawnienia zeznań podatkowych Trumpa jest traktowana jako kolejny etap politycznej walki demokratów z nie lubianym przez nich politykiem. Stratedzy lewicy wskazują na korzyści, jakie mogą płynąć z odtajnienia zeznań podatkowych poprzedniego prezydenta Stanów Zjednoczonych w kontekście wyborów prezydenckich w 2024 r., w których Trump ogłosił swój start.

Republikanie protestowali przeciwko decyzji o ujawnieniu dochodów Donalda Trumpa. „Demokraci z komisji podatkowej wytaczają nową i niebezpieczną broń, która sięga daleko poza prezydenta Trumpa i zagraża prywatności każdego Amerykanina” – napisał w wy-stosowanym w minioną sobotę oświadczeniu szef republikańskiej mniejszości w izbowej Komisji ds. Sposobów i Środków Kevin Brady.

Majątek Abramowicza na odbudowę Ukrainy

KANADA \ Rząd zamierza skonfiskować wartość ok. 26 mln dolarów kanadyjskich aktywa firmy należącej do Romana Abramowicza – jednego z najbardziej znanych rosyjskich oligarchów, powiązanego z władzami Kremla. Pieniądze mają zostać przekazane Ukrainie.

Kwestia konfiskaty majątków rosyjskich oligarchów oraz instytucji publicznych, a następnie przekazanie tych środków Ukrainie, by ta mogła odbudować się po dokonanych przez Rosję zniszczeniach wojennych, jest tematem przewijającym się od wielu miesięcy. Prace na poziomie legislacyjnym w tej kwestii prowadzi obecnie m.in. Komisja Europejska. Również poszczególne kraje wdrażają podobne środki.

Swoje sankcje na Romana Abramowicza władze Kanady nałożyły już w marcu, a więc miesiąc po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę, uznając go za jedną z osób, która pomaga Kremlowi w prowadzeniu barbarzyńskiej wojny. Pod koniec lipca br. w Kanadzie weszły przepisy umożliwiające

ce przejmowanie i sprzedaż rosyjskich aktywów. Na mocy tych regulacji kanadyjski rząd przejmie aktywa jednej ze spółek Abramowicza – Granite Capital Holdings Ltd.

– Rosyjscy oligarchowie są współwinni nielegalnej inwazji na Ukrainę, a Kanada nie będzie bezpieczną przystanią dla ich nieuczciwie zdobytych zysków – wskazała kanadyjska wicepremier i minister finansów Chrystia Freeland. Szacuje się, że wartość aktywów firmy, które przejmie rząd, wynosi ok. 26 mln dolarów kanadyjskich. Pieniądze mają zostać przeznaczone na odbudowę Ukrainy. Od lutego br. Kanada objęła sankcjami blisko 1500 osób i podmiotów oraz instytucji z Rosji, Ukrainy oraz Białorusi.

Równocześnie kanadyjskie władze szeroko włączają się w pomoc Ukrainie. W listopadzie premier Justin Trudeau poinformował, że Kijów otrzyma kolejną transzę pomocy w wysokości 500 mln dolarów kanadyjskich. Środki zostaną przeznaczone na wyposażenie wojskowe, sprzęt do obserwacji i łączności, paliwo i pomoc medyczną. Z kolei kilka dni temu wspomniana wicepremier Chrystia Freeland zapowiedziała przekazanie Ukrainie 115 mln dolarów kanadyjskich na odbudowę infrastruktury energetycznej w Kijowie, która od wielu tygodni jest celem ataków rosyjskich żołnierzy. Środki te będą pochodziły z kanadyjskich cel pobranych od towarów importowanych z Rosji i Białorusi. Biorąc pod uwagę wszystkie formy pomocy, Kanada przeznaczyła dla Ukrainy od lutego br. ponad 3,4 mld dolarów kanadyjskich.

(kw)

Odwilż w relacjach Chiny–Australia

PEKIN \ Komunistyczne władze Chin i przedstawiciele Australii zapowiedzieli ocieplenie wzajemnych stosunków politycznych. Wczoraj wizytę w Pekinie złożyła szefowa australijskiej dyplomacji Penny Wong.

W nocy związanej z przypadającą 50. rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych Chin i Australii premier Xi Jinping wskazał, że Chiny przykładają wielką wagę do rozwoju wzajemnych relacji i „są skłonne współpracować ze stroną australijską”. Również premier Australii Anthony Albanese podkreślił, że wzajemne stosunki muszą zostać poprawione. Ostatnio obaj przywódcy rozmawiali w kuluarach listopadowego szczytu G20 na indonezyjskiej wyspie Bali.

Zdaniem mediów za ważny krok w kierunku ocieplenia relacji należy uznać wczorajszą wizytę w Pekinie szefowej australijskiej dyplomacji Penny Wong. To pierwsze tego typu spotkanie od 2019 r. Wong rozmawiała wczoraj ze swoim chińskim odpowiednikiem Wangiem Yi. Jeszcze przed spotkaniem szef australijskiego

rządu wskazywał, że priorytetem będzie poprawa relacji z Chinami na płaszczyźnie handlowej. Warto przypomnieć, że chińskie sankcje handlowe nałożone na Australię wciąż obowiązują.

Jak przypominają media, dwustronne relacje Chin i Australii znacznie pogorszyły się, gdy rząd poprzedniego australijskiego premiera Scotta Morrisona domagał się międzynarodowego śledztwa w sprawie genezy pandemii koronawirusa. W odwecie Pekin nałożył szereg formalnych i nieformalnych sankcji na australijski eksport. Chińskie władze zirytowały również publiczne wypowiedzi rządu w Canberze na temat praw człowieka oraz wykluczenie chińskiej firmy telekomunikacyjnej Huawei z budowy sieci 5G w Australii.

(kw)

DOŻYWOCIE ZA DEZERCJĘ W ROSJI

MOSKWA \ Rosyjska Duma Państwowa uchwaliła wczoraj ustawę, która zastrza kary za dezercję. Za „skłanianie i wciąganie do dywersji” oraz jej finansowanie może grozić nawet dożywocie.



fol. Facebook/d

MIEDWIEDIEW PRZYJĘTY PRZEZ XI JINPINGA

DYPLMACJA \ Przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinping przyjął w Pekinie byłego prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa i rozmawiał z nim m.in. o „kryzysie ukraińskim”.

DYPLMACJA \ Tę wizytę ujawniono dopiero we wtorek

Prezydent Zełenski odwiedził Joeego Bidena

Prezydent Wołodymyr Zełenski odbył pierwszą wizytę zagraniczną od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę. Odwiedził Waszyngton, gdzie spotkał się z prezydentem Joem Bidenem i wystąpił przed obiema izbami Kongresu.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Zełenski od początku inwazji niemal codziennie rozmawia z przywódcami sojusznich państw, przedstawicielami organizacji pozarządowych i członkami parlamentów. Dotychczas robił to jednak w formie wirtualnej lub wysyłając swoją żonę, pierwszą damę Ołenę Zełenską. On sam nie ruszał się na krok z ogarniętego wojną państwa. Pierwsze sugestie, że to się zmieni, pojawiły się we wtorek, po jego wizycie w Bachmucie, gdzie trwają właśnie ciężkie walki. Zełenski pokazał podpisaną ukraińską flagę, którą otrzymał od żołnierzy, i obiecał, że przekaże ją Kongresowi i prezydentowi USA.

We wtorek wieczorem amerykańskie media doniosły nieoficjalnie, że przywódca Ukrainy już w środę odwiedzi Waszyngton, gdzie spotka się z prezydentem Bidenem i wystąpi na połączonej sesji obu izb Kongresu. Tego samego dnia wysoko postawiony przedstawiciel administracji Bidena ogłosił to oficjalnie podczas telekonferencji z dziennikarzami, ale przekazane treści ujawniono dopiero w środę rano. Biały Dom zdradził, że decyzja o tej wizycie zapadła 11 grudnia podczas rozmowy telefonicznej między przywódcami, a trzy dni później wystosowano oficjalne zaproszenie. Formalnie Zełenski zaakceptował je w zeszły piątek, a ostateczna decyzja o wylocie zapadła w niedzielę.

Przed wizytą prezydent Zełenski stwierdził, że jej celem



Wizyta w USA prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego była pierwszą podróżą dyplomatyczną od momentu rosyjskiej agresji | fot. Ruslan Kaniuka/Forum

jest wzmocnienie „odporności i zdolności obronnych Ukrainy” wobec rosyjskich

ataków terrorystycznych na ukraińską infrastrukturę. Jego doradca Mychajło

Podolak dodał, że ta wizyta będzie okazją do wyjaśnienia Amerykanom, jaka broń jest potrzebna. – Broń, broń, jeszcze więcej broni – powiedział. – Jest bardzo ważne, aby osobiście wyjaśnić, dlaczego potrzebujemy pewnych typów broni. Szczególnie pojazdów opancerzonych, najnowszych systemów obrony przeciwrakietowej i pocisków rakietowych dalekiego zasięgu – dodał. Przed wizytą przedstawiciel Białego Domu ujawnił, że prezydent Biden ogłosi wkrótce kolejny pakiet pomocy wojskowej, o wartości ok. 2 mld dolarów, w którym znajdzie się m.in. bateria Patriot.

Podolak wskazał, że ta wizyta pokazuje, że wbrew tezm rosyjskiej propagandy Waszyngton i Kijów nadal sobie ufają. – To zakończy ze strony rosyjskiej próby udowodnienia, że nasze stosunki dwustronne robią się coraz chłodniejsze. Stany Zjednoczone jednoznacznie wspierają Ukrainę – stwierdził.

Ukraińcy powstrzymują Rosjan pod Bachmutem

WALKI W DONBASIE \ Ukraińskie kontrnatarcie przy wykorzystaniu m.in. żołnierzy z 46 Brygady Desantowo-Szturmowej powstrzymało rosyjskie uderzenie na Bachmut. – Ukraińcy robią wszystko, aby nie tracić terytorium, ponieważ wiedzą, jak duże są koszty jego późniejszego odzyskiwania – mówi prof. Piotr Grochmalski.

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował wczoraj, że Rosja podczas inwazji na Ukrainę straciła już 99 740 żołnierzy oraz 3002 czołgi, a także 5979 bojowych pojazdów opancerzonych. Mimo tych olbrzymich strat osobowych i sprzętowych Rosjanie dzięki ogłoszonej kilka miesięcy temu mobilizacji będą w stanie już w styczniu wystawić do czterech dywizji. Do uzbrojenia tych jednostek wykorzystany zostanie zapewne sprzęt gromadzony w głębokich rosyjskich magazynach składowania.

– Według różnych przecieków Rosjanie planują wystawić do 1,5 mln poborowych jako „stalową rezerwę”. Za-

soby tego kraju są większe – sięgają 14 mln. W przypadku Ukrainy zasoby mobilizacyjne ocenia się na 3,5 mln. W tej chwili Ukraińcy mają zmobilizowanych ok. 800 tys. żołnierzy. – Siły Zbrojne Ukrainy są w stanie wyposażyć wojsko o wielkości jedynie 250 tys. żołnierzy. Widzimy, że istotnym elementem jest doposażenie tej armii i jej wyszkolenie. Mówił o tym dowódca Sił Zbrojnych Ukrainy gen. Wałerij Załużny, który wskazał zapotrzebowanie na 300 czołgów, 500 armatohaubic oraz do 600 bojowych wozów piechoty – zauważa prof. Piotr Grochmalski.

Tymczasem na froncie ciężkie walki prowadzone są

w Bachmucie i okolicznych miejscowościach, takich jak Soledar. Bachmut broniony jest przez kilka ukraińskich brygad, które ostatnio przypuściły na południu kontruderzenie. – Ukraińcy robią wszystko, aby nie tracić terytorium, ponieważ wiedzą, jak duże są koszty jego odzyskiwania – mówi prof. Piotr Grochmalski.

Na odcinku bachmuckim rosyjskie oddziały działają niewielkimi grupami piechoty. Oddziały te szukają słabych punktów obrony ukraińskiej. Rosjanie operują bez broni ciężkiej i atakują pozycje ukraińskie, ponosząc przy tym duże straty. Grupy te, rekrutowane w dużej części wśród przestępców, traktowane są jak mięso armatnie. Walki trwają również na linii Swatowe–Kreminna. Pod Swatowem przez stronę ukraińską podejmowana jest ambitna próba przełamania rosyjskich pozycji.

Paweł Kryszczak

USA chcą pomóc Chinom w walce z koronawirusem

PANDEMIA \ Świat z niepokojem obserwuje rosnącą falę COVID-19 w Chinach. Analitycy oceniają, że może ona doprowadzić do nawet ponad miliona zgonów i występowania nowych mutacji koronawirusa. Rosną obawy o globalną gospodarkę i łańcuchy dostaw.

Chinom nie pomogło stosowanie przez komunistyczne władze surowych środków zapobiegania infekcjom w ramach polityki „zero COVID” z surowymi lockdownami i masowymi testami. Na przełomie listopada i grudnia nagle zniosły one prawie wszystkie obostrzenia, co spowodowało, że wirus w szybkim tempie szerzy się po całym kraju.

Mimo stanowiska ekspertów, że kolejne mutacje wirusów są mniej groźne dla zdrowia niż poprzednie, nie można wykluczyć, że w końcu któryś z wariantów okaże się gorszy niż dotychczasowe. Padają przy tym pytania o skuteczność chińskich szczepionek, w szczególności wobec wariantu omikron – korona-

wirus intensywnie się szerzy pomimo tego, że dwie dawki przyjęło ponad 90 proc. Chińczyków. Dawki przypominające podano mniej niż połowie seniorów po 80. roku życia.

Sytuacja w Chinach jest na tyle poważna, że USA zadeklarowały chęć pomocy temu państwu. Jak donosi Agencja Reutera, chodzi o zaakceptowanie szczepionki mRNA firm Pfizer-BioNTech, zaktualizowanej przeciwko wariantowi omikron. Jest jednak mało prawdopodobne, by władze w Pekinie się na to zgodziły, gdyż obawiają się, że uznane by to zostało za dowód ich słabości.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

DEBATA \ Szanse i wyzwania związane z transformacją energetyczną

Polska może stać się hubem gazowym

Transformacja energetyczna to zarówno potężne wyzwanie, jak i ogromna szansa dla polskiej gospodarki – to jeden z kluczowych wniosków raportu „Finansowe i legislacyjne aspekty transformacji energetycznej w Polsce”, przygotowanego przez Instytut Finansów. – Nasz potencjał w zakresie dostaw LNG pozwala nam myśleć o biciu w przyszłości hubem gazowym na kraje Europy Środkowo-Wschodniej – powiedział pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej Mateusz Berger.



Procesu transformacji energetycznej nie będzie można z sukcesem przeprowadzić bez akceptacji społecznej – mówili uczestnicy debaty | fot. Instytut Finansów/d

Andrzej Ratajczyk

Jednym z największych wyzwań, przed którymi obecnie stoimy jako państwo, jest problem dostaw. To ma oczywiście związek z trwającą wojną na Ukrainie. Dodatkowo Europa bardzo dynamicznie się dziś zmienia. Zmienia się podejście do węgla, gazu, który miał być paliwem przejściowym. Stajemy przed pytaniami, czy nastąpi renesans atomu, np. czy rozwiną się małe reaktory jądrowe SMR, pytaniami o potencjał wodoru jako innowacyjnej technologii. To wszystko stanowi szansę dla nas wszystkich, ale żeby ją wykorzystać, należy działać sprawnie. Tak na poziomie decyzji państwowych, jak i funkcjonowania biznesu. Tu potrzebujemy wielosektorowej współpracy – mówił Mateusz Berger, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej, podczas debaty towarzyszącej prezentacji raportu.

Proces transformacji energetycznej

Transformacja energetyczna to jedno z największych wyzwań dla firm z sektora energetycznego. – W przypadku Polskiej Grupy Energetycznej większość aktywów to aktywa konwencjonalne, które Polska musi w obliczu przemian odpowiednio zagospodarować. Mamy ambitne plany związane z transformacją już w tej dekadzie. Zgodnie z naszą strategią do końca 2030 r. chcemy wybudować 2,5 GW mocy na Bałtyku, 3 GW w fotowoltaice i co najmniej 1 GW w energetyce wiatrowej na lądzie. Łączna ich wartość sięga 75 mld zł. Natomiast fakt trwającej inwazji Rosji na Ukrainę sprawia, że część inwestycji na lata 2023–2024 roku zostanie spowolniona. Obecna sytuacja, w tym zaburzone łańcuchy dostaw i nieprzewidywalne ceny paliw, sprawia, że inwestowanie w transformację to trudniejsze wyzwanie. Będziemy jednak robić wszystko, by te cele osiągać. Należy pamiętać, że gospodarka i geopolityka to system naczyń połączonych – stwierdziła Wan-

\\ Chcielibyśmy, aby polskie przedsiębiorstwa pełniły także rolę eksporterów, aby transformacja energetyczna przyniosła w naszym kraju rozwój i wzrost ekonomiczny, nowe miejsca pracy, rozwój innowacyjności i kompetencji – podkreślała Katarzyna Obłąkowska. \\

da Buk, wiceprezes zarządu ds. regulacji w Polskiej Grupie Energetycznej.

Procesu transformacji energetycznej nie będzie można z sukcesem przeprowadzić

bez uwzględnienia aspektu społecznego. – Jak wynika z naszych badań, wiele osób w Polsce obawia się dziś wzrostu cen energii i prawie 80 proc. Polaków deklaruje, że będzie oszczędzać energię elektryczną z uwagi na rosnące ceny. Jest to z jednej strony podejście ekonomiczne, ale równocześnie proekologiczne. Wychodzi ono naprzeciw idei, że najtańsza energia to energia zaoszczędzona. Należy tu podkreślić, jak ważne są działania rządu, aby transformacja została przeprowadzona w sposób sprawiedliwy i nie pogłębiający ubóstwa energetycznego – stwierdziła Katarzyna Obłąkowska, redaktor prowadząca raportu Instytutu Finansów.

Dywersyfikacja i niezależność

Jednym z kluczowych wniosków wynikających z przeprowadzonych badań jest konieczność postawienia na budowę przez Polskę wysokiego stopnia niezależności energetycznej, na dywersyfikację technologiczną i rozbudowę mocy opartych na krajowych źródłach. – Jako Polska nie możemy być

tylko importerem rozwiązań. Chcielibyśmy, aby polskie przedsiębiorstwa pełniły także rolę eksporterów, aby transformacja energetyczna przyniosła w naszym kraju rozwój i wzrost ekonomiczny, nowe miejsca pracy, rozwój innowacyjności i kompetencji. Jesteśmy przekonani o konieczności budowy w Polsce wysokiego stopnia niezależności energetycznej, o konieczności postawienia na dywersyfikację technologiczną i rozbudowę mocy opartych na źródłach tworzonych w naszym kraju. Musimy sprawiać, by Polska budowała swoje przewagi w tym zakresie, bowiem bezpieczeństwo energetyczne to istotny element bezpieczeństwa narodowego – podkreślała Katarzyna Obłąkowska.

Do perspektywy budowy tych przewag odniósł się minister Mateusz Berger, który podkreślił, że we właściwym momencie staliśmy się niezależni od dostaw gazu z Rosji. – Wydarzenia związane z rosyjską agresją na Ukrainę pokazały nam, że nie możemy się koncentrować na jednym źródle. Krótkoterminowych rozwiązań nie ma. Dziś Polska musi przededefiniować swoją rolę, jeśli chodzi o gaz. Mamy w tym zakresie potencjał, by stać się hubem gazowym w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Naturalnie w tej branży żadne inwestycje nie będą trwały rok czy dwa lata. To kwestia wieloletnich projektów, ale trzeba o nich myśleć – stwierdził Mateusz Berger.

Szansą są małe reaktory jądrowe

Obecnie toczy się dyskusja o tym, co będzie paliwem przyszłości. – Szansą są małe reaktory jądrowe. Jest to rozwiązanie bezpieczne i skuteczne. Trudny do pojęcia jest dystans wobec tego rozwiązania wyrażany choćby przez Austriaków czy Niemców. Z kolei w Polsce w ostatnim czasie daje się zauważyć wzrost poparcia dla energii atomowej. To dobrze, jednak musimy pamiętać, że poparcie społeczne to dopiero pierwszy krok. Myśląc o stworzeniu energetyki atomowej w naszym kraju, musimy stworzyć w ogóle kulturę nuklearną, w tym w aspekcie naukowym oraz biznesowym. To długotrwały proces. Potrzeba nam ekspertów, naukowców, inżynierów, ludzi, którzy skutecznie poprowadzą te inwestycje – podkreślił pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej.

ROŚNIE SPRZEDAŻ PRZEZ INTERNET

HANDEL \ Udział sprzedaży przez internet w sprzedaży detalicznej (w cenach bieżących) wyniósł w listopadzie 2022 r. w Polsce 11,9 proc. wobec 9,5 proc. w październiku – podał Główny Urząd Statystyczny. Jak dodano, w listopadzie w porównaniu z październikiem odnotowano wzrost wartości sprzedaży detalicznej przez internet w cenach bieżących o 25,2 proc.

SPOWOLNIENIE \ Znowu zaliczamy miękkie lądowanie

Optymistyczne dane z polskiej gospodarki przed świętami

Bardzo dobre dane napływały z polskiej gospodarki – w listopadzie produkcja przemysłowa wzrosła znacznie powyżej oczekiwań ekspertów, natomiast ceny u producentów wreszcie przestały iść w górę. Co ważne, cały czas rosną zatrudnienie i płace.

Mariusz Andrzej Urbanke

Jak wynika z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), produkcja przemysłowa wzrosła w listopadzie o 4,6 proc. w ujęciu rocznym. Odczyt ten był zaskoczeniem dla ekspertów. Przypomnijmy, że prognozy eksperckie też zakładały wzrost produkcji przemysłu, ale na poziomie 2,5 proc. r/r. „Polska gospodarka przechodzi tzw. miękkie lądowanie po szokach ostatnich 3 lat” – ocenił na Twitterze prezes Polskiego Funduszu Rozwoju Paweł Borys. „Odczyt zaskoczył pozytywnie. Najlepsze wyniki odnotowały branże maszynowa, elektryczna i motoryzacyjna” – komentują na Twitterze dane GUS eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE). Analitycy PKO BP w swoim komentarzu do danych GUS zwracają uwagę, że listopad był też miesiącem bardzo dobrych wyników kilku zorientowanych eksportowo branż nastawionych głównie na produkcję dóbr inwestycyjnych. Dwucyfrowe wzrosty pro-



Rośnie produkcja przemysłowa. Najlepsze wyniki odnotowały branże maszynowa, elektryczna i motoryzacyjna
| fot. Pixabay/d

dukcji odnotowano nie tylko w motoryzacji, produkcji wyrobów elektrycznych, lecz także produkcji maszyn i urządzeń czy elektroniki.

Ceny przestały rosnąć

W listopadzie znacząco, bo do 20,8 proc. r/r, wyhamowała natomiast inflacja producenta (PPI). Ekonomisci uważają, że jest to efekt m.in. zatrzymania cen energii – od sierpnia br., jak pisaaliśmy w „Codziennej”, w dół idą bowiem ceny ropy i gazu na rynkach światowych oraz hurtowe ceny prądu w Polsce. – Spadek PPI pomoże ograniczyć inflację – komentują eksperci PIE. „W horyzoncie najbliższych dwóch kwartałów należy się spodziewać odwrócenia trendu inflacyjnego dla cen konsu-

menta na spadkowy” – prognozują analitycy PKO BP. Dodali, że nowe informacje z gospodarki skłonią Radę Polityki Pieniężnej (RPP) do niewielkich obniżek stóp w II półroczu 2023 r.

Zdaniem prezesa PFR dobre dane z gospodarki i przewidywane uruchomienie Krajowego Planu Odbudowy (KPO) pozwolą uniknąć recesji w przyszłym roku. Przypomnijmy, że posłowie PiS złożyli w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym, który według autorów ma wypełnić kluczowy kamień milowy w sprawie KPO i tym samym odblokować środki unijne. Dalsze prace nad tym projektem zostaną podjęte na pierwszym posiedzeniu Sejmu w styczniu 2023 r.

Dobre prognozy dla rynku pracy

W dodatku zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw znowu wzrosło o 2,3 proc., licząc rdr. – Bieżąca sytuacja na rynku pracy to efekt potężnej interwencji państwa między innymi w czasie pandemii COVID-19, kiedy na ratowanie miejsc pracy przeznaczyliśmy setki miliardów złotych. Polska dynamicznie się rozwija dzięki realizowanym inwestycjom strategicznym, które są finansowane ze środków rządowych – podkreśla minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. Analitycy ING Banku Śląskiego Rafał Bennecki i Piotr Popławski piszą w swoim komentarzu, „że płace mogą zaskoczyć mocniejszym wzrostem niż

12,5 proc. r/r”. Zauważają też, że od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę wielu uchodźców znalazło pracę w Polsce. Z danych resortu rodziny wynika, że już ponad 700 tys. uchodźców z Ukrainy zatrudnionych zostało w oparciu o zgłoszenie pracodawcy do powiatowego urzędu pracy. Z informacji podanych przez minister Maląg wynika, że rząd jest przygotowany na ewentualny zwiększony napływ uchodźców. – Według danych z PESEL jest u nas 1,5 mln Ukraińców. Otworzyliśmy dla nich rynek pracy – powiedziała Maląg w Radiu Zet. Uproszczone przepisy dotyczące zatrudniania Ukraińców, którzy przybyli do Polski po 24 lutego br., obowiązują od połowy marca br.

Analitycy ING uważają też, że kondycja rynku pracy pozostaje „ogólnie dobra”. „Etyty redukuje przetwórstwo (zwłaszcza branża meblarska), podczas gdy sytuacja w transporcie czy informacji i komunikacji pozostaje bardzo dobra” – zaznaczają. Ich zdaniem nie widać perspektyw na większy wzrost bezrobocia, chociaż wiele branż wyraźnie spowalnia.

Dane GUS współgrają z nastrojami społecznymi. „Polacy są obecnie bardziej optymistyczni niż jeszcze miesiąc temu” – wynika z najnowszego pomiaru Radaru konsumenckiego ARC Rynek i Opinia. – W grudniu, w okresie przedświątecznym, zawsze poprawiają się nastroje konsumenckie – to pokazują różne badania realizowane od lat na całym świecie. Nie inaczej jest w tym roku w Polsce – grudniowy entuzjazm i optymizm zakupowy jest związany z chęcią prawdziwego świętowania i obdarowywania się prezentami – twierdzi Adam Czarnecki z ARC Rynek i Opinia.

Komisja Europejska zgadza się na pomoc firmom energochłonnym

WSPARCIE \ Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości 1,1 mld euro (5,1 mld zł) na wsparcie przedsiębiorstw energochłonnych szczególnie dotkniętych w kontekście wojny Rosji z Ukrainą.

Pomoc będzie miała formę dotacji bezpośrednich, a administrowaniem programu zajmie się resort rozwoju i technologii. Środki będą dostępne zarówno dla dużych przedsiębiorstw, jak i MŚP, które kwalifikują się jako przedsiębiorstwa energochłonne i narażone są na skutki obecnego kryzysu.

Z pomocy wyłączone są instytucje kredytowe i finansowe.

– O zwiększoną kwotę pomocy będą mogły się ubiegać te przedsiębiorstwa, które ponoszą straty z działalności operacyjnej, a zwłaszcza te, które zanotowały: spadek wskaźnika EBITDA (wynik finansowy przed odset-

kami, opodatkowaniem, deprecjacją i amortyzacją) o co najmniej 40 proc. w okresie pomiędzy 1 stycznia lub 1 lipca a 31 grudnia 2022 r. w porównaniu z analogicznym okresem w 2021 r.; lub ujemny wskaźnik EBITDA w okresie pomiędzy 1 stycznia lub 1 lipca a 31 grudnia 2022 r. – wyjaśniła KE.

Całkowita pomoc przypadająca na beneficjenta może wynieść do 50 proc. kosztów kwalifikowanych i do sumy 4 mln euro. Zwiększoną pomoc (w wysokości do 80 proc. kosztów kwalifikowanych i kwoty 50 mln euro) mogą otrzymać przedsiębiorstwa energochłonne prowadzące działalność

w szczególnie dotkniętych sektorach i ponoszące straty z działalności operacyjnej. Pomoc przyznawana będzie do 31 grudnia 2023 r.

Komisja stwierdziła, że polski program jest zgodny z warunkami określonymi w tymczasowych ramach kryzysowych. Uznano ponadto, że przedstawiony przez nasz rząd program jest „konieczny, właściwy i proporcjonalny”, aby zaradzić poważnym zaburzeniom w polskiej gospodarce.

Paweł Woźniak

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 8 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r., poz. 1836) Wojewoda Podlaski zawiadamia, iż w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku Wydziale Architektury i Budownictwa zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek CCGT Ostrolęka Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Krańcowej 1K / Budynek B w Ostrolęce, reprezentowaną przez Panią Małgorzatę Twarowską, o pozwolenie na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu pn.: „Budowa przyłącza gazowego na potrzeby źródła wytwórczego CCGT w Elektrowni Ostrolęka C – odcinek 1 od Zespołu Zaporowo – Upustowego (ZZU) Stare Konopki do granicy województwa podlaskiego”, realizowanej na działkach w gminie Śniadowo i Miastkowo w powiecie łomżyńskim, województwo podlaskie, obejmującej:

- 1) budowę nowego gazociągu wysokiego ciśnienia DN700 MOP 8,4 MPa od granicy województwa podlaskiego do służy nadawczej o długości ok. 13,9 km, wraz z infrastrukturą towarzyszącą (słupki i tabliczki oznaczeniowe w celu oznakowania punktów charakterystycznych takich jak: załamania projektowanego gazociągu, przekroczenia przeszkód terenowych, słupki oznaczeniowo-pomiarowe do oznakowania i pomiaru parametrów ochrony katodowej, instalacji ochrony katodowej, stanowiącej czynną ochronę antykorozyjną projektowanego gazociągu), na odcinku od punktu A do punktu B;
- 2) budowę służy nadawczej, drogi dojazdowej do służy wraz ze zjazdem z drogi gminnej, niezbędnymi instalacjami do komunikacji i ochrony infrastruktury na terenie oznaczonym liczbami: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12;
- 3) włączenie nowego gazociągu DN700 do instalacji należących do Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. w punkcie styku oznaczonym jako TP01,
- na niżej wskazanych nieruchomościach objętych zakresem wnioskowanej inwestycji:

Lp.	Powiat	Gmina	Numer i nazwa obrębu	Numer ewiden- cyjny działki	Numer Księgi Wieczystej
1	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	2	LM1L/00019801/1
2	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	3	LM1L/00019801/1
3	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	14	LM1L/00019801/1
4	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	17	LM1L/00026703/6
5	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	18	LM1L/00053559/9
6	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	20	LM1L/00014883/4
7	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	21	LM1L/00027943/7
8	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	22	LM1L/00014883/4
9	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	23	LM1L/00027943/7
10	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	78	LM1L/00015118/8
11	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	82	LM1L/00027943/7
12	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	85	LM1L/00014883/4
13	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	87	LM1L/00081580/0
14	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	88	LM1L/00025476/8
15	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	90	LM1L/00081580/0
16	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	91	LM1L/00027943/7
17	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	92	
18	łomżyński	Miastkowo	0016 Podosie	96	LM1L/00014883/4
19	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	227	LM1L/00066074/9
20	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	238	LM1L/00032388/6
21	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	239	LM1L/00027944/4
22	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	241	LM1L/00027944/4
23	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	243	LM1L/00016268/1
24	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	244	LM1L/00032388/6
25	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	246	
26	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	247	
27	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	248	LM1L/00047763/7
28	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	249	LM1L/00074600/5
29	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	250	LM1L/00026703/6
30	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	255	LM1L/00022512/2
31	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	256	LM1L/00034993/4
32	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	257	LM1L/00034993/4
33	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	289	LM1L/00013303/8
34	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	298	LM1L/00080848/0
35	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	299	LM1L/00080848/0
36	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	300	LM1L/00019742/9
37	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	301	LM1L/00013400/8
38	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	302	LM1L/00006953/7
39	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	306	LM1L/00027944/4
40	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	308/1	LM1L/00074111/0
41	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	309	LM1L/00016891/7
42	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	387	LM1L/00013398/0
43	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	389	LM1L/00031157/1
44	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	390/2	LM1L/00013398/0
45	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	391/1	LM1L/00045351/2
46	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	391/2	LM1L/00081014/2
47	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	392	LM1L/00045963/5
48	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	393	LM1L/00074600/5
49	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	394	LM1L/00073856/7
50	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	430	LM1L/00027944/4
51	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	431/1	LM1L/00081014/2
52	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	431/16	LM1L/00027944/4
53	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	432	LM1L/00077899/8
54	łomżyński	Miastkowo	0022 Tarnowo	770	LM1L/00065503/9
55	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	68/2	LM1L/00015834/3
56	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	76	LM1L/00030359/0
57	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	77	LM1L/00018446/7

58	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	78	LM1L/00078325/1
59	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	81	LM1L/00049626/9
60	łomżyński	Śniadowo	0017 Osobne	97	LM1L/00028808/6
61	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	19/3	LM1L/00056320/6
62	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	34/4	LM1L/00062077/2
63	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	34/6	LM1L/00062077/2
64	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	35/3	LM1L/00086437/8
65	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	35/4	LM1L/00042458/1
66	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	35/7	
67	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	36/6	LM1L/00024118/4
68	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	36/7	LM1L/00020269/9
69	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	36/8	LM1L/00020269/9
70	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	36/9	LM1L/00020269/9
71	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	39/3	LM1L/00043554/1
72	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	39/4	LM1L/00012538/7
73	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	40/1	LM1L/00034151/0
74	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	40/2	LM1L/00034151/0
75	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	55	28805
76	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	61	28805
77	łomżyński	Śniadowo	0025 Stare Konopki	62/3	28805
78	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	110	LM1L/00029450/8
79	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	112	LM1L/00032739/2
80	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	129	LM1L/00083172/1
81	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	130	LM1L/00021453/3
82	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	131	LM1L/00055691/0
83	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	132	
84	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	185	LM1L/00023396/9
85	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	186	LM1L/00076238/0
86	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	187	LM1L/00029450/8
87	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	199/2	LM1L/00078649/8
88	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	200/2	LM1L/00079974/2
89	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	204/2	LM1L/00048738/0
90	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	205/2	LM1L/00016883/8
91	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	209/2	LM1L/00016883/8
92	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	210	LM1L/00011451/6
93	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	214	LM1L/00029450/8
94	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	215	LM1L/00020148/5
95	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	216	LM1L/00020148/5
96	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	217/2	LM1L/00026705/0
97	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	219	LM1L/00075191/1
98	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	220	LM1L/00029450/8
99	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	221	LM1L/00045555/2
100	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	222	LM1L/00053403/1
101	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	223	LM1L/00053403/1
102	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	224	LM1L/00070075/7
103	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	235	LM1L/00071995/9
104	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	238	
105	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	239	LM1L/00062651/0
106	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	242	LM1L/00011451/6
107	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	243	LM1L/00016496/8
108	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	244/2	LM1L/00049433/9
109	łomżyński	Śniadowo	0034 Uśnik	244/3	LM1L/00075754/6
110	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	30	LM1L/00049626/9
111	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	43	
112	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	44	LM1L/00006329/4
113	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	216	LM1L/00074926/6
114	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	217	LM1L/00006329/4
115	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	218	LM1L/00023677/3
116	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	220	LM1L/00023677/3
117	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	225	LM1L/00011438/9
118	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	226	LM1L/00061804/1
119	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	227	
120	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	228	LM1L/00035004/2
121	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	229	LM1L/00018700/6
122	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	230	LM1L/00061804/1
123	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	231	
124	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	237/2	LM1L/00029437/1
125	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	307	LM1L/00027979/8
126	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	308	LM1L/00027979/8
127	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	312	LM1L/00007614/6
128	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	313	LM1L/00029437/1
129	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	317	LM1L/00041457/7
130	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	318	LM1L/00041709/9
131	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	320	LM1L/00026197/5
132	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	321	LM1L/00029437/1
133	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	327	LM1L/00053486/6
134	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	348	LM1L/00027979/8
135	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	349	LM1L/00017491/0
136	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	350	
137	łomżyński	Śniadowo	0035 Uśnik Dwór	351	
138	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	19	LM1L/00028804/8
139	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	27/3	LM1L/00087994/7
140	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	29	LM1L/00013545/6

141	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	37/1	LM1L/00061836/4
142	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	38	LM1L/00059533/3
143	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	84	
144	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	85	LM1L/00052640/7
145	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	86	
146	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	87/1	LM1L/00052756/3
147	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	103	LM1L/00028804/8
148	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	147	
149	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	148	LM1L/00005727/7
150	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	156	LM1L/00028804/8
151	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	171	LM1L/00047766/8
152	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	172	LM1L/00050490/6
153	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	173	LM1L/00087994/7
154	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	174	LM1L/00023677/3
155	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	175	LM1L/00004296/9
156	łomżyński	Śniadowo	0036 Uśnik Kolonia	176	
157	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	39	LM1L/00044208/8
158	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	40	
159	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	41	LM1L/00005914/5
160	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	272/2	LM1L/00033960/7
161	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	273	LM1L/00075006/8
162	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	274	LM1L/00050594/5
163	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	275	LM1L/00050594/5
164	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	280/2	LM1L/00033381/4
165	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	312	LM1L/00049626/9
166	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	322	LM1L/00027118/5
167	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	326	LM1L/00030726/4
168	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	327	LM1L/00024111/5
169	łomżyński	Śniadowo	0037 Wierzbowo	331	LM1L/00033381/4



PRASA \ Śpiewnik z najpiękniejszymi kolędami, które można zaśpiewać przy wigilijnym stole, szopka noworoczna Marcina Wolskiego pt. „Gdyby żył Okudźawa” i tekst Tomasza Łysiaka o nieznannej historii kolędy „Przybieżeli do Betlejem” – to wszystko można znaleźć w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska”, który jest od wczoraj w kioskach. Świąteczne wydanie jest podwójne. Kolejny numer 2 stycznia.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 22 GRUDNIA 2022

KULTURA

11

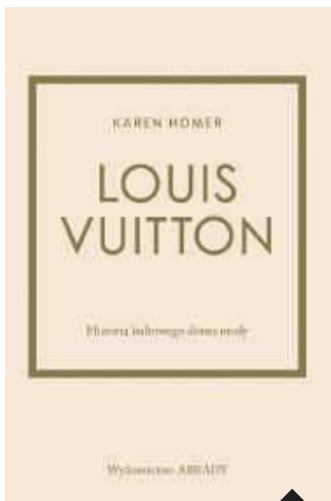
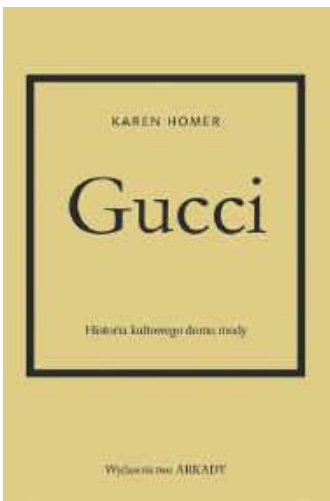
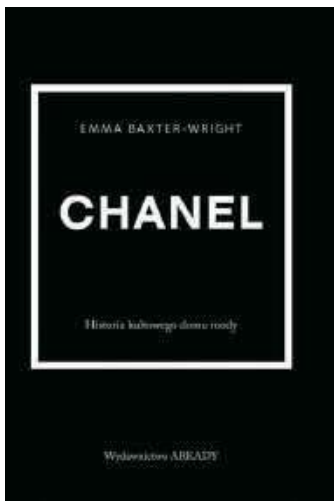
KSIAŻKI \ Seria o kreatorach mody

Królowie mody

Najnowsza seria niewielkich formatem, ale dopieszczonych edytorsko książeczek wydawnictwa Arkady poświęcona jest współczesnym dyktatorom mody. Obecnie w popkulturze moda odgrywa niezwykle ważną rolę. Jeszcze w początkach wieku XX dla zamożniejszych środowisk liczyły się nazwiska krawców, którzy na zamówienie szyli balowe suknie, surduty, fraki i smokingi. Dziś te nazwiska firmują olbrzymi przemysł wytwarzający zarówno stroje, jak i kosmetyki, biżuterię oraz galanterię.

Jarosław Kossakowski

Takie nazwiska jak Chanel, Gucci, Louis Vuitton czy Dior to dziś znane na całym świecie i zarabiające gigantyczne pieniądze firmy, których ekskluzywne produkty dostępne są w imponujących sklepach, należących również do koncernów. Międzynarodowa sława twórców tych kosmetycznych i modowych gigantów znalazła swoje odbicie i w kinie, i w literaturze. Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu wielu czytelników dziejami powstawania tych wielkich firm oraz losami ich pierwszych twórców i projektantów, wydawnictwo Arkady rozpoczęło serię książeczek przybliżającą zarówno same



Pierwsze pozycje nowej serii Arkad to trzy tytuły: „Chanel”, „Gucci” i „Louis Vuitton” | fot. mat. pras./d

postacie i ich czasami niełatwą drogę życiową zwieńczoną sukcesem, jak i etapy projektowania przełomowych strojów czy luksusowej biżuterii.

Pierwsze pozycje nowej serii Arkad to trzy tytuły: „Chanel”, „Gucci” i „Louis Vuitton”, a ostatnio dołączył do nich „Dior”. Marka damskich torebek Vuittona

cieszyła się już królewskimi zamówieniami 150 lat temu, ale dopiero niedawno stała się wyznacznikiem obowiązującego stylu w doborze galanterii. Książecz-

ka atrakcyjnie przedstawia transformację rzemieślniczego warsztatu wytwarzającego bagaż w globalną firmę dyktującą projektowaną przez siebie modę na określone przedmioty. Również dom mody Gucci liczy sobie blisko sto lat, a jego różne produkty z charakterystycznym logo w postaci dwóch nakładających się na siebie liter „G” można kupić w luksusowych sklepach na całym świecie. Sława niezwyklej projektantki nie tylko mody, ale wręcz stylu życia kobiet, który zrewolucjonizował czasy pierwszej połowy wieku XX w Europie, Coco Chanel (1883–1971) uczyniła ją bohaterką filmów, powieści, piosenek i sztuk teatralnych. Urodzona w przytułku dla ubogich jako nieślubne dziecko młodej wiejskiej dziewczyny i chłopaka o nazwisku Chanel, wychowała się w prowadzonym przez siostry zakonne sierocińcu. Później zaczęła śpiewać piosenki, z których jedna opowiadająca o zgubionym piesku „Le petite Coco” spowodowała, że słowo „Coco” stało się jej przydomkiem, a z czasem synonimem globalnej firmy i uosobieniem paryskiego szyku.

Zasłużeni dla polskiej kultury

ODZNACZENIA \ We wtorek w Skolimowie sześcioro znakomitych aktorów teatralnych i filmowych zostało uhonorowanych Medalami „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Najwyższe odznaczenie, czyli Złoty Medal, otrzymał Kazimierz Kaczor. Brązowymi wyróżnieni zostali: Ewa Florczak, Barbara Majewska-Żuromska, Marlena Miarczyńska, Ewa Serwa-Galia i Karol Stępkowski.

W imieniu wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego medale wręczyła podsekretarz stanu w resorcie Wanda Zwinogrodzka. Kazimierz Kaczor to aktor teatralny, filmowy i telewizyjny. Ukończył krakowską PWST w 1965 r. Na scenie dramatycznej zadebiutował w tym samym roku rolą Rzeźnika w „Nie-Boskiej ko-

medii” w reż. Konrada Swinarskiego w Starym Teatrze. Popularność przyniosły mu role w telewizyjnych serialach „Polskie drogi”, „Jan Serce”, a także „Alternatywy 4”, „Zmiennicy”, „Złotopolscy”. W latach 1996–2002 pełnił funkcję prezesa ZASP. Wszyscy nagrodzeni we wtorek aktorzy występowali na wielu scenach teatralnych. Niektórych można by-

ło oglądać także w Teatrze Telewizji. Ich twarze znają również kinomani oraz miłośnicy seriali. Ewa Florczak grała m.in. sierżant Ewę Olszańską w „07 zgłoś się”. Z kolei Barbara Majewska-Żuromska jest znana telewidzom z seriali: „Klan”, „Plebania”, „M jak Miłość”. Marlena Miarczyńska pojawiała się w serialach takich jak: „Alternatywy 4”, „W labiryncie”, „Dziewczyny ze Lwowa”. Ewa Serwa-Galia była współprowadzącą programu „Teleranek”. Na dużym ekranie zadebiutowała rolą Danki w „Akcji pod Arsenalem” w reż. Jana Łomnickiego. Głos aktorki rozpoznają wielbicieli Teatru Polskiego Radia, a szczególnie popularnego słuchowiska „W Jezioranach”. Karola Stępkowskiego znają widzowie takich filmów i seriali jak „Bad boy”, „Wiedźmin”, „Dekalog”, „Zmiennicy”.

(AnKraj)



| fot. mat. pras./d

Historia kolejnej ikony muzyki trafia do kin

PREMIERA \ Ma na koncie sześć nagród Grammy i ponad 200 mln sprzedanych płyt. Jej wszechstronność, wrazliwość i niesamowita moc głosu sprawiły, że stała się ikoną współczesnej muzyki. W piątek na duże ekrany wchodzi film „Whitney Houston: I Wanna Dance With Somebody”.

Autorem scenariusza do opowieści o Whitney Houston jest Anthony McCarten, który wcześniej odpowiadał za scenariusz do „Bohemian Rhapsody” o Freddie Mercury. Za reżyserię odpowiada z kolei Kasi Lemmons, mająca już w swym portfolio film biograficzny („Harriet” o Harriet Tubman, która wyrwała się spod jarzma niewolnictwa). Jak podkreślają twórcy produkcji „Whitney Houston: I Wanna Dance With Somebody”, będzie to „portret wielowymiarowej kobiety”. „Od chórzystki z New Jersey do

jednej z najlepiej sprzedających się i najczęściej nagradzanych artystek wszechczasów, widzowie zostają zabrani w inspirującą, przejmującą i pełną emocji podróż przez wyjątkowe życie i karierę Houston, z zapierającymi dech w piersiach występami i ścieżką dźwiękową zawierającą najbardziej ukochane przeboje” – czytamy w opisie. W rolach głównych występują: Naomi Ackie, Stanley Tucci, Tamara Tunie, Nafessa Williams i Clarke Peters.

(AnKraj)



Złoty Medal „Gloria Artis” otrzymał Kazimierz Kaczor | fot. MKiDN/d

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11

KULTURA

12

O SZTUCE

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



KSIĘGOZBIORY \ Bracia ks. biskupi Andrzej i Józef Załuscy, przekazując swoje prywatne zbiory książek, otworzyli w Warszawie w roku 1747 Bibliotekę Publiczną Załuskich. Była to jedna z pierwszych w Europie bibliotek narodowych, a jej zbiory liczyły ponad 200 tys. woluminów i 10 tys. rękopisów. Jednak już w roku 1794 na rozkaz carycy Katarzyny II cała biblioteka została skonfiskowana i wywieziona do Petersburga, gdzie stała się początkiem carskich zbiorów książek.

WARSZAWA \ Skarby Biblioteki Narodowej

Boże Narodzenie w „Modlitewniku Jana Zamoyskiego”

Wśród 14 barwnych, niewielkich drzeworytów zdobiących przechowywany w Bibliotece Narodowej w Warszawie inkunabuł znany jako „Modlitewnik Jana Zamoyskiego”, znajdują się sceny opowiadające o Bożym Narodzeniu, zwiastowaniu pasterzom, hołdzie Trzech Królów oraz późniejszych losach Jezusa Chrystusa. Unikatowy egzemplarz wydrukowanego w XV w. we Francji i przechowywanego od XVI do XX w. w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich modlitewnika ma dość bogatą historię.

Jarosław Kossakowski

Niestety, nie są dziś znane dokładne losy, które pozwoliły francuskiemu modlitewnikowi znaleźć się w rękach polskich. Na jednej z pierwszych stron egzemplarza widnieje stary łaciński zapis, który po przetłumaczeniu na polski brzmi: „Książka do modlitwy wielkiego niegdyś kanclerza Królestwa Polskiego i woźdza”. Kanclerz Jan Zamoyski (1545–1605), o którym to bez wątpienia mowa, znany był ze swojego zamiłowania do pięknych ksiąg i przez całe życie starał się wzbogacać swoje zbiory. Z kilku wersji sugerujących okoliczności, w jakich Jan Zamoyski wszedł w posiadanie francuskiego modlitewnika, dwie wydają się bardzo prawdopodobne.

Z Francji do Polski

Po bezpotomnej śmierci ostatniego z Jagiellonów, króla Zygmunta Augusta, starania o tron polski dla swojego syna Henryka Walezego podjęła wdowa po zmarłym królu Francji Katarzyna Medycejska. Wiemy, że jej bogata biblioteka liczyła około 5 tys. tomów, wiemy też, że by zjednać dla swoich staran polskich możnowładców, słała przez posłów bogate dary. Wśród nich mógł się znajdować modlitewnik i mógł zostać ofiarowany Janowi Zamoyskiemu. Druga wiarygodna wersja polskich dziejów inkunabułu podaje, iż okazją do pozyskania modlitewnika mógł być pobyt kanclerza Jana Zamoyskiego we Francji, dokąd pojechał wraz z innymi, by przywieźć do kraju wybranego na króla Polski Henryka Walezego. Kanclerz bawił wtedy w Paryżu blisko dwa miesiące i wrócił wraz z królem Henrykiem Walezym do Polski. Jak wiemy, panowanie tego monarchy w Polsce trwało zaledwie cztery miesiące, jednak w tym czasie, lub wcześniej w Paryżu, Walezy mógł, zabiegając o życiowość ważnego kanclerza,



Zwiastowanie, Modlitewnik Jana Zamoyskiego | fot. Archiwum/d



Boże Narodzenie, Modlitewnik Jana Zamoyskiego | fot. Archiwum/d



Zwiastowanie pasterzom, Modlitewnik Jana Zamoyskiego | fot. Archiwum/d



Pokłon Trzech Królów, Modlitewnik Jana Zamoyskiego | fot. Archiwum/d

ofiarować mu cenny modlitewnik. Ten zabytkowy starodruk wyjątkowo oszczędził późniejsze wojenne losy Polski i od drugiej połowy XX w. znajduje się na prawach depozytu w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Figuralne dekoracje

Sredniowieczne iluminacje dekorujące przeznaczone dla osób świeckich modlitewniki miały za zadanie pogłębiać przeżycia religijne niesionych w księgach treści. Oprócz scen figuralnych przeważnie wzbogacały je dekoracje ornamentalne oraz bogato zdobione inicjały. „Modlitewnik Jana Zamoyskiego” zdobią niewielkie (90x60 mm), ale całostronnicowe iluminacje przedstawiające cykl maryjny,

wyraźnie podkreślony kanonem symbolicznej kolorystyki: błękitnym strojem Maryi, podbitym złoceniami i żółtymi barwami. Widzimy to wyraźnie na rozpoczynającej cykl iluminacji „Zwiastowanie”, która ukazuje Maryję klęczącą w świątyni. Trzy kościelne okna widoczne na dalszym planie symbolizują Tróję Świętą, zaś nadlatujący w postaci gołębia Duch Święty nadprzyrodzonym blaskiem wiązki promieni niesie zapowiedź przyszłego świętego macierzyństwa.

Scena Bożego Narodzenia przedstawia również klęczącą w błękitnym płaszczu Bogurodzicę, która z rozczuleniem spogląda na narodzone Dzieciątko, nawiązując z Nim kontakt wzrokowy. Łąka, na której Maryja adoruje Dzieciątko, otoczo-

na jest murkiem, zza którego wyłania się postać św. Józefa w ciemnoczerwonej szacie z szarym kapturem. Nad postacią świętego widzimy grupę aniołów, rozjaśniających bielą strojów granatowe niebo. Dość nietypowe ukazanie św. Józefa poza grupą Świętej Rodziny nawiązuje do wyobrażeń Maryi w Ogrodzie Zamkniętym – oznaczającym Jej niewinność. W scenie „Zwiastowanie pasterzom” anioł przynosi wielką nowinę w postaci napisu na dekoracyjnej banderoli. Zdumieni dwaj pasterze wznoszą ku aniołowi wzrok, zaś mocny akcent kolorystyczny tworzy stado białych owieczek. W tle widać zielone, kragłe pagórki z obronnymi zabudowaniami. Królowie w przedstawieniu „Hołdu Trzech Królów”

symbolizują trzy etapy życia ludzkiego: młodość, dojrzałość i starość. Mały Jezus dotykający kielicha ze złotem oraz leżąca u stóp Jego korona mają symbolizować pokorę i szczodroblliwość monarchów wobec narodzonego Syna Bożego, Króla Królów. Zwracają w całym cyklu uwagę zmieniające się rysy oblicza Matki Bożej, co może świadczyć, iż poszczególne drzeworyty malarsko kolorował nie jeden, lecz kilku iluminatorów. Kolorystyka wszystkich iluminacji jest jednak ściśle dopasowana do obowiązującego całość kanonu.

Druk w Paryżu czy w Chablisy

Drukowane we Francji w drugiej połowie XV w. modlitewniki układem treści wzorowały się na obowiązującym osoby duchowne brewiarzu. Treści te były rozłożone na godziny służby liturgicznej, stąd francuskie modlitewniki nosiły nazwę „godzinek” (les heures). Nie miała ta nazwa jednak nic wspólnego z nabożeństwem, które znamy z polskich kościołów. Wśród pierwszych drukowanych francuskich „godzinek – modlitewników”, jak twierdzą badacze tej dyscypliny, „Modlitewnik Jana Zamoyskiego” należy do najstarszych. Ustalenie daty wydrukowania tłoczono gotycką czcionką inkunabułu umożliwiła podana w treści książki data Wielkanocy, która przypadała w roku 1486 na dzień 26 marca.

Analiza typograficzna kroju czcionek pozwoliła też na wskazanie autora, którym okazał się wybitny średniowieczny francuski drukarz Pierre Le Rouge. Drukował on zarówno w Paryżu, jak i w Chablisy, niewielkiej miejscowości w Szampanii, gdzie uruchomił pierwszą swoją własną drukarską oficynę. Kunszt drukarski Pierre’a Le Rouge’a, grafika i drzeworytnika, m.in. drukarza „Modlitewnika Jana Zamoyskiego”, był wysoko oceniany, został bowiem uhonorowany tytułem drukarza dworu królewskiego we Francji.



KOLEDY NADZIEI

W nadchodzące Święta Narodzenia Pana kierujemy nasze myśli ku walczącym o wolność Ukraińcom. Zapraszamy na wyjątkowy koncert kolęd – polskich ze Lwowa, ukraińskich z Warszawy. W jednej z najstarszych lwowskich świątyń, katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny specjalnie dla widzów Telewizji Republika zaśpiewa polski Chór im. św. Jana Pawła II pod batutą Bronisława Pacana. Z kolei w Warszawie usłyszymy ukraińskie pieśni bożonarodzeniowe w wykonaniu artystki z Kijowa, Vlady Muravets.

Gorąco zapraszamy 24 grudnia o 21:30 na niezwykle wydarzenie muzyczne w Telewizji Republika. Spotkajmy się podczas tych świąt z przedstawicielami społeczności naszych rodaków we Lwowie. Powitajmy ich w swoich domach i wraz z nimi ogłośmy światu: Bóg się rodzi, moc truchleje.

Partnerzy główni:



Partnerzy:



Patroni medialni:



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Koncert kolęd dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zrealizowano we współpracy z Narodowym Centrum Kultury



Charles de Gaulle

(1890–1970) francuski mąż stanu, dowódca wojskowy i teoretyk wojskowości, prezydent Francji w latach 1959–1969

\\ Niczego wielkiego nie osiągnie się nigdy bez wielkich ludzi, a ludzie stają się wielcy, kiedy są zdecydowani, by takimi się stać. \\

LEKTURY OBOWIĄZKOWE \ Maria Tarnowska, „Wspomnienia”

Bez złudzeń co do „dobrych Niemców”

„Zaszczycił mnie wizytą doktor Mühlmann, profesor historii sztuki uniwersytetu w Jenie” – opisuje jeden z wieczorów w okupacyjnej Warszawie Maria ze Światopełk-Czetwertyńskich Tarnowska. „Miał za zadanie odwiedzać domy prywatne w celu dokonania szczegółowej ekspertyzy znajdujących się tam obrazów, zabytkowej porcelany, książek i tym podobnych. (...) Podyskutował o sztuce, a potem wezwał kierowcę i kazał mu zanieść wybrane rzeczy do bagażnika swego auta*”. Maria Tarnowska patrzyła z przerażeniem, jak w jednej chwili formalistyczni Niemcy zmieniali się w łapczywych, pozbawionych wszelkich hamulców rabusiów. „Pozostało dla mnie zagadką, jak człowiek prawdziwie wytworny, o wyrobionym smaku mógł się zgodzić na odgrywanie roli pospolitego złodzieja”. Marszałek Göring zażyczył sobie, by wszystkie przedmioty o dużej wartości artystycznej, na które trafią jego żołnierze w okupowanej Polsce, natychmiast wysyłane były do Rzeszy.



Ewa Polak-Pałkiewicz

Hrabina Tarnowska nie miała nigdy złudzeń co do tzw. dobrych Niemców. Jako żona dyplomaty znała ich bardzo wielu. W swoich pamiętnikach podkreśla, że na wiele lat przed wojną „zaledwie garstka Niemców miała dość odwagi i wiary w nakazy moralne, by sprzeciwić się hitlerowskiemu teoriiom”. Do nielicznych wyjątków należeli kardynał Galen, biskup Münster (wygłaszający antynazistowskie kazania i sprzeciwiający się publicznie praktykom eutanazji), Wilhelm Fr. Foerster i kilku protestanckich duchownych. „Niemieckie matki nie buntowały się przeciwko doktrynie uczącej synów okrucieństwa, a córki wolnej miłości, by na życzenie führera dostarczać nowych żołnierzy. Uczniowie oraz intelektualiści bez wahania kupczyli swą wiedzę i profesję, wypełniając rozkazy sprzeczne z pojęciami normalnego człowieka, stosowne dla karta lub przestępcy”.

Kapitulacja przed „starą hrabiną”

Nie mogła mieć złudzeń co do Niemców także i dlatego, że kiedy w 1942 r. gestapo aresztowało ją pod zarzutem wspomagania podziemia, kilka tygodni spędziła na Pawiaku. Zwolniono ją w wyniku nacisków z zagranicy. W oficjalnej opinii Niemcy napisali: „Zwolniona, gdyż jest zbyt niebezpiecznym elementem w więzieniu, z uwagi na zdolność organizowania samoobrony”. Wstąpiła wtedy do korpusu Służby Pomocniczej Kobiet AK. Miała 63 lata, gdy została zaprzysiężona w stopniu porucznika; w 1944 r. awansowała na majora rozkazem generała Bora-Komorowskiego.

Na zdjęciu zrobionym 30 września 1944 r. widać cztery wychudzone postacie, które przemierzają plac



Maria ze Światopełk-Czetwertyńskich Tarnowska | fot. Wikipedia/d

\\ Hrabina Tarnowska nie miała nigdy złudzeń co do tzw. dobrych Niemców. W swoich pamiętnikach podkreśla, że na wiele lat przed wojną „zaledwie garstka Niemców miała dość odwagi i wiary w nakazy moralne, by sprzeciwić się hitlerowskiemu teoriiom”. Polscy czytelnicy zawdzięczają wydanie „Wspomnień” Andrzejowi L. Żółtowskiemu, który przypadkowo odnalazł je w Ameryce, blisko czterdzieści lat po ich napisaniu, oraz opatrzył je przypisami oraz posłowiem. \\

przed Politechniką. Maja za sobą ostatnią barykadę powstańczą, zamykającą ul. Śniadeckich, a naprzeciw dymiące ruiny Politechniki i linie niemieckiej obro-

ny. Mimo że nad ich głowami powiewa biała flaga, z dachów sąsiednich budynków sypie się na nich grad pocisków. Dopiero po chwili Niemcy się orientują, że to

polska delegacja Czerwonego Krzyża, która idzie omawiać warunki opuszczenia Warszawy przez ludność cywilną. Mimo widocznego wycieńczenia cała czwórka jest

starannie, wręcz elegancko ubrana, a jedyna w delegacji kobieta to po prostu dama, z torebką w ręku i porządnie ułożonymi włosami. Trudno byłoby się domyśleć,

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

11 KULTURA

12 O SZTUCE

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Rabindranath Tagore

(1861–1941) indyjski poeta, prozaik i pedagog, laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1913 roku

♪ Spałem i śniłem, że życie jest radością. Obudziłem się i zobaczyłem, że życie jest służbą. Zacząłem służyć i zobaczyłem, że służba jest szczęściem. ♪

że w tej właśnie chwili marzy o zerwaniu bodaj jednego z dorodnych pomidorów, które rosną tuż przy placu, na dawnym torze wyścigowym, zamienionym za okupacji w ogródki działkowe, co głodującej inteligencji warszawskiej zapewniało trochę witamin.

Dama ta to „heroiczna przewodnicząca PCK”, jak później nazywano Marię Tarnowską w prasie emigracyjnej, mianowana parlamentariuszem do rozmów z Niemcami, by ratować ludność cywilną Warszawy. Jej zdecydowanie i nienaganna niemczyzna budziły respekt Niemców. Jej siostrzeniec Andrzej L. Żółtowski wspomina, że dwukrotnie wymogła na Niemcach ustępstwa: zagwarantowanie wyjścia ludności cywilnej jeszcze w czasie toczących się walk i wywiezienie ze stolicy rannych w końcu września. Dziesięć tysięcy osób z tych ciężko wypracowanych ustępstw skorzystało. „To była jej osobista inicjatywa, doprowadzona do skutecznego zakończenia. To ona złożyła projekt w dowództwie AK, ona udała się na barykady, pod jakże efemeryczną ochroną flagi Czerwonego Krzyża, do posterunków niemieckich”. Delegowało ją naczelne dowództwo, ale ona sama nigdy się tym nie szczyciła, nie wspomniała o tym nawet słowem w pisanych po wojnie pamiętnikach, gdzie zresztą jak najskrupulatniej pomija większość swoich zasług – w tej wojnie i wojnie 1920 r. – wraz z najwyższym odznaczeniem europejskim dla zasłużonych na polu pielęgniarstwa, medalem Florence Nightingale.

Maria Tarnowska obecna była także z ramienia AK i PCK przy rozmowach kapitulacyjnych powstania. Zaskoczony jej dumną i godną postawą protokolant, porucznik Wehrmachtu Gerhard von Jordan zanotował w swoim dzienniku: „W tym momencie, gdy protokół był gotów, mieliśmy wrażenie, że to nie Polacy kapitulują, lecz my – przed starą hrabiną” („Polnische Jahre”).

Zachód nie chciał wiedzieć

Co spowodowało, że „Wspomnienia” Marii Tarnowskiej opisujące te wydarzenia – ale także kreślące pasjonującą panoramę dziejów okupacji i lat wcześniejszych, które autorka spędziła w wielu krajach Europy wraz z mężem Adamem Tarnowskim, dyplomatą w służbie rządu austriackiego – nie spotkały się na Zachodzie z zainteresowaniem?

Napisane po angielsku w latach 50. w Brazylii, z myślą o czytelniku amerykańskim – do Amerykanów autorka przez całe życie żywiła wielki sentyment i szacunek – miały stanowić pogłębiony obraz zmagañ Polski o odzyskanie niepodległości, a także prowadzonej w czasie II wojny nierównej, pełnej niewyobrażalnego poświęcenia walki z dwoma agresorami. Może ta właśnie „niewyobrażalność” stała się powodem przemilczenia? Aż do pierwszych wydań książek Normana Davisa Zachód nie chciał wiedzieć, co naprawdę spotkało Polaków podczas ostatniej wojny. Jak wyglądała okupacja, jaka była skala zbrodni niemieckich i jak heroiczny był nasz opór. Jeżeli coś docierało, to ginęło w atmosferze powszechnego niedowierzania i zimnych politycznych kalkulacji.

Maria Tarnowska, która ja-

była taktyka gen. Ericha von dem Bacha: teatralna gra przy spotkaniu z przedstawicielami międzynarodowej organizacji, obliczona na to, że Polacy wobec nieuchronnej klęski powstania dadzą się namówić na wspólną walkę przeciwko Armii Czerwonej.

Od uniformu pielęgniarki do munduru sanitariuszki

W kreślonym dzisiaj, często niewprawną ręką, obrazie arystokracji i ziemianstwa, dominuje symboliczny motyw balu i polowania, nigdy niemal nie pada słowo „służba”. A bez tego nie istniało wychowanie dzieci w żadnym ziemiańskim domu. Traktowanie na serio służby społecznej sprawiało, że tak liczne młode ziemianki zaciągały się jako sanitariuszki w przyfrontowych szpitalach w latach wojny albo zakładały we własnych

ne opatrunki, pielęgnować chorych. Zyskawszy sławę „cudownej uzdrowicielki” (która potrafi zaradzić nawet chorobom krów i świń!) postanowiła działać na szerszym polu. Opracowała projekt powołania sieci poradni zdrowia na wsiach wykorzystującej oddziały terenowe Czerwonego Krzyża i prywatne majątki ziemian. Właściciele majątków mieli dać budynki i sprzęt, Czerwony Krzyż – pielęgniarki, a państwo opłacać lekarzy.

Poparcie przyszło przede wszystkim ze strony właścicieli majątków, które dla tego celu powołały własne stowarzyszenie. Pierwszy dobrze wyposażony i nowoczesny ośrodek zdrowia powstał w posiadłości Tarnowskich. Wieś włączyła się w tę inicjatywę, dbając o niego jak o swoją własność, zresztą faktycznie został jej przekazany.

♪ Na kilka lat przed II wojną Maria Tarnowska zaczęła w swoim majątku Świerże nad Bugiem leczyć chłopki z sąsiedztwa, ale także uczyć je, jak dbać o niemowlęta, przygotowywać sterylne opatrunki, pielęgnować chorych. Zyskawszy sławę „cudownej uzdrowicielki”, postanowiła działać na szerszym polu. Opracowała projekt powołania sieci poradni zdrowia na wsiach wykorzystującej oddziały terenowe Czerwonego Krzyża i prywatne majątki ziemian. ♪

ko członkini władz Polskiego Czerwonego Krzyża nie dała Niemcom satysfakcji wciągnięcia tej organizacji do propagandowego rozegrania sprawy Katynia, a potem odbierała pierwsze sprawozdanie z Katynia złożone przez Ferdynanda Goetla, odnotowuje także niezrozumiały dla niej fakt, że opublikowany przez rząd polski w Londynie tom zawierający dokumentację zbrodni katyńskiej przeszedł na Zachodzie zupełnie bez echa.

Była niezwykle wyczulona na kwestie honoru, rycerskości, wspaniałomyślności wobec wrogów i moralny obowiązek służenia potrzebującym. Jej sporządzane na bieżąco notatki ze spotkań z gen. Günterem Rohrem zawierają pełną nadziei – która wkrótce okazała się płonna – wzmiankę o tym, że Rohr uważa powstańców za regularną armię. Wskutek jego interwencji wydano specjalny rozkaz, na mocy którego żołnierze powstania otrzymali prawa należne kombatanom. Niestety pozostał on tylko na papierze. Podobna

majątkach ochrony i punkty pomocy medycznej w czasach pokoju, gdzie służyły potrzebującym nierzadko od rana do wieczora.

Maria Tarnowska włożyła mundur siostry Czerwonego Krzyża dziesięć lat po ślubie. Była sanitariuszką w czasie wojny na Bałkanach w latach 1912–1913 (jej mąż był wówczas ambasadorem Austrii w Bułgarii) oraz na froncie austriacko-rosyjskim I wojny. W czasie wojny bolszewickiej była komendantem tzw. czołówek Czerwonego Krzyża, pracowała w szpitalach mobilnych. Wspomina ten czas jak najlepiej, choć bywało ciężko. „...w tamtych latach Czerwony Krzyż zajmował się tym, do czego został powołany; dopiero później naziści i komuniści wykorzystywali go do działań szpiegowskich” – zaznacza we „Wspomnieniach”.

Na kilka lat przed II wojną Maria Tarnowska zaczęła w swoim majątku Świerże nad Bugiem leczyć chłopki z sąsiedztwa, ale także uczyć je, jak dbać o niemowlęta, przygotowywać steryl-

Wszystkie porady były nieodpłatne. W 1939 r. dzięki energii pomysłodawczyni działało w Polsce 300 takich ośrodków. „Odwiedziłam wszystkie, pisałam artykuły do czasopism, wygłaszałam radiowe pogadanki na temat projektu, snułam śmiałe plany na przyszłość, myśląc o łaźniach i opiece dentystycznej”. Wojna sprawiła, że uniform wykwalifikowanej pielęgniarki trzeba było zamienić znów na mundur sanitariuszki Czerwonego Krzyża, a ten stać się musiał także mundurem żołnierza.

Życie w walizce średniej wielkości

„Gdy wojna na ziemiach polskich się skończyła, Maria Tarnowska zapoznała się z nowymi realiami w więzieniu milicyjnym w Olkusz” – uzupełnia jej dzieje Andrzej L. Żółtowski. „Przetrzymano ją tam przez miesiąc. Zwolniona, zorganizowała w Krakowie opiekę Czerwonego Krzyża nad tysiącami ludzi wszystkich nacji Europy, wyniszczonych i bezdomnych, wracających z obozów niemiec-

kich. Jako urzędujący prezes PCK dokonała nadludzkiego wysiłku, by w zdewastowanym kraju udzielić pomocy szpitalnej, zorganizować biuro poszukiwań zaginionych i zaradzić tragediom osobistym tysięcy dotkniętych nieszczęściem”.

Z Czerwonego Krzyża wyrzucono ją wraz ze wszystkimi przedwojennymi pracownikami, by uczynić miejsce dla agentów rządzącej partii, którzy nie mieli podstawowej wiedzy potrzebnej w tej działalności, zaś praca charytatywna ich nie obchodziła. Dary z całego świata dla PCK rozdzielano swoim, według komunistycznych zwyczajów. Wyrzucona została także z kawiarenki, którą założyła w czasie okupacji razem z Zofią Potocką przy pl. Trzech Krzyży, zagrożona aresztowaniem w 1946 r. wyjeżdża do Szwajcarii, by spotkać się z synem. Tam umiera Adam Tarnowski, wycieńczony przeżyciami okupacyjnymi. Maria Tarnowska wyrusza do Brazylii, by połączyć się z synem i jego rodziną, i tu dosięga ją kolejny cios – syn ginie w wypadku przygnieciony ciężarówką. W 1958 r. Tarnowska wraca do Polski i wtedy sama staje się podopieczną Czerwonego Krzyża, który uzyskał dla niej jednopokojowe mieszkanie z kwaterunku przy Poznańskiej. Do późnej starości musi pracować, żeby mieć za co kupić węgiel.

Maria, którą nazywano także „księżniczką w mundurze”, kończy swój pamiętnik, dedykowany ludziom z Zachodu, przesłaniem, by przestali obojętnymi oczami patrzeć na tragedię Polski: „Zachowałam wolność i wtopiłam się w anonimowy tłum uchodźców. Nigdzie nie jestem przypisana. Wszystkie moje doczesne dobra mieszczą się w walizce średniej wielkości. Kolej mego losu nie budzą większego zainteresowania i niewarte są wzmianki”.

.....
 *Kajetan Mühlmann był mianowanym przez Göringa specjalnym pełnomocnikiem „do spraw ochrony i zabezpieczania dzieł sztuki” na terenach okupowanych przez Niemcy oraz kierownikiem wydziału nauki i oświaty odpowiedzialnym za grabież i wywożenie dzieł sztuki z terenu GG. W prasie amerykańskiej zyskał miano „najbardziej nieprzejednanego nazisty w grupie szabrowników przeznaczonych do amerykańskiego śledztwa”, a historyk sztuki J. Petropoulos nazwał go „jednym z największych grabieżców sztuki w historii ludzkiej cywilizacji”. Mimo intensywnych wysiłków Amerykanów i Polaków udało mu się ukryć i uciec od odpowiedzialności za swoje czyny. Do końca życia żył w południowej Bawarii, utrzymując się z handlu dziełami sztuki.



fot. Wikipedia/d

POLSKI ŚLAD \ Waza z Bronocic to naczynie zdobione rysunkami, wśród których znajduje się najstarszy znany obraz pojazdu kołowego. Pochodzi z 3635–3370 r. p.n.e. Znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, a ze względu na jej znaczenie eksponowana jest tylko kopia.

Marzena Szpakowska

P przedmiot odległy od naszego świata o tysiąclecia pełnił podobną funkcję jak urządzenia, bez których dziś nie potrafimy się już obyć. Czy to możliwe? Tak. Wiele jest takich rzeczy (nie tylko mechanizmów), które wydają się nam absolutnie współczesnymi wynalazkami, a tak naprawdę są bardzo stare. Bez wątpienia żyjemy w okresie niezwykle szybko rozwijającej się technologii.

Starożytne wynalazki zadziwiają pomysłowością i precyzją wykonania. Wiele z nich wyprzedziło swoją epokę o setki lat, zwiastując rozwiązania i technologie, które dopiero w czasach rewolucji przemysłowej zostały rozwinięte i weszły do codziennego użytku. Więc jakie one są – stare czy nowe?

Ale zacznijmy od początku – czyli od tego, czym są wynalazki.

Z potrzeby chwili i lenistwa

Zwykliśmy mówić, że matka wynalazku jest potrzeba. Ale nie bez znaczenia jest chęć ułatwienia sobie pracy i codziennego życia – zwyczajne lenistwo naszych przodków. Czym jest wynalazek? Najprościej mówiąc, jest to nowatorskie, oryginalne rozwiązanie problemu technicznego. Jego istotną cechą jest to, że dzięki jego zastosowaniu możliwy jest sprawniejszy, bezpieczniejszy, wydajniejszy sposób wytwarzania różnych urządzeń, a w jego efekcie powstaje tańszy lub lepszy jakościowo produkt. Ale wynalazki nie obejmują tylko sfery technologii i produkcji. Jakkolwiek byłoby to dziwne, może nim też być... nowe danie. Idąc dalej – niektórzy uważają, że nowe danie więcej jest warte niż wszystkie inne udoskonalenia. W pojęciu psychologicznym i społecznym wynalazkiem, obok wspomnianych różnych dań, są też np. druk, pismo, pieniądze czy sztuce.

Warto jeszcze dodać, że choć używamy tych pojęć wymiennie, wynalazek i odkrycie nie są tym samym. Za odkrycie uważa się nowatorskie metody z zakresu badań z pogranicza biotechnologii, biochemii i biologii molekularnej. Często uważa się, że odkrycie jest pojęciem zdecydowanie szerszym niż wynalazek.

Za najstarsze wynalazki człowieka uważa się proste narzędzia kościane i kamienne, a wśród tych najważniejszych na czele jest koło. Wiadomo też, że przedmio-

WYNALAZKI \ Silnik parowy, komputer, miotacz ognia...

Stare czy nowe?

Narodowe Muzeum Archeologiczne w Atenach zawsze jest na mojej liście, gdy odwiedzam moją przyjaciółkę, która osiadła w Grecji. To ogromna placówka z imponującymi zbiorami. Tak naprawdę to zwiedzam ją działami – inaczej się nie da. Kilka lat temu odkryłam coś, co mnie zainspirowało – cały osobny dział poświęcony mechanizmowi z Antykithiry. Badacze uważają, że jest to najstarszy prototyp... komputera.



Jakie jeszcze tajemnice kryje mechanizm z Antykithiry | fot. Wikipedia/d

ty i urządzenia powstawały i rozwijały się niezależnie od siebie w różnych rejonach świata.

Bania Herona

Dlaczego od tego wynalazku starożytnych zaczynam? W 1763 r. James Watt zaprezentował prototyp swojego wynalazku – maszyny parowej, która zapoczątkowała tzw. wiek pary i przyczyniła się do wielu usprawnień w produkcji, transporcie, kolejach. Czym była bania Herona? Historycy przemysłu uważają, że starszym o 1700 lat (skonstruowana została ok. 60 r. n.e.) od wynalazku Watta „silnikiem parowym”, który świata co prawda nie zmienił tak jak ten Wattowski, ale na pewno jest jedną z technologicznych ciekawostek świata starożytnego. Jej twórca, Heron z Aleksandrii, był zapalonym wynalazcą – pozostawił po sobie prototypy licznych machin oblężniczych (trebusza, katapulty, balisty), stworzył też wzory pozwalające precyzyjnie obliczyć pole trójkąta i innych figur geometrycznych. Obok wspomnianej już bani skonstruował też maszynę do czerpania wody nazywaną fontanną.

Jak działała bania Herona? Była to kula z dwiema dyszami, umieszczona na osi doprowadzającej do niej podgrzaną parę wodną. Umieszczano ją nad paleniskiem, ogień ogrzewał wodę, a wyrzut pary wodnej wprawiał kulę w ruch obrotowy. Bania nie weszła do powszechnego użycia, jak się przypuszcza z powodu ceny – praca ludzka była zdecydowanie tańsza. Ciekawostką jest to, że bania Herona przez wieki była ciekawostką techniczną lub bardzo popularną zabawką.

Ogień grecki

O tym wynalazku starożytnych słyszał chyba każdy. Była to broń okrutna, ale niezwykle skuteczna. To dzięki niemu Bizancjum w VII i VIII w. n.e. skutecznie opierało się przed zakusami imperium otomańskiego. Historycy wciąż się spierają, czym był ów ogień grecki i czy można go uznać za prototyp miotaczy ognia, które oficjalnie zostały po raz pierwszy użyte w czasie I wojny światowej.

Co dziś wiemy o tym wynalazku? Prawdopodobnie został opracowany 29 kwietnia 674 r. n.e. przez

syryjskiego chemika Kallinikosa z Helipolis podczas oblężenia Konstantynopola. Ogień grecki to mieszanina łatwopalnych cieczy, która działała nawet na wodzie. Przypuszcza się, że to właśnie woda powodowała jej zapalenie. Wskazywałby na to fakt, że głównie była ona używana przez flotę bizantyjską. Ogień grecki był miotany przy użyciu machin neurobalistycznych (katapult i balist, ale też w beczkach lub kulach), rur, z których przy pomocy substancji sporządzanej na bazie saletry wydmuchiowano „ogień”. Nasycano nim też pociski miotające. Przepis Kallinikosa na ogień grecki został spisany, ale zaginął. Od upadku Cesarstwa Bizantyjskiego był poszukiwany przez Arabów, Turków, Wenejczyków... Był tak doskonale chroniony, że do dziś nie został znaleziony. Nic dziwnego – jego zdradzenie groziło śmiercią. Ostatecznie nikt nigdy nie poznał pełnego składu ani procesu produkcji ognia greckiego. Według jednego z najwcześniejszych jego badaczy, Marka Greka z XIII w., zawierał siarkę, kamień winny, smołę, sok mleczny i saletrę. Według

współczesnych historyków była to mieszanina ropy naftowej, żywicy, smoły, olejów, soków roślinnych i metali.

Mechanizm z Antykithiry

I tak wróciliśmy do Narodowego Muzeum Archeologicznego w Atenach, gdzie ten skomplikowany i tajemniczy mechanizm można oglądać. Znajdziemy tam też dokładny opis jego znalezienia, budowy i zasady działania.

Urządzenie to zostało odkryte w 1901 r., wraz z różnymi bardzo cennymi artefaktami, we wraku starożytnego statku handlowego odnalezionego w pobliżu greckiej wyspy Antykithiry przez nurka Eliasa Stadiatosa. Rok później archeolog Valerios Stais zbadał skorodowaną bryłę brązu wydobytą z wraku i stwierdził, że zawiera ona koło zębate. Wysunął twierdzenie, że jest to fragment rozbitego na trzy duże części i kilkadziesiąt mniejszych kawałków mechanizmu nawigacyjnego. Od tamtej pory badaniami tajemniczego mechanizmu zajmują się naukowcy na całym świecie. Po 20 latach skrupulatnych i żmudnych dociekań w 1974 r. Derek J. de Solla Price stwierdził, że całość składała się z 31 kół, i odkrył jej przeznaczenie. Nie zakończyło to jednak żartanych dyskusji naukowców badających mechanizm z Antykithiry.

W 2006 r. przy użyciu tomografu komputerowego stworzona została dokładna replika urządzenia. W tym samym czasie specjalny zespół badawczy kierowany przez Mike'a Edmunda odczytał większość inskrypcji pokrywających mechanizm (z 2000 znaków tylko 1000 było odczytanych wcześniej). W 2016 r. ogłoszono wyniki najnowszych badań greckich naukowców. Rozpoznano 37 kół zębatach, 82 podzespoły zegara i odczytano na nich 3400 znaków. Cemu służył ten skomplikowany mechanizm, będący protoplastą współczesnych komputerów? Przy jego pomocy można było dokonywać skomplikowanych obliczeń – służył do ustalania czasu zaćmień Słońca i faz Księżycy i określania ich ruchu na niebie. Pozwalało też przewidywać czas wschodów i zachodów ważniejszych gwiazd i gwiazdozbiorów oraz prawdopodobnie także pozycje znanych wówczas planet, m.in. Merkurego, Wenus, Marsa oraz Jowisza.

Ciekawe, jakie jeszcze tajemnice kryje mechanizm z Antykithiry.



SŁOWIAŃSKA CHOINKA \ Podłażnik albo podłażniczka to świąteczna ozdoba izby. Na ogół robiono ją z wierzchołka choinki odwróconego do góry nogami, który zdobiono jabłkami, orzechami, drobnymi ciasteczkami lub ozdobami ze słomy. Wieszano ją pod sufitem izby. Podłażniczka miała zapewniać domownikom szczęście i dobrobyt.

DAWNE SŁOWIAŃSKIE ZWYCZAJE \ Szczodruszka, podłażnik, diduchy, szczodraki

Na kurze stąpnienie...

Myślę, że chyba każdy z nas choć raz słyszał to stare porzekadło: „Na Boże Narodzenie przybywa dnia na kurze stąpnienie, a na Nowy Rok na barani skok”. A ile z nas zastanowiło się nad jego pochodzeniem? Jest stare, starsze od chrześcijaństwa. Nie pomyłę się zbytnio, jeśli powiem, że wywodzi się wprost z obserwacji, tradycji i obrzędów naszych słowiańskich przodków.

Marzena Szpakowska

Jak wszystkie społeczności ludzkie żyjące z uprawy roli i hojności natury Słowianie bacznie obserwowali świat wokół siebie. Nauczyli się wybierać najlepszy czas na prace polowe, wiedzieli, kiedy zbierać grzyby, a kiedy orzechy, jak podchodzić pszczoły... Często zdarza się nam mówić: My, Słowianie... Mamy wtedy na myśli charakterystyczne cechy charakteru – odwagę, gotowość do walki w obronie najważniejszych wartości, specyficzną dla słowiańskiej duszy szlachetność, gościnność, uczuciowość. Ale co tak naprawdę wiemy o naszych przodkach? Myślę, że zdecydowanie za mało. I pewnie dlatego kilka lat temu przyjąłem zaproszenie znajomych na obchody święta Szczodrych Godów, czyli zimowego przesilenia. Było to interesujące doświadczenie i uświadomiło mi, jak wiele tradycji i obrzędów, które kulturowujemy dziś w czasie Bożego Narodzenia, swoje korzenie ma w czasach słowiańskich. Dodam, że znajomi są rodzimowiercami, czyli wyznają religię odwołującą się do wierzeń naszych słowiańskich przodków.

Słów kilka o słowiańskim panteonie

Plemiona słowiańskie zamieszkujące ziemie polskie przed przyjęciem chrztu przez księcia Polan Mieszka były ludem rolniczym, który szanował i wielbił przyrodę. Do tego stopnia, że ich kalendarz i wierzenia były jej podporządkowane. Niestety przodkowie nasi nie mieli własnego alfabetu i nie pozostały po nich opisy obrzędów i zwyczajów, dlatego nie wiadomo zbyt wiele o ich religii. Na szczęście systematyczne badania odkrywają przed nami ich tajemnice.

Według Słowian w świecie działały dwie przeciwstawne siły – jasna, niebiańska, utożsamiana z ogniem, i ciemna, podziemna. Tylko harmonijne współdziałanie tych sił gwarantowało jedność i trwanie świata. Wiadomo też, że w panteonie słowiańskim najważniejszy-



Szczodra Wieczera była czasem dla bliskich | fot. Archiwum/d

mi bogami byli Perun, władca gromowładny o czterech obliczach, i Weles, który panował nad podziemiami. Natomiast większość z bóstw była swoistą personifikacją zjawisk i żywiołów natury. Swaróżyc albo Swaróg był bogiem ognia, a Dadźbóg – słońca. Dziewanna była boginią dzikiej przyrody, księżycy i łowów, Leszy – opiekunem lasów, potoków, łąk oraz żyjących tam zwierząt, a Marzanna uosabiała wegetację, śmierć i zimę. Opiekę na rodzinami sprawował demoniczny Siemna, któremu zostawiano jako ofiarę słodkie placki i mleko. Dla ludu rolniczego ważny był też opiekun pól i zboża – Rgieła.

Zimowe nowe słońce

Słowianie nie znali, co zrozumiałe, ani fizyki, ani astronomii, ani innych przydatnych do zajęć rolniczych nauk, ale byli uważnymi obserwatorami pogody, natury i kosmosu. Zwracali uwagę na to, jak przyroda wpływa na ich życie. W zależności od pory roku, składali ofiary różnym bóstwom i dziękowali im za dary ziemi, wody i światła. Moment, gdy w czasie najkrótszych dni i długich ciemnych nocy następuje, jak dziś mówimy, przesilenie, nie uszedł ich uwadze. Zauważyli, że tego dnia przybywa dnia najpierw w sposób dla ludzi nieodczuwalny (na kurze

stąpnienie), a potem coraz szybciej, by wiosną dzień i noc zrównały się i można było rozpocząć prace w polu. Uznali, że to jeden z kluczowych momentów w roku. W tym czasie obchodzili Szczodre Gody, które oznaczały koniec starego cyklu i początek nowego. Uważali, że to czas, gdy Swaróg, bóg ognia i boski kowal, wykuwa nową złotą tarczę słoneczną i przekazuje ją słonecznemu Dadźbogowi. Nazywali to Zimowym Staniesłońcem. Ważną rolę w obchodach zimowego przesilenia pełnił też Weles, bóg ciemności i podziemia, który był też opiekunem bogactwa i magii. Trzeba było więc hojnie go obdarować, aby zapewnić sobie jego przychyłność. Ponadto w czasie szczególnych zwrotów w naturze, według wiary Słowian, otwierały się wrota między światami, a duchy przodków nawiedzały swoich. To dla nich początkowo, a nie dla niespodziewanych gości, było przeznaczone miejsce przy stole.

Szczodry Wieczór

Jak nasi przodkowie świętowali? Obrzędy związane z obchodami zimowego przesilenia zaczynały się w czasie najkrótszej nocy. Dziś, opierając się na dokładnych pomiarach i obserwacjach nieba, astronomowie ustalili ją na 21/22 grudnia. Świętowano przez kilka

dni, dziś przypuszcza się, że do 6 stycznia. Istotne jest to, że plemiona słowiańskie zamieszkujące tereny Europy Środkowo-Wschodniej świętowały zgodnie z tym, co obserwowano na niebie. I tak na terenach obecnej Rosji Godowe Święto zaczynało się, gdy sąsiedzi z zachodu kończyli już obchody. Podobnie jak dziś w przypadku katolików i prawosławnych.

Gody zaczynały się od Szczodrego Wieczoru – uczyły spożywanej 21 grudnia wieczorem. Podawano na niej 12 różnych potraw, które wówczas miały symbolizować 12 miesięcy w roku. Dom dekorowano związanym snopem z pierwszego żętego w żniwa zboża, ustawianym w kącie izby. Nazywano go Diduchem (tym mianem określano też duchy przodków przybywające do świata żywych, dla których pozostawiono miejsce przy stole). Diducha młócono dopiero na wiosnę, a ziarnem z niego rozpoczynano zasiewy. Równie popularne były gałęzie jodłowe lub świerkowe zawieszane pod sufitem izby – podłażniki albo podłażniczki.

Podobnie jak dziś kładziono pod przykryciem stołu słomę lub siano, ale tylko ze zbiorów z kończącego się roku. Ofiarowywano je wspomnianemu już opiekunowi rodziny Siemnie. Dzieleno się też specjalnym, świątecz-

nym kołaczem upieczonym z mąki z ziaren pierwszych ściętych w żniwa kłosów – trzeba pamiętać, że przełamanie chleba z drugim człowiekiem oznaczało pojednanie, wspólnotę, gotowość przyjęcia do domu i pomocy. Na świątecznym stole musiały znaleźć się dary natury – ryby, orzechy, grzyby, suszone owoce, kołacze. Na koniec uczyły jej uczestnicy obdarowywali się drobnymi upominkami. Przede wszystkim były to szczodraki – słodkie bułki, czasami z makowym lub miodowym nadzieniem, dla dzieci pieczono je w kształcie zwierzątek lub lalek, dawano też jabłka, orzechy, plastry miodu. Nie chodziło wówczas o cenę podarunku, a o jego symboliczne znaczenie – podzielenie się radością z narodzin nowego słońca ze społecznością osady, bo podarki wręczano też sąsiadom.

Szczodra Wieczera była czasem dla bliskich. Potem zaczynało się wspólne świętowanie. Najpierw oddawano cześć zmarłym przodkom. Początkowo uczyły na ich cześć odbywały się na zewnątrz, głównie na cmentarzyskach. Palono wielkie ognie, by duchy mogły się ogrzać, przynoszono z domu ulubione przez przodków smakołyki. Z czasem uczyła dla zmarłych przeniosła się do domów. Podobnie tak jak my dziś, nasi słowiańscy przodkowie wróżyli pogodę z kolejnych świątecznych dni.

W kolejne dni święta odbywały się zabawy, spotkania z sąsiadami, chodzono też po domach – tak narodził się zwyczaj kołędowania. Słowianie nazywali je kolia-da – śpiewano pieśni ku czci Swaroga, ciesząc się z nowego słońca. Wesołe, roztańczone gromady wędrujące po polach i osadach z turonem i gwiazdą były wyrazem radości z coraz dłuższych dni i zwycięstwa dnia nad nocą, światła nad ciemnością. Etnografowie przypuszczają, że kolia-da była czasem wspólnego świętowania, którego odpowiednikiem jest dzisiejszy karnawał.

Szczodre Gody, czy też słowiańskie Boże Narodzenie, spędzone z rodzimowiercami, to był dla mnie czas odkrywania słowiańskich korzeni. I chociaż mnie i moich znajomych dzieli religia, jaką wyznajemy, a co za tym idzie interpretacja świątecznych obrzędów, to łączy nas przekonanie, że kluczem do zrozumienia świata jest nie sama tylko nauka, lecz także wiedza o przeszłości.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11

KULTURA

12

O SZTUCE

14-15

PUBLICYSTKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



„WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE. AFERA GETBACK” \ Ta afra właściwie została zapomniana, choć straty szacowane są na prawie 3 mld zł, a poszkodowanych jest niemal 10 tys. wierzycieli. O 19.40 rozmowa z autorem filmu Sylwestrem Latkowskim.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAMO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (109) - serial 09:35 Komisarz Alex (110) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (9) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 To się opłaca 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (165) - serial 15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (772) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Skoki narciarskie: Mistrzostwa Polski w Wiśle - studio 18:05 Skoki narciarskie: Mistrzostwa Polski w Wiśle 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Sport 20:15 Alarm! 20:30 Leśniczówka (627) - serial 21:00 Na sygnale (401) - serial 21:35 Sprawa dla reportera: Anity Gargas 22:35 Magazyn śledczy 23:15 Magazyn kryminalny 997 00:10 Magazyn Ekspresu Reporterów 01:10 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Zaczynaj od zdrowia (2719) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Zranione ptaki (191) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (328) - serial 15:10 Wydział kryminalny Kitzbühel (112) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (120) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Zranione ptaki (192) - serial 19:30 Barwy szczęścia (2719) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2720) - serial 20:40 Kulisy serialu „Ojciec Mateusz” 20:55 Ojciec Mateusz (366) - serial 21:55 Izabela, królowa Hiszpanii (19) - serial 22:55 Biografie i obrazy: Sting: A Free Man - film dokumentalny, Francja 2017 00:10 Empire State: Ryzykowna gra - film sensacyjny, USA 2013 01:55 Olivia (1) - serial	07:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Doradca smaku 11:50 Ukryta prawda (1136) - serial 12:55 Tajemnice miłości (3) - serial 14:00 Ukryta prawda (1367) - serial 15:05 Ukryta prawda (1158) - serial 16:10 Ten moment (39) - serial 16:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:55 Ukryta prawda (1137) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3546) - serial 20:55 Milionery - teleturniej 21:35 Święta z Gesslerami - mag. 22:10 Vinci - komedia kryminalna, Polska 2004. Cuma, złodziej antyków, wychodzi z więzienia dzięki pomocy pasera, który zleca mu kradzież „Damy z łasiczką” Leonarda da Vinci. Teraz musi skompletować ekipę. 00:25 Colombiana - dramat sensacyjny, Francja/USA 2011, wyk. Zoe Saldana, Amandla Stenberg, Michael Vartan 02:45 Szpital (906) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (411) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (412) - serial 09:40 Sekrety rodziny (22) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1183) - serial 11:40 Gliniarze (386) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (953) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1004) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (442) - serial 17:00 Gliniarze (604) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3523) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport, pogoda 20:00 Serce nie służy - film obyczajowy, Polska 2018. Daria i Filip przyjaźnią się od lat i wiedzą o sobie niemal wszystko. Mieszkają pod jednym dachem, bo oboje nie ułożyli sobie życia i pozostają samotni. 22:10 Last Christmas - komediodramat, USA/W. Brytania 2019 00:40 Królewskie święta - melodramat, USA 2017 02:40 Sprawiedliwość ulicy - film sensacyjny, USA 2007	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 07:45 Rynki 07:55 Polska na dzień dobry 09:25 Republika kultury 09:45 Polska na dzień dobry 10:00 Dania z dziczyzny 11:15 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 17:55 Dania z dziczyzny 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Rozmowa z autorem filmu - „Wszystkie chwytły dozwolone. Afera GetBack” 20:10 Film - „Wszystkie chwytły dozwolone. Afera GetBack” 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Dania z dziczyzny 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Republika kultury 00:45 Biznes Polska 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Słowo życia 08:40 Sursum Corda! - W Górę Serca! 09:00 Na zdrowie 09:20 Opowieści z Księgi Cnót 09:45 Drzwi do lasu 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 13:00 Robi 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Lotte, małopolska Inka, wczoraj i dzisiaj 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędką nad wodę 16:35 Zew natury 17:05 Akademia pro-life 17:15 Głos z Brukseli 17:25 Adwent na serio 17:30 Odpowiedzialni za Kościół 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 18:25 Drzewo Jesego z Offczarkiem 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:45 W górceckim domku ogrodnika 23:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

OGÓLNOPOLSKI DZIENNIK!
Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl

TWOJA SKRZYNKA PRASY
SUBSKRYBUJ
www.prenumerata.swsmedia.pl



RAFAŁ GIKIEWICZ

CYTAT \ Do 21. roku życia w Polsce nie miałem żadnego trenera bramkarzy. Wszystkie ćwiczenia, które wykonywałem, były dla zawodników z pola. Dopiero kiedy padały bramki, znajdowałem się w szesnastce. Gdyby przenieść niemiecki system szkolenia do nas, byłbym polskim Manuelem Neuerem.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

CZWARTEK 22 GRUDNIA 2022

SPORT

19



David Kubacki jest faworytem do złota | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

SKOKI NARCIARSKIE \ Dziś rywalizacja w Wiśle

Mistrzostwa bez pań

Wszyscy najlepsi skoczkowie narciarscy mają stanąć na starcie mistrzostw Polski, które dziś odbędą się w Wiśle-Malince – zapewnił dyrektor skoczni Andrzej Wąsowicz. Ze względu na bardzo mało chętnych rywalizacja kobiet została odwołana.

Krzysztof Oliwa

W Wiśle (22.12.2022) odbędzie się wyłącznie konkurs mężczyzn mistrzostw Polski w skokach narciarskich. Z powodu zbyt małej liczby zgłoszonych zawodniczek konkurs kobiet został odwołany – można przeczytać w oświadczeniu Polskiego Związku Narciarskiego. Zgodnie ze słowami Wąsowicza, nie będzie też potrzeby rozgrywania kwalifikacji w konkursie mężczyzn. Ma bowiem wystartować nieco ponad 40 zawodników. O godz. 15.45 odbędzie się seria próbna, a o 17.00 pierwsza seria konkursowa.

Dyrektor obiektu im. Adama Małysza nie spodziewa się dużego zainteresowania zawodami kibiców. Argumentuje, że odbędą się one w środku tygodnia, gdy dużo osób jest pochłoniętych przygotowaniem do świąt.

Za to zapewnił, że dziennikarze i kibice w czwartek zobaczą świetnie przygotowany obiekt. – Zobaczą, że gdyby Wisła otrzymała prawo organizacji zawodów Pucharu Świata w terminie zimowym, to byśmy pokazali całemu światu, jak należy przygotować obiekt – dodał Wąsowicz.

Na początku listopada w Wiśle otwarto cykl PŚ. Jednak zawodnicy nie lądowali wówczas na śniegu, lecz na igelicie, co wzbudziło kontrowersje. W poprzednich latach, gdy był biały puch, niektórzy narzekali na to, jak jest przygotowany zeskok. Trzeba pamiętać, że zawody tego cyklu odbywały się tam w listopadzie lub na początku grudnia i wówczas śnieg był tworzone sztucznie, często w trudnych warunkach atmosferycznych.

W 2021 r. Kamil Stoch zdobył w Zakopanem tytuł mistrza Polski, drugi był Piotr

Żyła, a trzeci Paweł Wąsek. Mistrzostwa Polski będą generalną próbą przed Turniejem Czterech Skoczni. Tradycyjna impreza potrwa od 29 grudnia do 6 stycznia.

Zawody w Oberstdorfie odbędą się 29 grudnia. 1 stycznia skoczkowie będą rywalizować w Garmisch-Partenkirchen, 4 stycznia w Innsbrucku, a 6 stycznia w Bischofshofen.

Ostatni Turniej Czterech Skoczni wygrał Japończyk Ryoyu Kobayashi, który rok temu wyprzedził Norwegów Halvora Egnera Graneruda i Mariusa Lindvika. Trzykrotnym zwycięzcą TSC jest Kamil Stoch (2017, 2018, 2021). W niemiecko-austriackim turnieju triumfowali też Adam Małysz (2001) i Dawid Kubacki (2020). Rekordzistą pod względem zwycięstw w łącznej klasyfikacji TCS jest Fin Janne Ahonen, który wygrywał imprezę pięć razy (1999, 2003, 2005, 2006, 2008).

Messi na Maracanie

MUNDIAL \ Lionel Messi, kapitan reprezentacji Argentyny, która zdobyła mistrzostwo świata w piłce nożnej, został zaproszony do uwiecznienia swoich stóp w galerii sław na słynnym brazylijskim stadionie, Maracanie – poinformowały władze sportowe Rio de Janeiro.

Pierwsze zaproszenie zostało wystosowane, gdy Messi i koledzy wygrali Copa America 2021. Wówczas Albicelestes w finale rozegranym właśnie na tym kultowym stadionie wygrali z Brazylią 1:0. W niedzielę Argentyna w meczu o złoty medal mundialu pokonała Francję w rzutach karnych 4-2. Po dogrywce wynik był nierozstrzygnięty 3:3. Dwie z tych bramek zdobył Messi. „Messi pokazał już swoją klasę na boisku i poza nim. To zawodnik, który od lat gra na najwyższym poziomie w historii piłki nożnej” – stwierdził pomysłodawca projektu Adriano Santos w liście wysłanym do kapitana reprezentacji mistrzów świata via argentyńska federacja. „Żadne inne miejsce nie może być bardziej odpowiednie niż Maracana, aby również od-

dać mu hołd. W końcu Messi jest geniuszem piłki” – dodał.

Historyczny stadion Maracana był gospodarzem dwóch finałów mistrzostw świata – w 1950 i 2014 r. Ślady stóp Messiego w alei gwiazd Maracany zostałyby uwiecznione obok wielkich brazylijskich piłkarzy, takich jak Pele, Garrincha, Rivelino, Romario i Ronaldo, a także innych światowej sławy graczy, w tym Eliasa Figueroi z Chile, Eusebio z Portugalii, Sebastiana Abreu z Urugwaju i Franza Beckenbauera z Niemiec. W przypadku bramkarzy zostawiają oni odciski dłoni. Jeśli Messi przyjmie zaproszenie, będzie pierwszym argentyńskim i ósmym zagranicznym piłkarzem, który dostąpił tego zaszczytu.

.....
(krol)

Ishak i Bała nagrodzeni

PLEBISCYT \ Piłkarz Lecha Poznań Mikael Ishak i zawodniczka Nowego Świtu Górzno Agata Bała zostali nagrodzeni na gali Piłkarskie Orły dla najlepszych strzelców w 2022 r. W zestawieniu broni byli pod uwagę gracze występujący w czterech najwyższych klasach rozgrywkowych.

Ishak strzelił w tym roku 22 gole, co przełożyło się na 48 pkt, natomiast Bała zdobyła 45 bramek i 67,5 pkt. Wysoko w klasyfikacji znalazł się także Ivan Lopez z Rakowa Częstochowa, który strzelił 21 goli (44 pkt). W zestawieniu były brane pod uwagę bramki zdobyte w europejskich pucharach (współczynnik 2,5), ekstraklasie i Pucharze Polski (2) oraz pierwszej (1,75), drugiej (1,5) i trzeciej lidze (1).

Podczas gali, w której uczestniczył m.in. minister sportu i turystyki Kamil Bortniczuk, wyróżniono również najlepszych strzelców w każdym województwie. Oprócz Lopeza z woj. śląskiego i Ishaka z wielkopolskiego nagrody otrzymali: Sebastian Bergier (Śląsk Wrocław, woj. dolnośląskie), Wojciech Białek (Avia Świdnik, lubelskie), Mateusz Su-

rożyński (Lechia Zielona Góra, lubuskie), Jose Antonio Ruzi Lopez (ŁKS Łódź, łódzkie), Luis Fernandez Teijeiro (Wisła Kraków, małopolskie), Josue (Legia Warszawa, mazowieckie), Marcin Przybylski (MKS Kluczbork, opolskie), Andreja Prokic (Stal Rzeszów, podkarpackie), Marc Gual (Jagiellonia Białystok, podlaskie), Łukasz Zwoliński (Lechia Gdańsk, pomorskie), Jakub Łukowski (Korona Kielce, świętokrzyskie), Yan Senkevich (Olimpia Elbląg, warmińsko-mazurskie) i Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin, zachodniopomorskie).

Organizatorem rankingu była grupa Polska Press. Jego patronami są Polski Związek Piłki Nożnej oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki.

.....
(krol)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-9 GOSPODARKA
11 KULTURA
12 O SZTUCE
14-15 PUBLICYSTYKA
16-17 SPOŁECZEŃSTWO
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



MBAPPE JUŻ TRENUJE

PIŁKA NOŻNA \ Kylian Mbappe, król strzelców zakończonych w niedzielę piłkarskich mistrzostw świata, już w środę wrócił do treningów z Paris Saint-Germain. Reprezentacja Francji podczas turnieju w Katarze zajęła drugie miejsce.

PIŁKA NOŻNA \ Wracają ligowe rozgrywki w Europie

Krótką przerwa po mundialu

Ostatni miesiąc w futbolu zdominowany był przez mistrzostwa świata, które odbyły się w Katarze. Tylko po krótkiej przerwie wracają najważniejsze rozgrywki klubowe.

Krzysztof Oliwa

Ze względu na wysokie temperatury w Katarze w czerwcu i lipcu mundial został przeniesiony na późną jesień, co było sytuacją bez precedensu. Turniej rozegrany został między 20 listopada a 18 grudnia, a tytuł wywalczyła Argentyna. Polska dotarła do 1/8 finału, w którym przegrała z drugim z finalistów – Francją.

W tych nietypowych okolicznościach władze rozgrywek klubowych – zarówno ligowych, jak i pucharowych, krajowych i międzynarodowych – musiały dostosować swoje kalendarze do najważniejszej piłkarskiej imprezy czterolecia. Dlatego dla wielu sezon rozpoczął się wcześniej, aby wcisnąć jak najwięcej meczów przed startem mistrzostw świata. Z kolei np. w fazie grupowej Ligi Mistrzów zrobiono mniejsze przerwy pomiędzy poszczególnymi kolejkami.



Najwcześniej rozgrywki wznowią Anglii | fot. Peter Byrne/PA Images/Forum

O ile przed mundialem kluby rywalizowały po raz ostatni w niedzielę 13 listopada, tydzień przed meczem otwarcia MŚ, o tyle po zakończeniu katarskiej imprezy dla niektórych przerwa jest krótsza. Już we wtorkowy wieczór na boisko wybiegło osiem z 16 drużyn rywalizujących w 1/8 finału Pucharu Ligi w Anglii. Trzy kolejne mecze odbyły się w środę, a na czwartek zaplanowano to najbardziej hitowe spotkanie, pomiędzy Manchesterem City i Liverpooliem. Hiszpański szkoleniowiec The Citizens Josep Guardiola żartował

w ubiegłym miesiącu z konieczności rozgrywania meczu o stawkę tak szybko po mundialu. Ironizował, że trener rywali Niemiec Juergen Klopp wystąpi na lewej obronie, a on sam zagra w pomocy...

W podobnej sytuacji są drużyny w Hiszpanii, które od wtorku do czwartku rywalizują w 2. rundzie (1/16 finału) Pucharu Króla. W tym gronie nie ma jednak Barcelony Roberta Lewandowskiego, a także Realu Madryt, Betisu Sewilla i Valenci – te cztery ekipy są zwolnione z gry w tej rundzie, a w styczniu uczestni-

czyć będą w turnieju o Supercup Hiszpanii.

W piątek odbędą się pierwsze mecze 18. kolejki ekstraklasy Belgii oraz pierwsze spotkanie 14. kolejki elity Portugalii. W weekend większość będzie pauzować, ale już na poniedziałek zaplanowano mecze ligowe w Anglii. To podtrzymanie tradycji rywalizowania w Boxing Day, czyli drugi dzień świąt (wówczas gra się również w Belgii). W najciekawszych spotkaniach tego dnia Aston Villa podejmie Liverpool, a w derbach Londynu zmierzą się prowadzący w tabeli Arsenal i West Ham United,

którego bramkarzem jest Łukasz Fabiański.

Wtorek to kolejne mecze w Anglii i Belgii, w środę do gry wraca też ekstraklasa Francji, a w czwartek – Hiszpanii. Nieco dłużej, bo do 4 stycznia, pauzować będzie włoska Serie A.

Jeszcze miesiąc przerwy mają kluby niemieckiej Bundesligi, której pierwszy mecz – pomiędzy RB Lipsk a Bayernem Monachium – rozegrany zostanie w piątek, 20 stycznia. Dokładnie tydzień później wznowione zostaną rozgrywki polskiej ekstraklasy.

Zmagania w fazie pucharowej europejskich pucharów – Ligi Mistrzów, Ligi Europy i Ligi Konferencji – rozpoczną się w połowie lutego. W barażu o 1/8 finału tych najmniej prestiżowych rozgrywek Lech Poznań zagra na wyjeździe z norweskim Bodo/Glimt w czwartek, 16 lutego, a rewanż w stolicy Wielkopolski odbędzie się tydzień później.

Kiedy wracają do gry?

Anglia (Premier League) – 26 grudnia
Francja (Ligue 1) – 28 grudnia
Hiszpania (La Liga) – 29 grudnia
Włochy (Serie A) – 4 stycznia
Niemcy (Bundesliga) – 20 stycznia
Polska (ekstraklasa) – 27 stycznia
Liga Mistrzów – 14 lutego
Liga Europy – 16 lutego
Liga Konferencji – 16 lutego

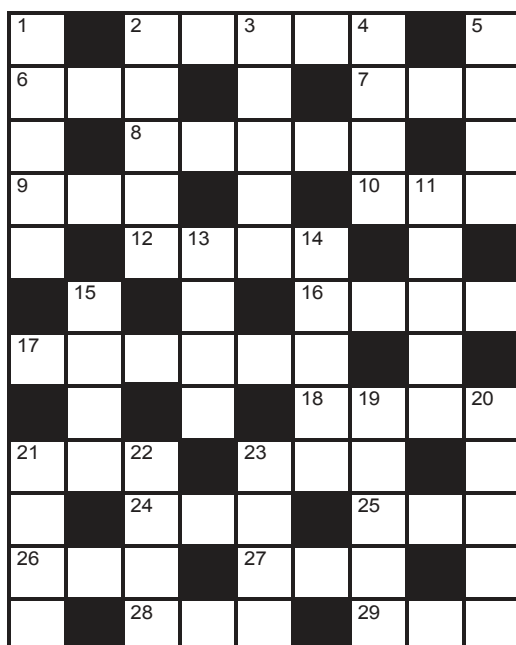
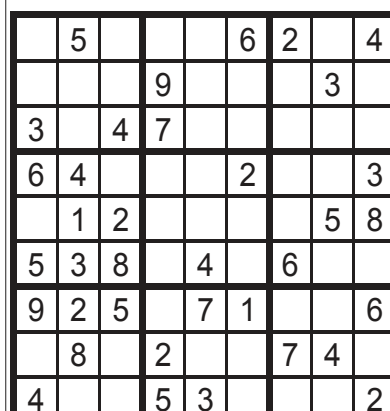
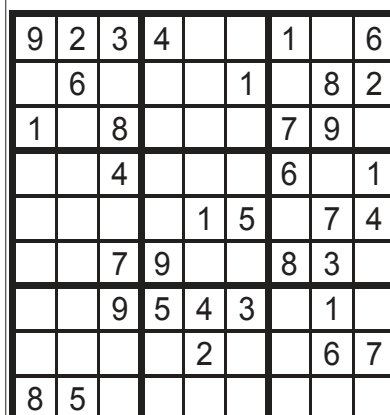
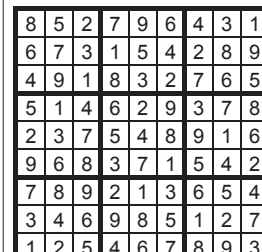
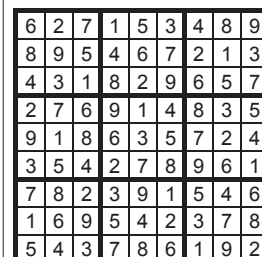
KRZYŻÓWKA**POZIOMO**

- święta księga islamu
- czeskie „tak”
- lata nad Ziemią
- auto Formuły 1
- miara gruntu
- niski głos żeński
- imię Dymnej
- prawo judaizmu
- ozdabia wejście
- alkohol do ciast
- przeciży „tak”
- lata koło nosa
- król drzew
- talent lub prezent
- odgłos bociana
- do radości lub młodości
- błękitna rzeka
- pot. o górniku

PIONOWO

- kiermasz, targ
- indyjski okularnik
- zwój papieru
- zabita czytaniem książka
- kowbojski pistolet
- gąsienica lub kijanka
- ocena za występ

- góry w Maroku
- mongolska pustynia
- broń drogowki
- niejeden w rafie
- bogini z Samotraki
- rajski ogród
- moneta dla Charona

**SUDOKU****ROZWIĄZANIA**



PATRIOTYZM GOSPODARCZY



#30
(#51)/2022
GRUDZIEŃ

FOT. ADOBE STOCK

PARTNERZY DODATKU:



Spis treści



W polskie góry czy pod palmy

Zdecydowana większość Polaków spędzi święta Bożego Narodzenia w gronie najbliższych, w swoim domu lub wyjedzie do rodziny. Ale też niemała grupa rodaków okres świąteczno-noworoczny wykorzysta na wypoczynek w polskich miejscowościach turystycznych lub w mniej czy bardziej egzotycznych zakątkach świata.

s. 3



Kultura i kreatywność napędzają gospodarkę

Sektory kultury i kreatywny, obejmujące działania innowacyjne i kreatywne twórców w zakresie sztuki, mediów i projektowania, są ważnym czynnikiem napędzającym gospodarkę. W 2019 r., przed pandemią, firmy z tych sektorów bezpośrednio odpowiadały za średnio ponad 2,3 proc. całkowitej wartości dodanej brutto w krajach Unii Europejskiej, co nominalnie odpowiada ok. 160 mld euro.

s. 4



Bankowe produkty, które pomagają oszczędzać

Wysoka inflacja, szybko rosnące ceny towarów i usług oraz kosztów utrzymania powodują, że sytuacja finansowa polskich rodzin może się pogorszyć. Część problemów finansowych można jednak rozwiązać poprzez oszczędne gospodarowanie dostępnymi środkami i racjonalne inwestowanie nadwyżek finansowych.

s. 5



Tej zimy nie zmarzniemy

Najbliższe miesiące nie będą cenowym szokiem dla odbiorców prądu, gazu i ciepła. Rząd wraz ze spółkami Skarbu Państwa podjął bowiem działania, które chronią gospodarstwa domowe przed wysokimi cenami mediów.

s. 6



Nowy hub wzmocni gospodarkę i bezpieczeństwo Polski

Po kryzysie wywołanym pandemią COVID-19 ruch lotniczy na polskim niebie odbudowuje się znacznie szybciej niż wcześniej przewidywano. Pozycja Polski na europejskim rynku lotniczym zależeć będzie jednak od rozwoju infrastruktury lotniskowej, której kluczowym elementem ma być w przyszłości Centralny Port Komunikacyjny.

s. 8

Wstęp



Czy Niemcy są w stanie zablokować rozwój polskiego programu atomowego? Na pewno bardzo by tego chcieli. Świadczy o tym chociażby ostatni protest ze strony kilku wschodniemieckich landów, wśród których jest Meklemburgia-Pomorze Przednie, której władze zaciekle broniły projektu Nord Stream 2 przed sankcjami amerykańskimi i współpracowały w tym zakresie z rosyjskim Gazpromem.

Niemcy przekonują, jakoby po wybudowaniu w Polsce kilku reaktorów w najnowocześniejszej amerykańskiej technologii groziła nam katastrofa podobna do tych w Czarnobylu czy w Fukushima. To całkowicie nietrafiony argument, który jest raczej kolportowany na użytek wewnętrzny. W Niemczech, gdzie atom przez lata postrzegany był jako zły, wciąż pada na podatny grunt. Tymczasem biorąc pod uwagę wieloletni postęp technologiczny, czasy Czarnobyla, gdzie doszło do eksperymentu na przestarzałej jednostce, to zamierzchna przeszłość. Z kolei wypadek w Fukushima wydarzył się przez błąd w umiejscowieniu elektrowni. Ponadto obecnie konstruowane elektrownie są odporne na katastrofy naturalne, np. na tsunami.

Niemieckich protestów można było się jednak spodziewać. Trwa tam ostry spór o przedłużenie, a z czasem może nawet przywrócenie energetyki jądrowej. Partia Zieloni najgłośniej opowiada się przeciw. W podobnym tonie wypowiada się kanclerz Scholz. Widać jednak rozłam, który nastąpił wraz z kryzysem, bo liberalna FDP nie wyobraża sobie niemieckiego miksu energetycznego bez atomu.

Skłóconym Niemcom trudno będzie zatrzymać polski atom, tym bardziej że na przeszkodzie stoi... Komisja Europejska. Otóż zapewnia ona, że w drodze do neutralności nie będzie narzucać krajom sposobu, w jaki będą do niej dochodzić. A w związku z wpisaniem energetyki jądrowej w taksonomię, atom jest uznawany przez UE za źródło zielone, co oznacza, że może starać się o unijne pieniądze.

Dzięki energetyce jądrowej Polska uczyni gigantyczny krok do celu, jakim jest niezależność energetyczna. Jak widać, nie wszystkim jest to w smak.

PG

Życząc Państwu najwspanialszych Świąt Bożego Narodzenia, zapraszam do lektury najnowszego wydania „PG”.

Paweł Woźniak

redaktor naczelny



Boże Narodzenie to w polskiej kulturze i tradycji szczególny czas, który zazwyczaj chcemy spędzić z rodziną w domu. Jednak nie wszyscy mają ochotę na przedświąteczne przygotowania, a następnie siedzenie przy suto zastawionym stole, i decydują się w okresie świątecznym na bliższe czy dalsze wyjazdy. W większości są to podróże krajowe, najczęściej do popularnych kurortów górskich. Według danych serwisu turystycznego Nocowanie.pl w tym roku blisko połowa wyjeżdżających w okresie świątecznym wybiera się do województwa małopolskiego, a wśród najczęściej wybieranych miejscowości niekwestionowanym liderem jest Zakopane. Co trzecia osoba szukająca noclegu na portalu wybiera miejscowości położone w województwie dolnośląskim lub śląskim. Na Dolnym Śląsku pod względem popularności konkurencji nie ma Karpacz, który wybiera prawie 10 proc. ogółu turystów. Popularna jest też Szklarska Poręba, gdzie chce spędzić czas 6,5 proc. miłośników świątecznego wypoczynku. Swoich amatorów mają też zimowe wyjazdy nad Bałtyk. Boże Narodzenie nad morzem, w województwie pomorskim lub zachodniopomorskim, zamierza spędzić blisko co dziesiąty wyjeżdżający na krajowy wypoczynek. Ale w dwudziestce najczęściej wyszukiwanych miejscowości spośród tych położonych nad morzem znalazł się tylko Kołobrzeg.

Krótsze pobyty, wyższe ceny noclegów

Według danych Nocowanie.pl Polacy nie planują w tym roku łączyć wyjazdów na Boże Narodzenie i Sylwestra – ponad 80 proc. osób poszukujących zakwaterowania od 22, 23 lub 24 grudnia jest zainteresowanych pobytem od dwóch do pięciu dni. Największą popularnością cieszą się wyjazdy cztero- i trzydniowe, wybierane odpowiednio przez 35 proc. i 22 proc. turystów. Tylko co dziesiąty z nich zamierza wydłużyć pobyt do Sylwestra, na czas od ośmiu do jedenastu dni. Co ciekawe, wśród planujących wyjazd w okresie świątecznym rośnie zainteresowanie domkami i willami (prawie ⅓ wszystkich wyszukiwań), przewyższając najpopularniejsze w pozostałych okre-

W polskie góry czy pod palmy

Zdecydowana większość Polaków spędzi święta Bożego Narodzenia w gronie najbliższych - w swoim domu lub wyjedzie do rodziny. Ale też niemała grupa rodaków okres świąteczno-noworoczny wykorzysta na wypoczynek w polskich miejscowościach turystycznych lub w mniej czy bardziej egzotycznych zakątkach świata.

Tekst **Andrzej Ratajczyk**

sach roku kwatery i pokoje (wybiera je nieco ponad 28 proc. osób). Popularnym rodzajem zakwaterowania są również pensjonaty, w których święta planuje spędzić 13,5 proc. wyjeżdżających, oraz apartamenty, wybierane przez 13 proc. Niecałe 5 proc. szuka noclegu w hotelach i hostelach, a blisko 3 proc. w gospodarstwach agroturystycznych.

Najliczniejszą grupę wyjeżdżających (23 proc.) stanowią pary bez dzieci. Niemal 12 proc. to dwoje dorosłych z dwojgiem dzieci, a 9 proc. dwoje dorosłych z jednym dzieckiem. Tylko nieco ponad 3 proc. stanowią osoby wyjeżdżające w pojedynkę. – Zazwyczaj Polacy na odpoczynek od codzienności poszukują noclegu w kwaterach i pokojach, również w okresie Bożego Narodzenia. Widzimy jednak wzrost zainteresowania domkami i willami. Nic w tym dziwnego, wiele osób planuje wyjazd w liczniejszym gronie, poza tym w święta chcemy przede wszystkim przyjemnie spędzić czas, odpocząć w komfortowych warunkach i ciepłej, miłej atmosferze – komentuje Tomasz Zaniewski z portalu Nocowanie.pl. Decydującym czynnikiem wyboru miejsca noclegu wciąż pozostaje cena. Jak wynika z szacunkowych wyliczeń ekspertów z Nocowanie.pl na podstawie już opłaconych zaliczek, średnia cena noclegu za osobę na

dobę w okresie tegorocznego Bożego Narodzenia wyniesie 128 zł, tj. niemal 30 proc. więcej niż w czasie tegorocznych wakacji.

Egipt bestsellerem wyjazdów zagranicznych

W ostatnich latach na popularności zyskały zimowe wyjazdy do tzw. ciepłych krajów. Według badania portalu Wakacje.pl, który przeanalizował statystyki sprzedaży wycieczek z terminem rozpoczęcia od 18 grudnia do 6 stycznia, najpopularniejszymi kierunkami na okres świąteczno-sylwestrowy będą w tym roku Egipt, Hiszpania, Dominikana, Tajlandia i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Łącznie odpowiadają za 53 proc. sprzedaży na te terminy. – Egipt pozostaje bestsellerem w zimowej ofercie lotniczej, ale jak co roku o tej porze widzimy też duże zainteresowanie dalekimi krajami. Na uwagę zasługuje Tajlandia, która po prawie dwuletniej przerwie spowodowanej restrykcyjnymi zasadami wjazdu w czasie pandemii powróciła do oferty biur podróży. Obserwujemy też, że w przypadku kierunków egzotycznych obecnie najlepiej sprzedają się te, do których można dolecieć z Polski bezpo-

średnio – informuje Jolanta Kołodziejczyk, dyrektor produktu w Wakacje.pl.

Bliższa analiza zakupów w poszczególnych grupach klientów pokazuje pewne różnice w preferencjach. Poza Egiptem, który jest numerem jeden w każdej kategorii, w przypadku par w pierwszej piątce znalazły się ponadto Cypr, Malta, Hiszpania i Turcja. Rodziny z jednym dzieckiem wybierają również Hiszpanię, Malte, Cypr i Turcję, te z dwójką dzieci Malte, Hiszpanię, Cypr i Zjednoczone Emiraty Arabskie, single preferują natomiast Malte, Turcję, Cypr i Grecję (m.in. Ateny).

Jak wynika z ogólnopolskich badań zleconych przez Wakacje.pl wiosną tego roku, 45 proc. klientów biur podróży w pierwszej kolejności sprawdza ofertę z lotniska znajdującego się najbliżej ich miejsca zamieszkania. Statystyki sprzedażowe Wakacje.pl pokazują, że króluje Warszawa – co nie jest zaskoczeniem, na drugim miejscu znalazły się Katowice, a kolejne Wrocław, Gdańsk i Poznań. – Biura podróży z każdym rokiem poszerzają ofertę wylotów o lotniska lokalne. To dobra strategia, która znajduje potwierdzenie w statystykach sprzedaży. Urlop powinien być czasem relaksu już od samego początku, a wylot z portu blisko miejsca zamieszkania to nie tylko wygoda, ale i oszczędność na dojeździe, a czasem i na noclegu. Choć Warszawa i Katowice od lat są najczęściej wybieranymi lotniskami, to cieszy rosnąca popularność Wrocławia, Gdańska czy Poznania. Z portów tych oferowane są nie tylko loty czarterowe, ale także realizowane przez tanie linie lotnicze, na bazie których biura podróży tworzą pakiety turystyczne – wskazuje Anna Podpora, szefowa rozwoju produktu w Wakacje.pl.

Według analizy portalu tegoroczne ceny wycieczek zagranicznych są wyższe niż w roku poprzednim, a różnice, w zależności od kierunku i liczby uczestników wyjazdu, wynoszą od kilku do ponad 20 proc. na rezerwację rok do roku. Najmniej wzrosła średnia cena wycieczki na Malte dla dwóch osób, dorosłych i dziecka – konkretnie o niecałe 5 proc. Z kolei przy Egipcie i wycieczce dla dwóch osób koszt jest przeciętnie wyższy o 25,9 proc. Pary najmniej odczuwają skok cen przy Cyprze (13,5 proc.), a rodziny z dwójką dzieci przy Hiszpanii (+10,2 proc.).

Sektory kultury i kreatywny są źródłem miejsc pracy i dochodów, a także pozytywnie oddziałują na całą gospodarkę. Według raportu „Wpływ kultury na rozwój społeczno-gospodarczy w Polsce”, przygotowanego przez Polski Instytut Ekonomiczny, branże, które najwięcej na tym korzystają, to rynek nieruchomości (zwłaszcza pod względem wartości dodanej), budownictwo (szczególnie jeśli chodzi o miejsca pracy) oraz usługi profesjonalne, naukowe i techniczne (ze względu na wypłacone wynagrodzenia). W rankingu największych korzyści z tytułu wpływu wywieranego przez te sektory na poszczególne gałęzie w relacji do ich własnej skali działalności przodują informacja i komunikacja (10 proc.), a zaraz za nią usługi profesjonalne, naukowe i techniczne (8,1 proc.). Korzyści ekonomiczne płynące z działalności związanej z kulturą lub kreatywnością nie ograniczają się tylko do tej dziedziny. W całej Unii Europejskiej 40 proc. miejsc pracy związanych z sektorami kultury i kreatywnym można znaleźć poza nimi.

Pozaekonomiczne znaczenie sektora kultury

Sektory związane z kulturą i kreatywnością nie przynoszą jedynie korzyści ekonomicznych. Chociaż tworzenie nowych miejsc pracy, lokalne podatki lub innowacje to oczywiste pożytki płynące z działalności sektora kultury, to przynosi on również korzyści społeczne, takie jak np. poprawa dobrostanu i spójności społeczności.

– Uczestnictwo w kulturze stanowi nie tylko podstawę zarówno podaży, jak i popytu na dobra i usługi kulturalne i kreatywne, ale także tworzy korzyści społeczne w takich obszarach jak zdrowie, a szerzej well-being, innowacje, zrównoważony rozwój środowiska, spójność społeczna i dialog międzykulturowy, edukacja włączająca, upodmiotowienie mniejszości, nowe formy przedsiębiorczości społecznej – podkreśla Krzysztof Kutwa z Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Spustoszenie wywołane pandemią

Pandemia COVID-19 doprowadziła do bezprecedensowego kryzysu w sektorach kultury i kreatywnym. Na całym świecie zamykały się muzea, kina, teatry i sale koncertowe. UNESCO oszacowało, że ogólny wkład sektorów kultury i kreatywnego w globalną wartość dodaną spadł w 2020 r. o 20-40 proc. Według analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego w 2020 r. spadek przychodów generowanych przez sektory kultury i kreatywny w Polsce wyniósł 38 proc. Podobny poziom spadków przychodów zanotowano w niektórych państwach Afryki (np. RPA -38 proc.), Europy (Rumunia -38 proc., Czechy, Austria, Belgia i Francja -34 proc.). Natomiast nieco lepiej pod tym względem było w Niemczech i Skandynawii, gdzie zanotowano spadki na poziomie 30 proc., a także w USA (spadek -27 proc.).

Według danych Eurostatu w 2020 r., w porównaniu do roku poprzedniego, zatrudnienie w sektorach kultury i kreatywnych w UE spadło o 2,6 proc., podczas gdy całkowite zatrudnienie w unijnej gospodarce skurczyło się średnio o 1,3 proc. Szacuje się, że



Kultura i kreatywność napędzają gospodarkę

Sektory kultury i kreatywny, obejmujące działania innowacyjne i kreatywne twórców w zakresie sztuki, mediów i projektowania, są ważnym czynnikiem napędzającym gospodarkę. W 2019 r., przed pandemią, firmy z tych sektorów bezpośrednio odpowiadały za średnio ponad 2,3 proc. całkowitej wartości dodanej brutto w krajach Unii Europejskiej, co nominalnie odpowiada ok. 160 mld euro. W Polsce – według analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego – sektory kultury i kreatywny, zatrudniające prawie 460 tys. osób, generowały dla gospodarki 59 mld zł.

Tekst **Andrzej Ratajczyk**

całkowite obroty tego sektora w Unii spadły o ponad 30 proc., co nominalnie odpowiada prawie 200 mld euro.

Unijne wsparcie

Kryzys sektorów kultury i kreatywnego wywołany pandemią dostrzegła Komisja Europejska, która zwiększyła budżet programu Kreatywna Europa na 2022 r. do kwoty 385 mln euro, czyli o prawie 100 mln euro w porównaniu z 2021 r. Całkowity budżet programu Kreatywna Europa w latach 2021-2027 wynosi około 2,4 mld euro, czyli o 63 proc. więcej niż w latach 2014-2020. Zwiększony budżet odzwierciedla zobowiązanie Unii Europejskiej do wspierania odbudowy tych sektorów i zwiększania ich odporności w nadchodzących latach. Sektory kultury i kreatywny od zawsze są niezwykle istotnym aspektem europejskiego życia. Przyczyniają się do spójności i różnorodności społecznej Europy, ale także wnoszą wkład w jej gospodarkę – odpowiadają za 4,2 proc. całkowitego PKB Unii Europejskiej i 3,7 proc. siły roboczej w UE. Nowy budżet oznacza większe wsparcie dla

partnerów w sektorach kultury i kreatywnym i należyte uwzględnienie wyzwania wynikające z kryzysu związanego z pandemią COVID-19 i rosnącej globalnej konkurencji.

Polska inicjatywa

Rolę sektorów kultury i kreatywnego dostrzegają też polskie władze. W czerwcu br. Piotr Gliński, wicepremier i minister kultury i dziedzictwa narodowego, podpisał zarządzenie o utworzeniu nowej państwowej instytucji kultury – Centrum Rozwoju Przemysłów Kreatywnych. Centrum to nowatorska instytucja kultury, która zajmie się nie tylko twórczym, lecz również biznesowym wymiarem działalności kulturalnej. Działalność centrum skoncentruje się wokół wykorzystania nowoczesnych technologii w kulturze, kulturowych gier wideo, rozszerzonej rzeczywistości, grafiki cyfrowej, reklamy, mody i wzornictwa, a także muzyki czy tańca. Jednym z zasadniczych kierunków działalności centrum będzie inspirowanie i rozwijanie międzybranżowej i międzysektorowej współpra-

cy na rzecz rozwoju polskich przemysłów kreatywnych.

Wzmocnienie potencjału i promocja przemysłów kreatywnych

Jak poinformował resort kultury i dziedzictwa narodowego, instytucja będzie też realizowała szereg inicjatyw mających na celu promowanie polskich przemysłów kreatywnych na rynkach zagranicznych. Efektem tych działań ma być wzrost eksportu polskich przemysłów kreatywnych oraz uatrakcyjnienie i unowocześnienie polskiej marki narodowej. Powołanie centrum to kolejny element działania polskiego rządu na rzecz wzmocnienia potencjału polskich przemysłów kreatywnych. To również odpowiedź na globalne wyzwania, z którymi mierzą się rodzime przemysły kreatywne. Analiza aktywności innych państw w tym obszarze dowodzi, że przemysły kreatywne stanowią dziś jeden z obszarów intensywniej konkurencji międzynarodowej.



Jak wynika z raportu „Skromniej i mniej, czyli życie polskiego konsumenta”, opracowanego przez Strategy & Polska, 57 proc. Polaków wskazuje, że obecna sytuacja gospodarcza już wpłynęła negatywnie na ich oszczędności. Z kolei 67 proc. respondentów badania spodziewa się wzrostu wydatków swoich gospodarstw domowych w najbliższych miesiącach, a co czwarty obawia się o pracę swoją i swoich bliskich. Ponadto niemal połowa badanych Polaków (47 proc.) obawia się tego, co przyniesie przyszłość. Nic więc dziwnego, że polscy konsumenci zaczęli zwracać coraz większą uwagę na ceny, wzrosło też znaczenie różnego rodzaju promocji.

W oszczędzaniu pieniędzy może pomóc także wybór odpowiednich produktów bankowych, pozwalających ochronić przynajmniej w części oszczędności przed inflacją. Do sytuacji rynkowej dostosowują się banki, wprowadzając do swojej oferty wyżej oprocentowane lokaty dla klientów indywidualnych. Zmiany w ofercie lokat wprowadził ostatnio m.in. PKO Bank Polski. – Na bieżąco analizujemy sytuację na rynku, w tym potrzeby klientów – ich skłonność do lokowania oszczędności i preferencje co do rodzajów lokat. Zgodnie z wynikami analizy modyfikujemy ofertę. Obecne zmiany z pewnością zainteresują klientów banku i te osoby, które właśnie zastanawiają się, co wybrać chcąc ulokować swoje oszczędności, i po raz pierwszy zechcą skorzystać z naszych usług – wyjaśnia Rafał Madej, dyrektor Departamentu Produktów Inwestycyjnych w PKO Banku Polskim.

Nowości w ofercie lokat bankowych

Od 9 grudnia br. największy polski bank detaliczny oferuje 8 proc. w skali roku na nowej, 3-miesięcznej lokacie dla nowych klientów oraz na lokacie 6-miesięcznej w ramach Programu Inwestycyjnego Autolokacja III. Bank wprowadził też do oferty nową lokatę walutową dla klientów Bankowości Prywatnej w dolarach amerykańskich,

Bankowe produkty, które pomagają oszczędzać

Wysoka inflacja, szybko rosnące ceny towarów i usług oraz kosztów utrzymania powodują, że sytuacja finansowa polskich rodzin może się pogorszyć. Część problemów finansowych można jednak rozwiązać poprzez oszczędne gospodarowanie dostępnymi środkami i racjonalne inwestowanie nadwyżek finansowych.

na 12 miesięcy, oprocentowaną 1 proc. w skali roku. Do oferty banku wróciła także 12-miesięczna lokata na nowe środki. Lokata 3-miesięczna dla nowych klientów indywidualnych (8 proc. w skali roku) jest dostępna w IKO dla klientów, którzy założą konto w PKO, pod warunkiem, że w tym roku nie mieli w banku konta typu ROR lub konta oszczędnościowego albo lokaty. Lokata jest udostępniana po 5 dniach od założenia konta i można ją założyć tylko raz, na kwotę od 10 tys. do 200 tys. zł. Z kolei wracając do oferty lokat na nowe środki na 12 miesięcy oferuje 6 proc. w skali roku dla klientów indywidualnych oraz 6,5 proc. w skali roku dla klientów Bankowości Osobistej i Bankowości Prywatnej. Do 8 proc. wzrasta oprocentowanie lokaty 6-miesięcznej w ramach Wyspecjalizowanego Programu Inwestycyjnego „Autolokacja III”. Ma ona sporą grupę zwolenników – od końca czerwca br. klienci ulokowali w niej w sumie blisko 880 mln zł.

Jak informuje bank, do 3 stycznia 2023 r. można uzyskać dodatkowe 5,5 proc. (łącznie z oprocentowaniem podstawowym rachunku 7,5 proc.) na nowe środki wpłacane na Konto Oszczędnościowe Plus w PKO.

Promocyjne oprocentowanie obowiązuje przez 57 dni dla nowych środków od dnia ich wpłaty na Konto Oszczędnościowe Plus.

Kup teraz, zapłać później

Sposobem na oszczędniejsze gospodarowanie domowymi finansami jest też korzystanie z płatności odroczonej. PKO Bank Polski, w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie klientów finansowaniem płatności za zakupy w formule „kup teraz, zapłać później”, wprowadził niedawno usługę „PKO Płać później”. Korzystają z niej już pierwsi klienci największego polskiego banku i jest ona stopniowo udostępniana kolejnym. Osoba korzystająca z „PKO Płać później” będzie mogła zrobić zakupy w ramach określonego przez bank limitu i spłacić je w ciągu 30 dni – pieniądze automatycznie zostaną pobrane z rachunku w PKO Banku Polskim. Rozwiązanie będzie dostępne we wszystkich sklepach w Polsce i na świecie akceptujących BLIKA (internetowych i stacjonarnych) oraz w sklepach internetowych przy wyborze metody płatności „Płać z iPKO” (pay-by-link).

– Wprowadzenie przez PKO Bank Polski rozwiązania z zakresu płatności odroczonej „PKO Płać później” jest kolejnym krokiem w cyfrowym rozwoju naszej oferty i spełnieniem oczekiwań klientów, którzy cenią sobie wygodę oraz intuicyjną dostępność produktów i usług bankowych. Dostarczamy polskim rodzinom atrakcyjne i bezpieczne narzędzie zapewniające natychmiastowe finansowanie ich potrzeb. To bardzo użyteczne rozwiązanie, dzięki któremu można zrobić zakupy i jednocześnie nie obciążać swojego domowego budżetu, dopóki nie zyska się pewności, że zamówienie spełnia oczekiwania. Jednocześnie PKO Bank Polski, jako największy bank w Polsce i lider innowacyjnych rozwiązań, wpisując się w światowe trendy rynku e-commerce wyznacza tu standardy rynkowe – jest pierwszym bankiem w Polsce oferującym takie własne rozwiązanie i jednym z nielicznych na świecie z ofertą typu „buy now, pay later” – podkreśla Paweł Gruza, wiceprezes zarządu PKO Banku Polskiego, kierujący pracami zarządu.

Minimalna kwota zakupu przy tego typu płatności to 50 zł. Natomiast przyznany limit zależy od zdolności kredytowej danego klienta, maksymalnie jest to obecnie 1000 zł. W pierwszej kolejności bank udostępnił możliwość odraczania spłat transakcji na 30 dni – bezpłatnie i bez żadnych kosztów po stronie klienta (jeżeli dokona spłaty w ciągu tych 30 dni). Trzeba jednak pamiętać, że transakcja niespłacona po 30 dniach, staje się tzw. zadłużeniem przeterminowanym – od tego momentu klient nie może korzystać z „PKO Płać później”, gdy spłata zostanie dokonana, usługa znów zacznie automatycznie działać. Od zadłużenia przeterminowanego bank nalicza i pobiera odsetki ustawowe za opóźnienie. Jak informuje bank, usługa „PKO Płać później” będzie rozwijana, w kolejnym etapie bank udostępni możliwość rozkładania transakcji na płatne raty, klient będzie podejmował taką decyzję świadomie, o wszelkich kosztach zostanie jasno poinformowany, a oprocentowanie będzie rynkowo konkurencyjne w porównaniu z innymi tego typu usługami.

ARTYKUŁ POWSTAŁ PRZY WSPÓŁPRACY Z PKO BANKIEM POLSKIM

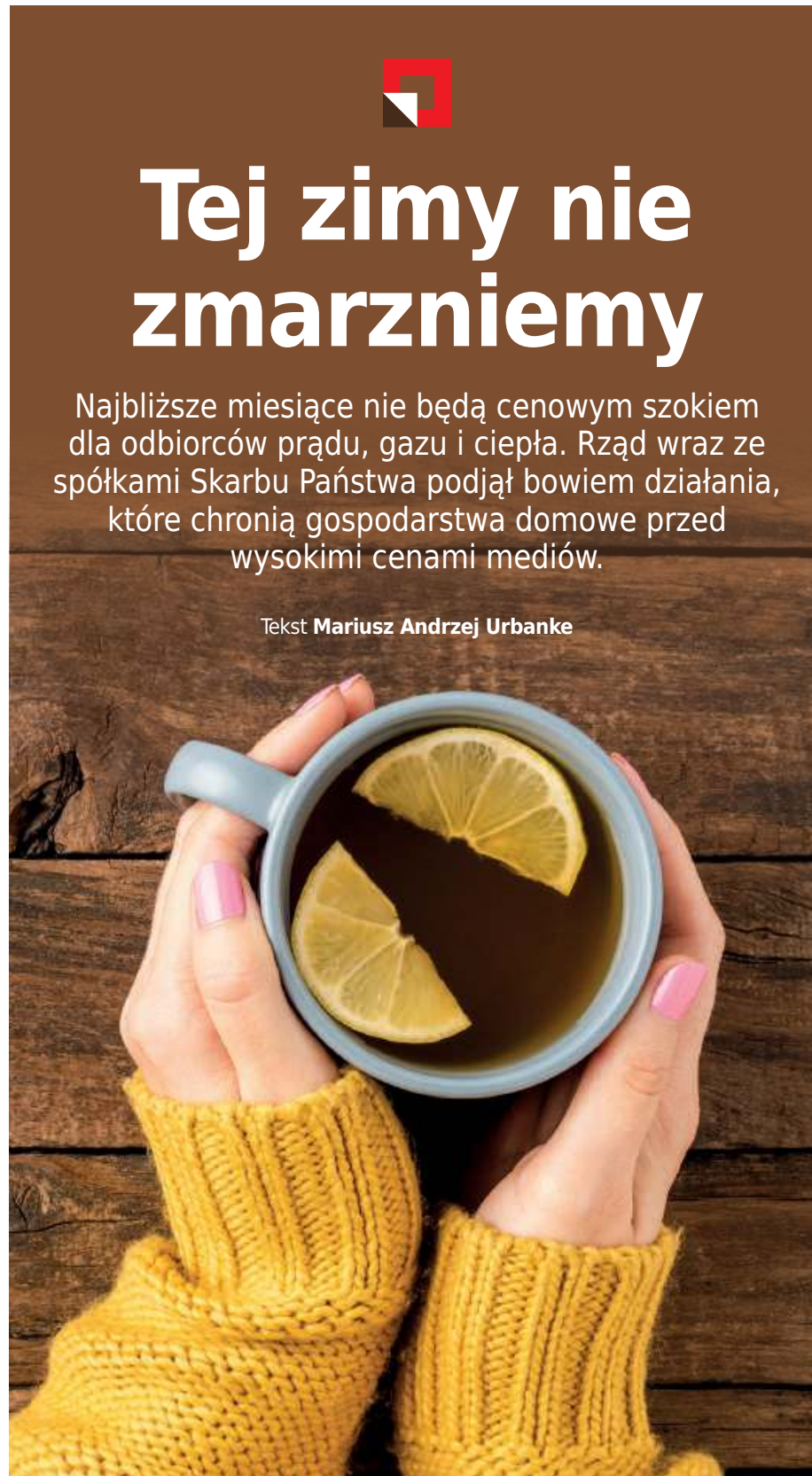
Na rynku energii i gazu od kilkunastu miesięcy mamy horrendalny wzrost cen. – Wiąże się to ze skokiem notowań surowców energetycznych oraz ograniczeniami ich podaży, wynikającymi przede wszystkim z konsekwencji agresji Rosji na Ukrainę, czyli embarga na dostawy ropy naftowej i gazu z Rosji oraz ograniczeń eksportowych wprowadzonych przez ten kraj w odpowiedzi na sankcje – wyjaśnia Roman Przasnyski, analityk rynków finansowych. – Od początku roku ceny węgla, surowca dominującego w polskiej energetyce, poszły w górę o 115 proc., a w okresie od marca do września wzrost był jeszcze większy. Obecnie węgiel jest ponad trzykrotnie droższy niż dwa lata temu – zaznacza.

Skąd cenowe skoki?

Podobnie jest w przypadku gazu ziemnego, którego notowania wzrosły od początku roku o ponad 50 proc., a w skali dwóch lat o prawie 500 proc. – W związku z drastycznym skokiem kosztów produkcji, jak również dystrybutorzy energii wystąpili do Urzędu Regulacji Energetyki z wnioskami o podwyższenie taryf dla wyznaczonych grup odbiorców, głównie gospodarstw domowych. W wyniku tego postępowania ustalono, że średnie ceny za energię dla odbiorców grupy G, czyli gospodarstw domowych, w zależności od sprzedawcy poszły w górę od 158 do ponad 173 proc., a stawki za dystrybucję w zależności od dystrybutora o około 41–48 proc. Wzrost stawek dystrybucyjnych dla wszystkich grup odbiorców wyniósł średnio 45,5 proc. – wylicza ekspert. – Jest oczywiste, że tak znaczący wzrost cen energii stanowiłby ogromne obciążenie dla budżetów większości gospodarstw domowych oraz kosztów wielu firm. W związku z tym polski rząd, podobnie jak władze wielu innych krajów, zdecydował się na wprowadzenie tymczasowych nadzwyczajnych regulacji, zawartych w ustawie o szczególnych rozwiązaniach służących ochronie odbiorców energii elektrycznej w 2023 r. oraz ustawie o środkach nadzwyczajnych mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparcie niektórych jej odbiorców w 2023 r. W efekcie ceny energii dla gospodarstw na przyszły rok, do określonych limitów zużycia, zostały zamrożone na poziomie z 2022 r. – dodaje. Wyższe ceny będą obowiązywały jedynie tych odbiorców, którzy zużywają więcej energii. – Takie rozwiązanie z jednej strony ma na celu zmniejszenie kosztów rekompensat dla dostawców, z drugiej zaś ma stanowić motywację dla oszczędności prądu po stronie odbiorców – dodaje analityk.

Statystyczny Kowalski nie ucierpi na skutek wzrostu cen

Dzięki wspomnianym rozwiązaniom statystyczny Kowalski nie ucierpi tak bardzo na skutek skokowego wzrostu cen energii i gazu na światowych giełdach. – Polski rząd, już trzy lata temu wprowadzał pierwsze rozwiązania chroniące gospodarstwa domowe przed skokowym wzrostem kosztów energii – zauważa Paweł Szczeszek, prezes Grupy Tauron. – Dziś, w rzeczywistości kryzysu energetyczne-



Tej zimy nie zmarzniemy

Najbliższe miesiące nie będą cenowym szokiem dla odbiorców prądu, gazu i ciepła. Rząd wraz ze spółkami Skarbu Państwa podjął bowiem działania, które chronią gospodarstwa domowe przed wysokimi cenami mediów.

Tekst **Mariusz Andrzej Urbanke**

go spowodowanego imperialną i przy okazji okrutną polityką Kremla, potrzebujemy nowych rozwiązań – dodaje. Zdaniem szefa Taurona ważne są tu przede wszystkim rozwiązania legislacyjne, które tak jak Rządowa Tarcza Solidarnościowa skutecznie chronią gospodarstwa domowe. – Klienci Taurona, zarówno gospodarstwa domowe, jak i małe i średnie przedsiębiorstwa oraz podmioty wrażliwe objęci są ochroną, która polega na zamrożeniu cen energii w kolejnym roku – wyjaśnia Paweł Szczeszek.

Dzięki rządowej tarczy większość klientów Taurona, który obsługuje głównie południe Polski, zaoszczędzi w przyszłym roku około 2 tys. zł (wyliczenia te dotyczą przeciętnego gospodarstwa domowego zużywającego do 2000 kWh prądu rocznie). Średnio 2,6–3 tys. złotych zaoszczędzą również klienci posiadający orzeczenie o niepełnosprawności, Kartę Dużej Rodziny oraz rolnicy. Różnice wynikają z tego, że limity zużycia, które przysługują poszczególnym grupom, są zróżnicowane:

- 2000 kWh rocznie (tj. 2 MWh) przyznano większości gospodarstw domowych (tzn. wszystkich, którym nie przysługuje zwiększony limit zużycia energii – o których mowa poniżej);
- 2600 kWh rocznie (tj. 2,6 MWh) mają gospodarstwa domowe zamieszkiwane przez osobę z niepełnosprawnością;
- 3000 kWh rocznie (tj. 3 MWh) – to górna granica dla gospodarstwa domowego z Kartą Dużej Rodziny i dla rolników.

Aby skorzystać z podwyższonych limitów, należy złożyć oświadczenie do 30 czerwca 2023 r. – Dzięki rządowym mechanizmom osłonowym w postaci Tarczy Solidarnościowej gospodarstwa domowe w przyszłym roku będą korzystały z zamrożonej ceny prądu, a po przekroczeniu określonych limitów również z ograniczonej ustawowo ceny energii elektrycznej – wyjaśnia Paweł Szczeszek. Dla gospodarstw, które nie mieszczą się w ustawowych progach, przewidziano bowiem dodatkową pomoc.

JAK OSZCZĘDZAĆ ENERGIĘ?

Tauron, podobnie jak inne spółki energetyczne, wspiera klientów we wdrażaniu dobrych nawyków i optymalnych rozwiązań technologicznych dla domu, które przyniosą oszczędności i pozwolą w pełni skorzystać z rozwiązań Tarczy Solidarnościowej. Pomocne wskazówki ekspertów można znaleźć m.in. w na blogu lepiej.tauron.pl, w social mediach, a także w praktycznym bezpłatnym poradniku na lepiej.tauron.pl/oszczedzanie. Dla prawidłowego zaplanowania zapotrzebowania i zoptymalizowania zużycia energii Tauron przygotował również dla klientów trzy przydatne kalkulatory, które zostały zebrane tutaj: <https://www.tauron-dystrybucja.pl/kalkulatory>.

W każdym przypadku po przekroczeniu przez gospodarstwo domowe limitu zastosowana zostanie automatycznie ograniczona ustawowo cena dla nadwyżki prądu, która nie będzie wyższa niż 693 zł/MWh netto.

Jest i dodatkowy bonus za oszczędzanie. Jeśli gospodarstwo domowe ograniczy zużycie energii o ponad 10 proc. w stosunku do 2022 r., oprócz oszczędności wynikających z ograniczenia zużycia energii klient otrzyma 10-proc. obniżkę rachunku w 2024 r. – Przyjęte przez rząd rozwiązania zachęcają do oszczędzania, aby nie tylko zmieścić się w limitach i płacić mniej, ale również by zmniejszać zużycie prądu, za co przewidziano premię w 2024 r. – podkreśla Wojciech Dąbrowski, prezes Rady Zarządzającej Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej i szef PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Cena gazu pod kontrolą URE

Prezes URE zatwierdził także nowe taryfy na sprzedaż gazu przez PGNiG Obrót Detaliczny oraz na dystrybucję tego paliwa przez Polską Spółkę Gazownictwa w 2023 r. Zgodnie z tą decyzją cena gazu dla odbiorców w gospodarstwach domowych oraz realizujących ważne zadania z zakresu użyteczności publicznej została zamrożona na poziomie z 2022 r., tj. 200,17 zł/MWh. W rozliczeniach z tymi odbiorcami zamrożono także stawki opłat dystrybucyjnych na poziomie z ostatniej taryfy dla usług dystrybucji stosowanej w 2022 r. Dla pozostałych odbiorców średni wzrost płatności za usługi dystrybucji wyniesie ok. 21 proc. w stosunku do grudnia roku 2022 r.

Rząd wspiera też te osoby, które ogrzewają domy węglem – poprzez specjalne dodatki i program importu oraz dystrybucji tego paliwa za pośrednictwem samorządów. Akcja ta okazała się bardzo udana – w 85 proc. gmin, które podpisały umowy, węgiel jest już dostępny. – Z 900 tys. ton węgla zakontraktowanego w umowach do końca roku, dostarczono już 2/3 czyli 600 tys. ton – mówi wiceminister aktywów Karol Rabenda. Do tej pory do kraju sprowadzono już 12 mln ton węgla. Do końca roku w Polsce pojawi się kolejne 2 mln ton, a w przyszłym roku następne 5 mln ton. Sprowadzony węgiel jest dobrej jakości i ma odpowiednie certyfikaty. .

DZIAŁAMY WSPÓLNIE NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI



**W 2021 wygenerowaliśmy 122 mld zł
wsparcia dla polskiej gospodarki.**

www.bgk.pl



Nowy hub wzmocni gospodarkę i bezpieczeństwo Polski

Po kryzysie wywołanym pandemią COVID-19 ruch lotniczy na polskim niebie odbudowuje się znacznie szybciej niż wcześniej przewidywano. Optymistyczne są też prognozy dotyczące rozwoju pasażerskiego i towarowego transportu lotniczego w kolejnych latach. Pozycja Polski na europejskim rynku lotniczym zależeć będzie jednak od rozwoju infrastruktury lotniskowej, której kluczowym elementem ma być w przyszłości Centralny Port Komunikacyjny.

Tekst **Andrzej Ratajczyk**

Według danych Urzędu Lotnictwa Cywilnego (ULC), w pierwszej połowie 2022 r. w polskich portach lotniczych obsłużono ponad 16,6 mln pasażerów. Jest to wynik ponad 4-krotnie wyższy niż w pierwszej połowie 2021 r., ale nadal o 25,5 proc. mniejszy niż w analogicznym okresie 2019 r. Dla porównania, w całym 2021 r. porty lotnicze w Polsce obsłużyły ok. 19,6 mln pasażerów, tj. prawie 60 proc. mniej niż w 2019 r. (49,0 mln). Wszystko jednak wskazuje, że najgorszy czas rynek lotniczy ma już za sobą i teraz czeka go okres szybkiego wzrostu. Sprawność obsługi rosnących przewozów pasażerskich i cargo zależeć będzie jednak od stanu infrastruktury lotniskowej. W Polsce – zgodnie z danymi ULC – funkcjonuje 65 lotnisk cywilnych, w tym 48 użytku publicznego i 17 użytku wyłącznego oraz 473 lądowiska, które w znaczącej większości należą do jednostek opieki medycznej, aeroklubów lub stanowią obiekty prywatne. Kluczowe w systemie transportu lotniczego są lotniska użytku publicznego wykorzystywane do lotów handlowych. W Polsce jest 15 takich portów lotniczych, w tym 1 hubowe i 14 regionalnych. Największym polskim portem lotniczym jest Lotnisko Chopina w Warszawie, które ub.r. obsłużyło ponad 7,4 mln pasażerów. Nie pełni ono jednak istotnej roli na arenie europejskiej. – Unie umożliwia mu to niska przepustowość oraz brak możliwości rozbudowy, przy jednoczesnym istotnym przeciążeniu – wskazuje Katarzyna Rumiancew, główny analityk Warsaw Enterprise Institute (WEI), współautorka raportu „Rozwój i przyszłość rynku lotniczego w Polsce. Aspekty gospodarcze i militarne”. Według raportu WEI, ze względu na ograniczone możliwości rozbudowy warszawskie-

go Lotniska Chopina, jak również sytuację mniejszych portów lotniczych w Polsce zasadne wydaje się stworzenie nowego hubu lotniczego z odpowiednią infrastrukturą oraz ograniczenie lub zmianę charakteru działalności części regionalnych lotnisk. Budowa nowoczesnego hubu przyczyni się też do zwiększenia bezpieczeństwa militarnego kraju.

Szanse i wyzwania związane z budową CPK

Brak znaczącego lotniska hubowego w Europie Środkowej oraz korzystne położenie Polski stanowią szansę na stworzenie istotnego węzła komunikacyjnego łączącego Zachód ze Wschodem. Uzupełnieniem hubu powinny być rentowne lotniska regionalne. Mogą one pełnić istotną rolę w regionie – wpływać na rozwój gospodarczy, pobudzać turystykę, umożliwiać łatwy i szybki transport osobom podróżującym i emigrantom zarobkowym.

W opinii ekspertów w przypadku negatywnej sytuacji finansowej należy rozważyć restrukturyzację tych lotnisk lub przekształcenie ich w inne obiekty, np. general aviation lub wojskowe. – Nie można mówić o zamykaniu lotnisk, gdyż każda infrastruktura tego typu (infrastruktura krytyczna) jest wartością samą w sobie. Pokazał to przykład lotniska w Rzeszowie. Jeszcze rok temu niektórzy podważali sens funkcjonowania tego portu ze względu na zbyt mały ruch, który nie pozwalał generować zysków. Dzisiaj wiemy, że jest to najważniejsze lotnisko przynajmniej w tej części Europy, mające ogromne znaczenie dla Polski i Ukrainy. Dlatego nie można skupiać

się tylko na kwestiach ekonomicznych, nie uwzględniając związanych z bezpieczeństwem – podkreśla Stanisław Wojtera, prezes zarządu Przedsiębiorstwa Państwowego „Porty Lotnicze”.

Kluczowym elementem polskiego systemu transportu lotniczego ma być Centralny Port Komunikacyjny (CPK). Węzłowy port lotniczy (typu hub) ma swobodnie obsługiwać połączenia dalekodystansowe, w tym wykonywane samolotami szerokokadłubowymi, co umożliwi połączenia lotnicze z najdalszymi zakątkami świata. W odróżnieniu od innych portów lotniczych w Polsce CPK od początku będzie częścią dużego węzła intermodalnego. Lotnisko sprzężone będzie z dworcem kolejowym i siecią dróg. Według autorów raportu, CPK ma szansę stać się kluczowym hubem Europy Środkowej, obsługującym zarówno transport pasażerski, jak i cargo. Hub zapewni lepsze warunki rozwoju rodzimego przewoźnika PLL LOT, ale też większe zainteresowanie zagranicznych przewoźników, wiążące się z otwarciem nowych połączeń oraz intensyfikacją stosunków gospodarczych (np. w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku). Z kolei głównym ryzykiem związanym z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego jest ryzyko braku zwrotu z inwestycji. Jak wskazano w raporcie, kluczowe są działania przewoźników, którzy zdecydują się na stworzenie swojego hubu właśnie na tym obiekcie.

Ważny aspekt militarny

Centralny Port Komunikacyjny ma zgodnie z bazowym scenariuszem rozwoju

osiągnąć zdolność do przyjmowania rocznie co najmniej 0,5 mln ton zaopatrzenia i około 30 mln pasażerów rocznie w najbliższej perspektywie, szacowanej na rok 2030. CPK ma powstać jako inwestycja przede wszystkim gospodarcza, ale w razie potrzeby będzie mogła być wykorzystywana w celach militarnych, zwiększając bezpieczeństwo Polski i Europy Środkowo-Wschodniej. W wypadku groźby agresji na Polskę lub na kraje ościennego port lotniczy mógłby być wykorzystany przez ciężkie samoloty transportowe przewożące wojska z krajów zachodniej Europy czy USA wraz z ciężkim sprzętem bojowym.

Według analiz zawartych w raporcie, CPK w razie całkowitego przestawienia się na przyjmowanie transportów wojskowych i dobrze zorganizowanego mostu powietrznego byłby w stanie przyjąć w ciągu 24 godzin co najmniej jedną jednostkę aeromobilną albo ciężką w ciągu niewiele więcej niż 48 godzin. Biorąc pod uwagę, że obecnie przygotowywaną agresję militarną można wykryć z wyprzedzeniem minimum dwóch tygodni, a jedna dywizja zmienia całą sytuację strategiczną na froncie – taka przepustowość byłaby co najmniej wystarczająca. Co istotne, hub przerzutu wojsk sojuszników będzie znajdował się około 240 km od granicy z potencjalnym nieprzyjacielem (obwód kaliningradzki), a więc poza zasięgiem artylerii rakietowej przeciwnika. Zdaniem Macieja Szopy, eksperta portalu Defence24, współautora raportu WEI, istotna jest też możliwość obrony CPK przy pomocy środków obrony przeciwlotniczej czy przeciw-rakietowej (OPL/OPR), broniących m.in. Warszawy, Łasku i Sochaczewa.

Czwartek
22/12/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

FINANSE JAKIE BĘDĄ PRZYSZŁOROCZNE DOCHODY I WYDATKI?

Budżet Mazowsza na 2023 r. przyjęty

Dochody województwa mazowieckiego osiągną w 2023 r. ponad 5,66 mld zł. To o 1,1 mld zł więcej niż w roku obecnym

| fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Radni województwa mazowieckiego przyjęli przyszłoroczny budżet województwa. Marszałek Adam Struzik zauważa, że budżet na 2023 r. przedstawia się rozwojowo i ambitnie. – Województwo mazowieckie nie jest przygotowane na niepewną sytuację rynkową. Władze nie uwzględniły w budżecie rezerwy celowej na waloryzację umów z wykonawcami różnych prac – mówi „Dodatekowi Mazowieckiemu” Wojciech Zabłocki, radny sejmiku województwa mazowieckiego z PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Radni województwa mazowieckiego przyjęli budżet na 2023 r. Na modernizację i rozbudowę dróg, placówek medycznych, instytucji kultury i szkół władze regionu przeznaczą blisko 2 mld zł. Ponad 700 mln zł zostanie przeznaczonych na wsparcie gmin, powiatów, a także organizacji pozarządowych. Dochody województwa mazowieckiego osiągną w 2023 r. ponad 5,66 mld zł. To o 1,1 mld zł więcej niż w roku obecnym. Ponad 660 mln zł to środki na programy wsparcia. „Janosikowe” pochłonie ponad 1,1 mld zł, a dotacje do przewozów kolejowych – ponad 920 mln zł.

Marszałek Adam Struzik tłumaczy, że budżet na 2023 r. przedstawia się ambitnie i rozwojowo. Wiceprzewodniczący sejmikowej komisji budżetu i finansów Mirosław Orliński (PSL) zauważa, że cechami budżetu, który został

Przestoje
w inwestycjach
i konieczność
poszukiwania
nowych wykonawców
są czasochłonne,
a władze Mazowsza
tłumaczą, że
ewentualne
roszczenia będą
korygowane na
bieżąco – mówi
„Dodatekowi
Mazowieckiemu”
radny sejmiku
województwa
mazowieckiego
Wojciech Zabłocki

przyjęty głosami PSL i Koalicji Obywatelskiej, są: „odpowiedzialność, profesjonalizm, kompetencja i perspektywiczność”.

Radny sejmiku województwa mazowieckiego Wojciech Zabłocki wyjaśnia, że tak duży budżet inwestycyjny na rok 2023 jest czymś pozytywnym i świadczy o tym, że gospodarka krajowa jest na tyle rozwinięta i mocna, że sejmik może z tego korzystać.

Na sesji sejmiku, podczas której budżet był uchwalany, polityk podniósł kwestię środków finansowych na inwestycje. – Zapytałem, w jaki sposób województwo będzie chciało zabezpieczyć pieniądze na waloryzację umów z wykonawcami różnych prac. Byłem zaskoczony, bo ani marszałek Struzik, ani skarbnik województwa nie byli przygotowani na ewentualne waloryzacje, nie mieli też żadnych prognoz ani logicznych odpowiedzi – mówi „Dodatekowi Mazowieckiemu” Wojciech Zabłocki, radny sejmiku województwa mazowieckiego z PiS. – Przestoje w inwestycjach i konieczność poszukiwania nowych wykonawców są czasochłonne, a władze Mazowsza tłumaczą, że ewentualne roszczenia będą korygowane na bieżąco – dodaje samorządowiec.

WARSZAWA

Bilans gołoledzi

Wtorek upłynął pod znakiem gołoledzi. Na warszawskich chodnikach niejednokrotnie dochodziło do upadków. Na Pradze-Północ jeden z takich wypadków zakończył się tragicznie, bo śmiercią 38-latka. Sprawę wyjaśnia policja. Jak podawał wczoraj prezydent Warszawy, do wypadku doszło na terenie, za który nie odpowiadają miejskie jednostki. Dla załóg pogotowia był to dzień, w którym o wolną chwilę było naprawdę trudno. Meditrans podsumował swoje wtorkowe działania: karetki pogotowia wyjeżdżały do osób poszkodowanych w wyniku gołoledzi blisko 940 razy. Osoby, do których byli wzywani ratownicy medyczni, miały takie urazy jak złamanie, pęknięcia, zwichnięcia i uszkodzenia głowy. W przypadku nagłego ocieplenia po wcześniej-

szym ataku zimy warto patrzeć nie tylko pod nogi, ale również uważać na to, co może spaść z góry – czyli topniejące sopły lodu. Przypominamy, że właściciele budynków mają obowiązek usuwania ich, jednak nie wszyscy stosują się do obowiązujących przepisów. Problemy związane z odśnieżaniem, oblodzeniem czy spadającymi sopłami lodu można zgłaszać do straży miejskiej. Z podanych przez warszawską SM danych wynika, że w okresie od 1 do 20 grudnia odebrała ona 859 zgłoszeń związanych z zagrożeniami związanymi z warunkami atmosferycznymi. Najwięcej było ich w Śródmieściu (116), na Woli (108), Mokotowie (91), Bielanach (81) i Pradze-Południe (80).

.....
(nkk)



for. Facebook/d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w okresie od 15 do 21 grudnia wyniosła 505. We wszystkich województwach przybyło łącznie 3774 zakażonych, z czego ponownych zakażeń było 799. Ministerstwo wskazało również, że z powodu COVID-19 zmarło we wspomnianym okresie w całym kraju dziewięć osób.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Ciepłe grzejniki to dopiero początek

Od poniedziałku lokatorzy kamienicy przy ul. Otwockiej 12 na warszawskiej Pradze-Północ mają już w mieszkaniach czynne centralne ogrzewanie i ciepłą wodę w kranach. Skoordynowana akcja powiadomienia wielu mediów o groźbie płacenia coraz większych rachunków za elektryczne ogrzewanie i spędzenia świąt przy zimnych grzejnikach przyniosła dobry rezultat. Dla mieszkańców Otwockiej 12 to przełom, lecz kamienica wymaga pilnie wielu poważnych prac remontowych.

Janusz Sujecki

Tydzień temu pisałem o trudnej sytuacji mieszkańców domu przy ul. Otwockiej 12. Dwa lata temu zainstalowano w tej kamienicy węzeł ciepłowniczy i grzejniki centralnego ogrzewania. W mieszkaniach miało być ciepło najpóźniej 30 listopada br. Gdy okazało się, że termin uruchomienia c.o. przesunął się do końca kwietnia 2023 r., zbulwersowani lokatorzy zawiadomili media.

Perspektywa spędzania świąt w zimnych pomieszczeniach

lub płacenia kolejnych gigantycznych rachunków za ogrzewanie elektryczne przeraziła wiele osób. Interwencje okazały się skuteczne. Grzejniki miały być czynne w miniony piątek. Ostatecznie podłączono je w poniedziałek. Była jeszcze niewielka przerwa w ogrzewaniu wynikająca z przyczyn technicznych, ale od wtorku wszystko działa bez zakłóceń. Mieszkańcy czynszówki usłyszeli, że teraz grzyb szybko zniknie ze ścian. Czy rzeczywiście?

– Sprawa nie jest taka prosta. Ściany nadal będą zawil-

gocone z dwóch powodów – mówi lokator domu z klatki schodowej położonej bliżej bramy. – Po pierwsze dach nadal jest w wielu miejscach dziurawy. Ratujemy się rozkładaniem folii na poddaszu, ale taka metoda nie może być na dłuższą metę skuteczna – dodaje. – Po drugie rynny są całkowicie przegniłe. Gdy pada deszcz, woda leje się po elewacjach domu. Trudno więc uwierzyć, że w takich warunkach grzyb zostanie skutecznie zwalczony – stwierdza z obawą mój rozmówca.

Przykład Otwockiej 12 pokazuje, że znaczna część zabytkowych przedwojennych kamienic Pragi – oprócz podłączenia do sieci c.o. i ciepłej wody – wymaga zasadniczych remontów. W opisywanym domu klatki schodowe nie były remontowane od dziesięcioleci. Na kondygnacjach znajdujących się pod dziurawym dachem zobaczyć można rozpadające się, wielokrotnie zalewane tynki i zacieki brudnej deszczówki, która utorowała sobie już drogę przez szczeliny w splekanych ścianach. Spływająca po elewacjach woda niekiedy wsącza się do mieszkań.

Pokazywano mi gnijące parkiety w części podłóg bezpośrednio przylegających do drzwi balkonowych. Prac remontowych wymaga już także pomieszczenie, w którym zlokalizowany jest węzeł ciepłowniczy. Na ścianach widoczne są liczne pęknięcia. Mieszkańcy Otwockiej 12 chcą zacząć walkę o rewitalizację kamienicy od wystąpienia do północnopraskiego Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami z wnioskiem o remont dachu. Otrzymają wsparcie społecznych obrońców zabytków.



KOMUNIKACJA

Świąteczne zmiany w rozkładach jazdy

Okres Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku to czas, w którym w wielu miejscowościach wprowadzane są zmiany w rozkładach jazdy komunikacji miejskiej. Nie inaczej jest w Warszawie. Osoby, które w tych dniach zdecydują się na podróż transportem miejskim, powinny zajrzeć wcześniej do rozkładów jazdy, gdyż komunikacja będzie funkcjonować inaczej niż na co dzień.

Pierwsze zmiany w rozkładach jazdy zostaną wprowadzone w Warszawie już w piątek 23 grudnia. Tego dnia nie będą realizowane kursy szkolne. Jak przekazał stołeczny ratusz, autobusy i pociągi Szybkiej Kolei Miejskiej będą kursowały według rozkładów dnia powszedniego, a tramwaje i metro według rozkładów specjalnych. Tego dnia na ulice wyjadą autobusy linii specjalnej C40 na cmentarz Północny. Zawieszone zostanie kursowanie linii: 196, 200, 320, 332, 339, 356, 379, E-2, zawieszone zostaną kursy i podjazdy szkolne linii: 114, 121, 150, 163, 164, 201, 211, 401, 522, trasa linii L24 zostanie skrócona.

24 grudnia autobusy i tramwaje będą kursowały według sobotniego rozkładu jazdy, pociągi metra linii według specjalnego rozkładu jazdy, ze zmniejszoną częstotliwością po godz. 15. Będzie jeździła linia C40,



zaś zawieszone zostanie kursowanie linii tramwajowych: 13, 28, 31, 196, 200. Autobusy linii 106, 131, 133, 152, 153, 178, 193, 212, 263 będą kursowały według specjalnych rozkładów jazdy. Ok. godz. 14 zmniejszona zostanie częstotliwość kursowania niektórych autobusów

i tramwajów, m.in.: 1, 2, 3, 7, 9, 15, 17, 20, 23, 26, 33, 35, 75, 104, 108, 109, 111, 112, 116, 122, 131, 136, 138, 141, 143, 149, 154, 161, 165, 170, 172, 179, 180, 181, 186, 189, 191, 194, 203, 208, 209, 210, 217, 255, 500, 503, 507, 509, 519, 520, 522, 523, 527, 709, 727,

739, Z-4, L18. Od ok. godz. 14 autobusy linii 112, 154, 164, 190, 218, 521 i 735 będą kursowały skorygowanymi trasami, tramwaje linii 78 będą kursowały na trasie skróconej (Os. Górczewska-pl. Narutowicza).

25 i 26 grudnia będzie obowiązywał rozkład jazdy dnia

świątecznego, ze zmniejszoną częstotliwością kursowania lub zawieszeniem wybranych linii autobusowych i tramwajowych. W noc z 25 na 26 grudnia uruchomione będą nocne kursy metra. Od 27 do 30 grudnia autobusy i pociągi Szybkiej Kolei Miejskiej będą kursowały według rozkładów dnia powszedniego, a tramwaje i metro według rozkładów specjalnych. Nie będzie kursów szkolnych i podjazdów pod szkoły.

W sylwestra 31 grudnia będzie obowiązywał sobotni rozkład jazdy. Na linie nocne skierowane zostaną autobusy przebusowe. 1 stycznia będzie obowiązywał rozkład jazdy dnia świątecznego, ze zmniejszoną częstotliwością kursowania lub zawieszeniem wybranych linii autobusowych i tramwajowych. W dniach 2-5 stycznia komunikacja miejska wróci do normalnego funkcjonowania, czyli rozkładów dnia powszedniego. Wyjątkiem będą tramwaje, które będą miały specjalny rozkład jazdy. Zmiany w rozkładach jazdy nastąpią w piątek 6 stycznia w Święto Trzech Króli. Wtedy powróci świąteczny rozkład jazdy, a zawieszone zostanie kursowanie linii 126, 196 i 200.

.....
(oprac. nkk, mat. pras.)



OSTATNI ODCINEK M2 W BUDOWIE

INWESTYCJE \ Wystartowała budowa ostatniego odcinka drugiej linii metra. Chodzi o trzy stacje – Lazurowa, Chrzanów i Karolin oraz zajezdnię Mory. Wykonawca przejął już plac pod budowę pierwszej z nich. Koniec inwestycji zaplanowano

fot. Filip Błaziejowski/Gazeta Polska



ZGUBIŁY ICH KATALIZATORY

POLICJA \ W ostatnich miesiącach plagą stały się kradzieże katalizatorów z samochodów. Warszawskim policjantom udało się zatrzymać dwie osoby odpowiedzialne za kradzieże katalizatorów i kół z alufelgami. Usłyszały one 29 zarzutów.

fot. AdobeStock/d



Otwocka 12 – zniszczona ściana pierwszej klatki schodowej w części położonej pod dachem | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

REGION

Jest nowe miejsce spotkań dla seniorów

Jak pokazują dane Urzędu Statystycznego w Warszawie, współcześni emeryci są w dużej części aktywni zawodowo. Wiele osób decyduje się też na aktywne spędzanie czasu, korzystając z różnych ofert kierowanych do tej grupy wiekowej. W Pruszkowie seniorzy mają do dyspozycji kolejne

miejsce spotkań. W mieście został utworzony pierwszy klub Senior+. Będzie on służył za miejsce spotkań i aktywizacji seniorów. Znajduje się w centrum miasta przy ul. Kubusia Puchatka. Będzie tam można brać udział w zajęciach artystycznych, plastycznych i ćwiczeniach fizycznych. Ponadto będą

organizowane liczne wyjścia do takich instytucji kultury jak kina czy teatry. Głównym celem klubu jest promocja aktywnego i zdrowego stylu życia. – Cieszy mnie otwartość i chęć działania pruszkowskich seniorów. Klub Senior+ powstał z myślą o osobach starszych. Życzę, aby to miejsce służyło Państwu i było źródłem wszelkiej radości – podkreślił w trakcie otwarcia klubu prezydent Pruszkowa Paweł Makuch. Miasto otrzymało na realizację inwestycji rządową dotację w wysokości 200 tys. zł.

.....
(oprac. nkk)

RADOM

Kierowco, pamiętaj o podwyżkach

Od wczoraj w Radomiu obowiązują wyższe stawki za postój w Strefie Płatnego Parkowania Niestrzeżonego. Przypomina o tym Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu. Jak zmieniły się stawki? Za pierwszą godzinę kierowcy płacą od wczoraj 3,6 zł (wcześ-

niej 2,4 zł), za drugą – 4,2 zł (wcześniej 2,8 zł), za trzecią – 4,8 zł (wcześniej 3,2 zł), za czwartą i następne – 3,6 zł (wcześniej 2,4 zł). Minimalna opłata wzrosła o 30 gr i wynosi 90 gr za 15 minut. Należy również pamiętać, że na wniosek mieszkańców do Stre-

fy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego zostały włączone ulice: Mała, Grodzka, Kopernika i Kościuszki oraz fragment ul. Traugutta od ul. Narutowicza do skrzyżowania z Tochtermana.

.....
(nkk)

O TYM I OWYM

KONCERT

Hej, kolęda!



foto: Facebook/d

Okres Bożego Narodzenia nierozdzielnie związany jest z kolędowaniem. Wydarzeń takich nie zabraknie również w tym roku. Jedno z nich zostało zaplanowane na środę 28 grudnia w Pałacu w Wilanowie. Wydarzenie odbędzie się pod hasłem „Dzisiaj w Betlejem”. Jak wyliczają organizatorzy, tego wieczoru będzie można wysłuchać takich kolęd i pieśni

9 będzie można wysłuchać koncertu zatytułowanego „Kolędowe improwizacje” w wykonaniu Włodka Pawlika. Będą to fortepianowe impresje na temat kolęd. Wstęp na to wydarzenie jest bezpłatny, należy jednak pobrać wejściówkę na portalu Biletyna.pl. 7 stycznia o godz. 17 w Centrum Kultury w Milanówku odbędzie się koncert kolęd w wykonaniu

28 grudnia w Pałacu w Wilanowie odbędzie się wieczór kolęd polskich i ukraińskich pod hasłem „Dzisiaj w Betlejem”. Będzie można wysłuchać takich kolęd i pieśni świątecznych jak: „Oj na mory, mory”, „Diva Maryja, cerkow stroiła”, „Wśród nocnej ciszy”

świątecznych jak: „Oj na mory, mory”, „Diva Maryja, cerkow stroiła”, „Wśród nocnej ciszy”, „Oj maluśki, maluśki”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Gdy śliczna Panna”, „Cicha noc”, „Mizerna cicha”, „Bóg się rodzi”. Ponadto goście wydarzenia będą mogli zapoznać się z polskimi i ukraińskimi tradycjami związanymi ze świętami Bożego Narodzenia. Będzie opowiadał o nich Marcin Kumosiński. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Bilety można odbierać w kasie muzeum bądź online. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17. Kolędy w wersji folkowej będzie można usłyszeć już w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia w kościele pw. bł. Władysława z Gielniowa (ul. Przy Bażantarni 3) w Warszawie o godz. 19. Przed publicznością wystąpi Halina Mlynkowa z zespołem. 27 grudnia o godz. 19 w Centrum Kultury „Alternatywy” na Ursynowie przy ul. Gandhi

Cepella Milanoviensis, Stowarzyszenia T-Art i młodych artystów z Milanówka. Wydarzenie zatytułowane jest „Kolęda dla nieobecnych i obecnych”. W niedzielę 8 stycznia o godz. 17 w Maszewie Dużym rozpocznie się dziesiąta edycja „Gminnego kolędowania”, tym razem z udziałem zespołu Arka Noego. Wydarzenie jest bileutowane, a wejściówki dostępne są w cenie 20 zł. 5 stycznia 2023 r. w Dzielnicowym Ośrodku Kultury Ursynów o godz. 19 zaplanowano wydarzenie pod tytułem „Kolędy Narodów. Opowieść o narodzeniu Pańskim”. Jak podkreślają organizatorzy, prezentowane w trakcie koncertu utwory zostały zaczerpnięte z tradycji muzycznych wielu narodowych kultur. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, jednak obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 22 125 56 02.

.....
(oprac. nkk)

